



DZIENNIK POLSKI

W Krakowie rozpoczęło się Sympozjum KBWE

Wolność myśli i tolerancja — polskie dziedzictwo

(Obsł. wł.) Punktualnie o 10.30 w niezwykle pięknie prezentującym się Teatrze im. J. Słowackiego prof. Aleksander Gieysztor — przewodniczący wczorajszej sesji plenarnej inauguracyjnej obrady Sympozjum KBWE w Krakowie, powitał delegatów i gości wyrażając nadzieję, iż obrady wniosą nowe wartości do współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury, do wspólnego dziedzictwa kulturowego ludzkości.

w dzieło jednoczenia europejskiego kontynentu" prezydent RP pisze iż jest dumny, że „Sympozjum przedstawicieli 34 państw — uczestników KBWE odbywa się na polskiej ziemi, w naszej prastarej stolicy — Krakowie”.

Witając gości w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej premier Jan Krzysztof Bielecki podkreślił, iż Sympozjum odbywa się w mieście, które jest symbolem tego o czym będzie się mówić w trak-

Wschód z Zachodem. Premier przypomniał o naszych europejskich korzeniach, których nie może zniweczyć popad 40 lat rządów komunistów.

„Wolność jednostki, swobody polityczne, wolność myśli, tolerancja — to również nasze, pol-

skie dziedzictwo kulturowe — mówił Jan Krzysztof Bielecki. Komunistom chciał to wszystko zniszczyć (...) Nasz pełny powrót do demokracji nastąpi jeszcze tego roku, jesienią gdy wybierając będziemy nowy parlament. Po raz

(Dokończenie na str. 2)



Opozycja przejmuje władzę w Etiopii

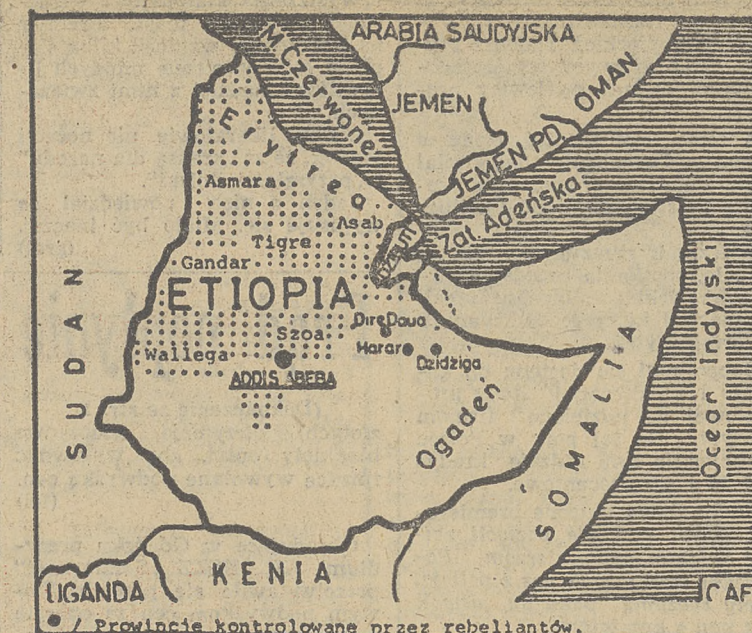
Addis Abeba w rękach powstańców

LONDYN (AFP). Rewolucyjno-Demokratyczny Front Ludu Etiopii (RDFLE) pełnił będzie władzę w Etiopii w oczekiwaniu na konferencję z udziałem przedstawicieli trzech ruchów antyrządowych, która ma się odbyć przed 1 lipca br. — oświadczył we wtorek w Londynie amerykański podsekretarz stanu ds. Afryki Herman Cohen.

Dokładny termin tej konferencji, która będzie poświęcona głównie utworzeniu rządu tymczasowego, zostanie ustalony później, po zakończeniu rozmów z przedstawicielami ugrupowań antyrządowych — dodał amerykański mediator.

We wtorek rano powstańcy etiopscy bez problemów wkroczyli do stolicy Addis Abeby i zdobyli po ostrych walkach pałac prezydencki, przejmując kontrolę nad miastem po rządzie, który upadł po trwającej trzy miesiące ofensywie.

Tysiące powstańców wkroczyło do miasta w niewiele godzin po ogłoszeniu przez rząd wstrzymania ognia oraz po tym gdy USA wezwały ich do zajęcia miasta i zaprowadzenia w nim porządku.



Addis Abeba padła dokładnie tydzień po ustąpieniu komunistycznego prezydenta kraju Mengistu Hajle Mariama, który zbiegł (Dokończenie na str. 2)

100 milionów dla rolnictwa

Rząd o negocjacjach ze związkami

Obradująca wczoraj Rada Ministrów przyjęła i postanowiła skierować do Sejmu projekt ustawy o ratyfikacji umowy o zabezpieczeniu społecznym między Polską i RFN, podpisanej w grudniu ub. r.

W przerwie obrad min. Krzysztof Skubiszewski powiedział dziennikarzom: negocjowana przez resort pracy umowa przewiduje obowiązującą w Europie zasadę eksportu świadczeń. Po-

lega ona na przykład na przekazywaniu do RFN pieniędzy z ubezpieczenia społecznego dla osób, które tam wyjechały po okresie pracy w Polsce.

O procedurze negocjacji ze związkami zawodowymi poinformował min. Michał Boni.

Rząd wyraża wole prezentacji związkom zawodowym stanowiska dotyczącego przemian strukturalnych w gospodarce i przesyła (Dokończenie na str. 2)

„Solidarność” żąda rekompensat

Prąd popłynie przez portfele

(Inf. wł.) Od dwóch dni obowiązują nowe ceny gazu i energii elektrycznej. Jak poinformował nas Stanisław Mika z Zakładu Energetycznego gospodarstwa domowe i rolne płać obecnie 475 zł za kilowatogodzinę, a

jeśli stosowane są dwie taryfy to 515 zł w dzień i 190 nocą. Wzrosły także koszty używania licznika i za jednofazowy trzeba płać 2 tys. zł, za trójfazowy 4 tys. zł, a za ten w którym stosowane są dwie taryfy (niezależnie od ilości faz) — 8 tys. złotych miesięcznie.

Za każdy dzień zwłoki w uiszczaniu należności zamiast 0.5 proc. doliczane będzie 0.75 proc. opłaty. W Krakowie w ciągu najbliższych pięciu tygodni pracownicy Zakładu mają odczytać stan liczników, a odbiorcy energii i gazu (metr sześcienny 1080 (Dokończenie na str. 2)

Estonia chce kupić wolność

SZTOKHOLM (PAP). Przebywający w Sztokholmie minister spraw zagranicznych Estonii Lennart Meri podał w wypowiedzi dla dziennika „Dagens Nyheter”, że rada prezydencka republiki proponuje władzom ZSRR odszkodowanie w twardej walucie za własność związkową w zamian za wystąpienie Estonii ze związku. W grę wchodzi kwota „nieco poniżej 1 miliarda dolarów USA”.

„Dagens Nyheter” pisze, że podstawą oferty estońskiej jest mało dotychczas znany dokument Państwowego Komitetu ds. Planowania (Gospłanu) ZSRR, rozesłany w połowie ma-

ja do wszystkich 15 republik związkowych. Dokument ten zawiera warunki, jakie zostaną postawione tym republikom, które zamierzają całkowicie zerwać ze Związkiem Radzieckim, a nie akceptują proponowanego, 5-letniego okresu przejściowego. Należy do nich m. in. przekształcenie przedsiębiorstw i zakładów podległych dotychczas ministerstwu związkowym w spółki, z zachowaniem co najmniej połowy kapitału akcyjnego w rękach radzieckich. Dalej — zamknięcie niektórych zakładów i wycofanie zdemontowane- (Dokończenie na str. 2)

Kontrowersyjny śmigłowiec



W ramach przygotowań do wizyty Jana Pawła II, amerykańskie śmigłowce typu Bell dokonywały oblotu trasy papieżowskiej pielgrzymki i wypróbowywały przygotowane lądowiska. N/2 Bell na stadionie we Włocławku.

Następny numer

„DZIENNIKA POLSKIEGO” ukaże się w piątek

Piszą w nim m. in.:

BOGDAN WASZYL o spotkaniu Polaków i Niemców pod Górą Św. Anny: „Piknik pod Górą Pomników”

ZYGMUNT SZYCH o wielkości głów różnych polityków, czyli o fabryce kapeluszy w Skoczowie: „Ci to mieli głowy!”

TOMASZ DOMALEWSKI o miotle, która miała posprzątać w kiepskich firmach, a wymiotła wszystko w wielu innych: „Przedsiębiorczość przeciwko przedsiębiorstwu”

ponadto PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI przekazuje pierwszą relację ze swego pobytu w Czarnobylu: „Zona”

i jak zwykle: felietony — recenzje — co piszą inni — kłopoty z językiem — kulisy stadionów świata — bogaty serwis informacyjny z kraju i ze świata.

Stron 12

Cena 800 zł

Inauguracja 28. MFFK

Integracja i spory

(INF. WŁ.) Mniejsze niż zwykle zainteresowanie towarzyszyło otwarciu 28. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych. Trudno stwierdzić czy załoga w tym atrakcyjnych imprez, które towarzyszą konferencji KBWE czy może — po prostu — tempo liberalizującego się życia nie sprzyja konsumowaniu dóbr duchowych. Organizatorzy zrobili sporo, aby nadać festiwalowi prawdziwie europejski wymiar, najpełniej wyrażony w haśle 28 MFFK: „Europa nasz wspólny dom”. Także filmy biorące udział w konkursie reprezentują w zasadzie tylko jedną kinematografię: europejską.

Obu ważnym imprezom odbywającym się w Krakowie towa-

rzyszy przekonanie, że czynnikiem integrującym międzynarodowe społeczności jest kultura. Mówił o tym podczas inauguracji festiwalu krótkiego metrażu wiceminister, szef polskiej kinematografii Waldemar Dąbrowski. „Jest czymś niezwykle — stwierdził on — jak wielki udział w kształtowaniu owej twarzy Europy mieli artyści”. Odrębną sprawą pozostaje pytanie: czy my, Polacy, potrafimy porozumieć się między sobą? Pytanie to stawia inaugurujący 28 MFFK film Pawła Kędzierskiego i Andrzeja Piekutowskiego „Wybrać Polskę” poświęcony niedawnym wyborom prezydenckim. Niestety — po projekcji — trudno było na nie udzielić jednoznacznie pozytywnej odpowiedzi. (mich)

HURTOWNIA OWOCÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH
EKSPORT PRODUKTÓW ROLNYCH

AUSTRO — AGRA

ZAPRASZA — ul. Skośna 16 (przecznica ul. Kobierzyńskiej), czynna codziennie 6 — 22, w sobotę 6 — 14

☎ 66-33-68, FAX 66-42-91

Na marginesie DNIA

PODWOJNY HOTEL

Jedyny na świecie hotel podwodny, istniejący na Florydzie (USA), mimo drogiej cen cieszy się niustannym powodzeniem i przynosi właścicielowi znaczne zyski. Hotel, położony kilka metrów pod wodą, ma 15 m. długości i 6 m. szerokości. Znajdują się w nim dwa apartamenty „lux” oraz pomieszczenia służbowe i usługowe. W każdym apartamencie jest podgrzewany barek, kolorowy telewizor, telefon, luksusowe meble z drzewa orzechowego. Największą jednak atrakcją, jak twierdzą goście, jest oglądanie życia podwodnego przez olbrzymie okna umieszczone w stalowym kadłubie hotelu przypominającego kształtem łódź podwodną.

IDEAL FRANCUSKI

Francuski „Le Figaro Magazine” zamieścił wyniki ankiety przeprowadzonej wśród kobiet, w której trzeba było określić krótko, jaki jest męski ideał Francuzki. Z kilku tysięcy odpowiedzi wynika, że powinien być to mężczyzna o kilka lat starszy od partnerki, brunet, ale o jasnych oczach, szczupły, w każdym razie bez nadwagi, niepalący, lubiący dzieci i... noszący zawsze wyprane skarpetki. Jeśli chodzi o zawód, to rozstrzał opinii był olbrzymi, od np. ogrodnika po naukowca. Żadna z kobiet nie wymieniła jednak takich zawodów jak bankier, model, taksówkarz i działacz polityczny. Najważniejsze jednak, aby miał stałą pracę i mógł zabezpieczyć finansowo rodzinę.

TYTÓN MOŻE BYĆ ZBIAWIENNY

Tytón może okazać się w końcu nie tak szkodliwy, jak powszechnie się sądzi. Według naukowców pracujących dla firmy Bioscience Genetics Corp. z Vancouver w stanie Kalifornia, liście krzaków tytoniowych, przyskane specjalnym rodzajem wirusa, mogą wyprodukować proteiny, które będą niezwykle skuteczne w zwalczaniu całego szeregu chorób, w tym AIDS. Badania prowadzone na specjalnym polu doświadczalnym otoczone są ścisłą tajemnicą. Przedstawiciel koncernu tytoniowego Reynolds Tobacco oświadczył, że jego koncern nie finansuje tych prac, ale „utrzymujemy wszystkie opcje otwarte”.

MINI-SPODNIKI NA INDEKSIE

Władze Filipin wydały zarządzenie zabraniające kobietom noszenia w miejscach pracy mini-spodniczek, obcisłych spodni, szortów i bluzek z przewijającym materiałem. Zakaz dotyczy także „wyzuwającego” makijażu oraz noszenia drogiej biżuterii. Zdaniem specjalnej komisji rządowej, „wszystko to przykuwa uwagę mężczyzn i nie sprzyja atmosferze pracy”. Za niepodporządkowanie się decyzjom władz grozi kara pieniężna lub dyscyplinarne zwolnienie z pracy.

SEDZIA W ROLI OKARZONEGO

Florante Madrono, filipiński sędzia, został skazany na 10 dni pozbawienia wolności za groźnię krwawą rozprawą policjantowi, z którym się wcześniej posprzeczał. „Początkowo nie przywiązywałem wagi do słów sędziego, który groził, że mnie zabije. Gdy jednak podjechał samochodem pod mój dom, trzymając w rękach pistolet maszynowy, zrozumiałem, że zagraża mi śmiertelne niebezpieczeństwo” — oświadczył w sądzie policjant. Sędzia przyznał się do winy. Swoją czyn tłumaczył silnym napięciem nerwowym z powodu przemęczenia pracą.

Estonia

(Dokończenie ze str. 1) go parku maszynowego z terenu danej republiki. Ponadto „udział w spłaceniu radzieckiego zadłużenia, zarówno wewnętrznego, jak i zagranicznego”.

Meri oświadczył, że Estonia jest gotowa przystać na te warunki.

Komentując wypowiedzi przywódców Estonii o możliwości przyspieszenia secesji tej republiki w zamian za „rekompensatę” w wysokości miliarda dolarów, rzecznik prezydenta ZSRR Witalij Ignatienko powiedział, że w tak delikatnej sprawie „jakiegokolwiek handel jest nie na miejscu”.

Pamięci kardynała Wyszyńskiego

Wczoraj wieczorem w Bazylice Mariackiej w Gdańsku biskup Tadeusz Gocłowski z udziałem duchowieństwa Diecezji Gdańskiej i licznych wiernych — mieszkańców Trójmiasta oraz turystów — odprawił uroczystą mszę w intencji beatyfikacji zmarłego przed 10 laty prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego

(PAP)

Wolność myśli i tolerancja

(Dokończenie ze str. 1) pierwszy od lat w sposób prawdziwie demokratyczny.

Premier zajął miejsce w loży „cesarskiej” przeznaczonej dla znamienitych gości a głos zabrał przewodniczący polskiej delegacji pełniący rolę gospodarza minister kultury i sztuki Marek Rostkowski.

Mówił m. in. o konieczności ochrony dóbr kultury i wolności twórcy. O koniecznej pomocy dla ludzi wyrażających ponad swoją epokę, o szacunku wobec kultury i przeszłości aby nie doszło do jej zniszczenia w przyszłości. Postulując się cytatem z Norwida, minister Rostkowski powiedział, że bardzo łatwo jest zniszczyć to co ktoś inny stworzył.

W obu wczorajszych sesjach plenarnych zabrali głos przedstawiciele więcej niż połowy delegacji, m. in. Wegler, Niemiec, Watykanu, Wielkiej Brytanii, Kanady, Szwajcarii. Jako ostatni zabrał głos reprezentant Hiszpanii. Zrezygnował przedstawiciel Lichtensteinu, przekładając swoje wystąpienie na dzień późniejszy.

Wszyscy bez wyjątku mówcy podkreślali, iż Sympozjum KBWE

Za tydzień parafowanie układu Polska — Niemcy

BONN (DPA). Kierownictwo koalicji bńskiej porozumiało się w sprawie uchwalenia przez Bundestag rezolucji z okazji ratyfikacji układu o dobrym sąsiedztwie i układu granicznego z Polską. Rzecznik rządu niemieckiego Dieter Vogel poinformował we wtorek, że w rezolucji ma być uhonorowane „historyczne, moralne i przyszłościowe znaczenie” tych układów.

Mają też zostać wyrażone oczekiwania, jakie Bundestag wiąże z zainicjowanymi w wyniku tych układów stosunkami niemiecko-polskimi. W ten sposób zostaną zapewnione przedstawione wyobrażenia Bonn dotyczące ochrony mniejszości niemieckiej w Polsce.

Podczas rundy rozmów koalicyjnych ustalono również, że układ o dobrym sąsiedztwie i przyjacielskiej współpracy, wraz z towarzyszącą mu wymianą listów, zostanie podpisany 17 czerwca w Bonn. Rząd niemiecki proponuje rządowi polskiemu parafowanie układu w przyszłym tygodniu w Warszawie.

Konsulat RFN w Krakowie

Zgodnie z porozumieniem pomiędzy rządami RP i RFN 1 czerwca br. nastąpi otwarcie nowych konsulatów generalnych: RP w Hamburgu oraz RFN w Krakowie — informuje MSZ.

Konsulem generalnym RP w Hamburgu został mianowany Marek Rzeszotarski.

100 milionów dla rolników

(Dokończenie ze str. 1) odpowiednie projekty — powiedział dziennikarzom minister pracy i polityki socjalnej. W najbliższym czasie przygotowane będą konkretne propozycje spotkań z

uwzględnieniem spraw podnoszonych ostatnio przez NSZZ „Solidarność”. Na spotkaniu 3 czerwca rząd przedstawi system pomocy dla rodzin najuboższych dotkniętych podwyżkami cen energii i ropy.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 100 mln dolarów USA z Banku Światowego na sfinansowanie projektu rozwoju rolnictwa.

Zgodnie z przyjętym 28 bm. rozporządzeniem Rady Ministrów, warunki i sposób użycia środków bezpośredniego przymusu przez Straż Graniczną będą dostosowane do nowego statusu tej funkcji. Wskazano, że zbliżone do uwarunkowań policji.

„Obecne uformowanie w tym zakresie są mniej drastyczne niż obowiązujący dotychczas dekret o ochronie granic państwowych z 1956 r. stwierdził dyrektor biura prasowego rządu Jacek Kozłowski. Zabraniają bowiem m. in. funkcjonariuszom straż granicznej użycia broni palnej podczas pościgu przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy.

Prąd popłynie przez portfele

(Dokończenie ze str. 1) złotych) otrzymają dodatkowe blankiety opłat, aby wyrównać różnice wywołane podwyżką cen.

Obrađujące w Gdańsku prezydium KK NSZZ „Solidarność” przeciwstawiło się poniedziałkowemu podwyżkom cen za energię elektryczną i gaz, uznając, że zostały wprowadzone wbrew stanowisku związku. W wydanym oświadczeniu „Solidarność” domaga się od rządu uzgodnienia ze związkiem sposobu zrekompenzowania tych podwyżek i proponuje, by rozmowy na ten temat odbyły się w najbliższy poniedziałek — 3 czerwca br.

W liście do premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego z 28 bm. przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarność” stwierdza, że „planowane na 29 bm. rozmowy między stroną rządową i NSZZ „S” regionu nt. górnictwa i hutnictwa nie

mogą dojść do skutku w wyznaczonym terminie”. Przyczyną odwołania spotkania, które miało się odbyć w Hucie Katowice i było już raz odwołane z uwagi m. in. na dzień protestu „Solidarności”, to wprowadzenie przez rząd „drastycznej podwyżki cen energii elektrycznej i gazu, społeczne skutki tej decyzji oraz ogromne niezadowolenie społeczeństwa sygnalizowane przez komisje zakładowe”.

(PAP)

Każda chce być najpiękniejszą

(Inf. wł.) Wszystko wskazuje na to, że z dwóch biur rywalizujących ze sobą w organizowaniu konkursu o tytuł najpiękniejszej Polki liczyć się będzie tylko jedno — Miss Polonia, istniejące jeszcze nie tak dawno przy Stowarzyszeniu Przyjaciół „Expressu Wieczornego”. Zespół redakcyjny popularnej warszawskiej popołudniówki, po zmianach własnościowych w koncernie RSW, wydaje dzisiaj „Express”. „Express wieczorny” zaś ma nowego właściciela. Biuro Miss Polonia postanowiło zatem zdać się wyłącznie na własne siły. O tym, że biuro to dzielnie radzi sobie z konkurencją świadczy fakt, że Miss Polonia 91 uczestniczyła ma w tym roku w dwóch najbardziej liczących się konkursach Miss Universum oraz Miss World. Miss Poland z kierowanego przez Jerzego Chmielewskiego „Misslandu” pozostanie uczestnicząc w wyborach mniejszych rang.

W tegorocznych eliminacjach konkursu Miss Polonia uczestniczyło 2,2 tys. dziewcząt. W finale pozostanie ich tylko 16. Na zwyciężczynię czeka wspaniała nagroda: „peugeot 505” o wartości 35 tys. dolarów. Wśród finalistek jest również piękna dziewczyna z Małopolski: Katarzyna Kola-

Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane

Polska południowa jest na skrajnie niżu nad Ukrainą. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje: zachmurzenie na wschodzie umiarkowane i duże, na pozostałym obszarze małe i umiarkowane, popołudniu okresami duże. Możliwy przelotny deszcz, a wysoko w Tatrach śnieg. Temperatura w dzień od 12 st na wschodzie do 16 na południu, w nocy od 2 do 4 st. W Tatrach od 0 do -3 w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny z kierunków północnych.

Prognoza orientacyjna na następny dzień: pogoda bez większych zmian.

(k)

Na przejściach — spokojnie

(Inf. wł.) Na przejściach granicznych w województwie nowosądeckim — pytaliśmy o to celników w Mniszku i Chyżnem — znieśnienie ograniczeń w ruchu turystycznym przez stronę czesko-słowacką nie wpłynęło na zwiększenie ilości osób przekraczających granicę. Być może nie wszyscy zainteresowani dowiedzieli się o tym na tyle wcześnie, by przygotować się do wycieczki. Może dopiero w Boże Ciało, sobotę i niedzielę, znaj-

dzie się więcej chętnych do odwiedzenia naszych południowych sąsiadów. Podobnie jak u nas, tak i po drugiej stronie granicy środki masowego przekazu działają szybciej niż na przejściach docierają stosowne akty wykonawcze. Słowaccy celnicy wymagają podobno posiadania przy przekraczaniu ich granicy 15 dolarów. Na obu przejściach przeważa ruch tranzytowy do Austrii, Niemiec i dalej do innych krajów Europy.

(saw)

Festiwal sztuki

(Inf. wł.) Na towarzyszącym Sympozjum KBWE festiwalu sztuki — wczorajszy dzień minął pod znakiem muzyki. Zainaugurowany został cykl „Muzyka bez granic” przygotowany przez Muzykę Centrum, w Piwnicy „Pod Baranami” grano jazz.

Późnym wieczorem rozpoczął się w kościele o.o. Bernardynów koncert symfoniczny będący jedną z najwyższych notowanych imprez w festiwalowym kalendarzu. Pod dyrykcją Krzysztofa Pendereckiego grała orkiestra „Sinfonia Varsovia” i niemiecki

wiolonczelista Boris Pergamenschikov.

Na dziś program festiwalowy zapowiada kilka wernisaży oraz m. in. spektakl teatru Cricot 2 („Dziś są moje urodziny”), szereg koncertów, a wśród nich „Króla Dawida” Honeggera — koncert Orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod dyr. G. Levisne’a, w Piwnicy „Pod Baranami” recital Anny Szalapak, a w studenckim Teatrze Sytuacji — autorski spektakl Mariusza Górczyca.

(an)

UJ dla wybitnego prawnika

(Inf. wł.) Prof. Albin Eser — uczony światowej sławy w dziedzinie prawa karnego, profesor i kierownik Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu we Fryburgu i dyrektor Instytutu Zagranicznego i Międzynarodowego Prawa Karnego im. Maxa Plancka został wczoraj kolejnym doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dorobek prof. Esera jest olbrzymi a jego główne zainteresowania dotyczą postępów przeciwko mieniu, życiu i zdrowiu. Wiele cennych prac

poświęcił zagadnieniom z pogranicza prawa karnego, medycyny i etyki. Bardzo ważny jest również jego wkład, jako kierownika Instytutu we Fryburgu, w rozwój światowej nauki prawa karnego, polegający na stworzeniu z tej placówki ośrodka, gdzie spotykają się uczeni z całego świata, ze Wschodu i Zachodu, w tym przedstawiciele tej dziedziny prawa w Polsce. Dyplom doktora h. c. otrzymał prof. Eser z rąk rektora UJ prof. Andrzeja Pelczara.

(mn)

Po katastrofie „Boeinga”

BANGKOK (Reuter, AFP). Niki Lauda, właściciel samolotu pasażerskiego, który rozbił się w niedzielę w nocy w Tajlandii, powodując śmierć 223 osób, oświadczył we wtorek w Bangkoku, że potrzebne będzie długie dochodzenie w celu ustalenia przyczyn katastrofy.

„Jest to czysta spekulacja” — powiedział dziennikarzom zapytany w sprawie możliwości eksplozji bomby w samolocie. „Nie było zakłóceń podczas lotu. Samolot był absolutnie normalny” — stwierdził Lauda.

„Samolot leciał na wysokości 10 tys. metrów. Zbudowany był przed dwoma laty” — powiedział Lauda, który przybył do Tajlandii, by wziąć udział w badaniu

przyczyn tragicznej katastrofy „Boeinga”, należącego do jego prywatnego towarzystwa lotniczego. Towarzyszą mu przedstawiciele austriackich władz lotniczych i ministerstwa transportu, policji austriackiej, towarzysz ubezpieczeniowych i firmy „Boeing”.

Wtorkowa prasa brytyjska wysuwa przypuszczenia, że niedzielna katastrofa towarzystwa „Lauda Air” w Tajlandii spowodować mogła bomba, podłożona z inicjatywą południowoazjatyckich producentów heroiny. Jak wiadomo, jedną z 223 ofiar wypadku był 43-letni Brytyjczyk Donald McIntosh, specjalista od zwalczania przemytu narkotyków.

Rewelacyjnie brzmi informacja, że nie kontrolowano pod względem bezpieczeństwa bagażu załadowanego w Bangkoku na pokład „Boeinga”.

Dziesiątki tysięcy złodziei ścigałoby na miejsce wypadku samolotu. Złodzieje — blokując akcję zbierania zwłok i szczątków samolotu — grabią bezwzględnie wszelkie przedmioty mające jakąkolwiek wartość, które znajdują się przy zwłokach, bądź pochodzą z wraku samolotu. Agencje podkreślają, że skala tego procederu przekracza wszystko co dotąd widziano w podobnych okolicznościach.

Addis Abeba w rękach powstańców

(Dokończenie ze str. 1) do Zimbabw po 17 latach rządów krwawego terroru (szerzej o byłym dyktatorze piszemy na str. 4).

We wtorek rano powstańcy szybko opanowali kluczowe punkty i ministerstwa wyraźnie oszczędzając większość dzielnic mieszkaniowych.

Do najważniejszych walk doszło w pobliżu pałacu prezydenckiego.

Wyda się — relacjonowała wczoraj AP — że atakujący miało całkowicie opanować miasto i słychać było tylko stosunkowo słabą sporadyczną wymianę ognia. Większość miasta była spokojna, zaś na ulicach nie widziało było mieszkańców.

Spółka polsko-niemiecka „INA”

PRZYJMIE DO PRACY W NIEMCZECH

specjalistów konstrukcji stalowych

z bardzo dobrą znajomością jęz. niemieckiego

tel. 37-68-86 (w godz. 8—15)

Redaktor wydania:

MARIAN NOWY

Redaktor deszczowy:

JERZY CZUBA

Redaktor techniczny:

KAZIMIERZ FRONT

Kierownik korekty:

ZOFIA MRZEWIŃSKA

Alina Kurkus

Autonomia Wileńszczyzny?

Polonia opracowała projekt, z którym nie wszyscy się zgadzają

Z końcem maja upływa, ustalony przez litewską Radę Najwyższą, termin opracowania przez rząd republiki projektu przyszłego podziału administracyjno-terytorialnego Litwy, przewidujący utworzenie na Wileńszczyźnie polskiej jednostki narodowościowo-terytorialnej — obwodu wileńskiego. W jego skład miałyby wchodzić dzisiejszy rejon wileński i sołecznicki, a także kilka gmin z rejonu trockiego i święciańskiego. Jednocześnie stała komisja parlamentarna — ds. systemu prawnego, ds. obywatelskich i narodowości oraz ds. samorządów, a także państwowa komisja ds. Litwy wschodniej — zostały zobowiązane przez parlament do opracowania — również przed końcem maja — projektu statusu obwodu wileńskiego.

Polacy, którzy od dawna zabiegają o utworzenie na Wileńszczyźnie własnej jednostki terytorialnej, postanowili, że niezależnie od władz litewskich opracują swój projekt statusu i przedstawią go parlamentowi. W tym celu przy Radzie Koordynacyjnej ds. utworzenia na Wileńszczyźnie jednostki terytorialno-narodowościowej utworzono grupy robocze. 8 maja na posiedzeniu Rady w Rukoj-

niach zebranych przedstawiono nie tylko projekt statusu przyszłego — jak to określano — Kraju Wileńskiego, lecz także jego status, czyli coś w rodzaju konstytucji.

— Przy ich opracowaniu korzystaliśmy z doświadczeń światowych — powiedział deputowany do litewskiej Rady Najwyższej i wiceprzewodniczący Rady Koordynacyjnej, Stanisław Pieszko. — Wzorowaliśmy się na konstytucjach kantonów szwajcarskich oraz Wysp Alandzkich w Finlandii. Chcemy, by Polacy byli gospodarzami tej ziemi, by mieli własną władzę ustawodawczą, a więc sejm i wykonawczą — rząd, któremu podlegałyby wszystkie wileńskie urzędy i instytucje.

Zgodnie z projektem, przewodniczący sejmiku Kraju Wileńskiego byłby jednym z zastępców przewodniczącego litewskiej Rady Najwyższej, zaś przewodniczący Rady Wykonawczej (rządu) wicepremierem Litwy. Jednocześnie w skład wileńskiego sejmiku wchodziłby przedstawiciel Litwy, który sprawowałby kontrolę (z prawem weta) nad tym, by ustawodaw-

stwo Kraju Wileńskiego nie było sprzeczne z ustawodawstwem litewskim, z konstytucją republiki.

Stolicą polskiej jednostki narodowościowo-terytorialnej, w skład której nie wchodziłoby samo Wilno, byłaby Nowa Wilejka, językiem państwowym — język litewski, a obok niego — urzędowym język polski i być może — tak proponowali niektórzy uczestnicy posiedzenia rady, ale nie zostało to jeszcze przesądzone — jako równorzędny — język rosyjski. Mieszkańcy Wileńszczyzny obok obywatelstwa litewskiego — posiadali także obywatelstwo Kraju Wileńskiego.

W związku z licznymi kontrowersjami na posiedzeniu Rady postanowiono, że projekt i statut wileńskiego polskiego kraju narodowościowo-terytorialnego zostanie jeszcze poprawiony i podany pod dyskusję na trzecim etapie zjazdu deputowanych do rad terytorialnych samorządów Wileńszczyzny, który odbędzie się 22 maja w Sołecznikach. Dopiero potem zostanie on przedstawiony Radzie Najwyższej Litwy.

Jak poinformował S. Pieszko powyższa koncepcja autonomii Wileńszczyzny została jeszcze

przed radzieckim referendum z 17 marca br. przedstawiona Wytautasowi Landsbergisowi, który jednakże uznał ją za nierealną. Uważa bowiem, iż kraj czy obwód wileński nie powinien niczym się różnić od innych obwodów litewskich. Zdaniem Landsbergisa — a także innych przedstawicieli władz litewskich — koncepcja Polaków prowadzi do podziału Litwy, a na to zgodzić się nie można. Również niektórzy polscy deputowani mają wiele zastrzeżeń do koncepcji autonomii Wileńszczyzny opracowanej przez Radę Koordynacyjną. Są wśród nich Cz. Okińczyc, Z. Balcewicz, oraz szef frakcji polskiej w parlamencie R. Maciejkaniec.

S. Pieszko gorąco jej jednak broni, twierdząc, że tylko taka koncepcja ma szansę zwyciężyć wśród Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie nad koncepcją prezentowaną przez Czesława Wysockiego i Jana Ciechanowicza, którzy nadal opowiadają się za utworzeniem Polskiej Republiki Radzieckiej, niezależnej od Litwy, a w składzie ZSRR. W tych dniach Wysocki po raz kolejny wypowiadał się w Moskwie za potrzebną „wyjaśnienia nieokreślonej sytuacji Wileńszczyzny”.

Każda kolejna wizyta w tym mieście zaczyna się smutno: uświadamia mi, że Lwowa z lat mego dzieciństwa już nie ma. To przepiękne i chyba najweselsze miasto w przedwojennym Polsce staje się z każdym rokiem bardziej zaniedbane i smutniejsze. „Pisz na Berdyczów” — rzekłby każdy batiar... poszukiwaczom dawnego uroku miasta.

Ale ostatni pobyt w mieście wśród siedmiu wzgórz wynagrodziło mi wzruszające przeżycie. Wraz z kilkunastu krakowskimi młodymi futbolistami, byłem na mszy św. w katedrze... wypelnionej po brzegi miejscowymi rodakami. Był dzień powszedni, popołudnie. Trzeba było widzieć tych modlących się ludzi... Trzeba było zauważyć ich ciepły wzrok i wzruszenie.

— Skąd ich tutaj tak dużo? — dopytywali się niektórzy z chłopów, choć większość z nich znała dobrze historię tego miasta, wy-

liśmy autobusem do centrum, wstąpiliśmy najpierw z ciekawości do kilku sklepów. W tych bezkartkowych, komercyjnych ceny są astronomiczne jak na kieszeń miejscowych i ich zarobki. Kilo lepszej wędliny, to 1/4 renty pani Zofii Nowakowej, która po śmierci męża i syna postanowiła na „własnych śmieciach” doczekać się powrotu córki z zięciem, których za przynależność do AK aresztowało NKWD i wysłało na Sybir. Nieestety, zaginał o nich wszelki śluch, choć staruszka gorąco się modli i wierzy, że jeszcze kiedyś zobaczy swe dzieci.

Wdepnęliśmy do „Pasażu” obok pomnika Adama Mickiewicza. Przed pół wiekiem półki aż się tu ugięły. Dziś zastawione są jak firanką pojedynczymi białymi. A ponadto straszny brud!

— Kiedy następnym razem przyjdziecie panowie do Lwowa, to niechłujstwu już nie uświadczyć — odezwała się przechodząca kobieta z dzieckiem.

Jan Frandorf

Pisz na Berdyczów!

(Korespondencja własna ze Lwowa)

siedlenia, wywózkę Polaków i wszystkie ostatnie przejścia. Mimo, że deszcz lał jak z cebra młodzi krakowianie prosto z kościoła zapragnęli zwiedzić, choć pobieżnie, cmentarze — pomniki: Obrońców Lwowa, który jest w obudowie oraz Cmentarz Łyczakowski.

Kraków słynie na świecie ze wspaniałych kościołów. Ale i Lwów miał się czym pochwalić. Niestety, obecnie większość z nich znajduje się w opłakanym stanie. Choćby ten, św. Elżbiety.

— A to dlaczego? — zapytał pan Rajmund.

— To nie wiecie? odparła akcentując śpiewnie każdą sylabę. — Przecież Gorbaczow podczas niedawnej wizyty w Japonii wyraził zgodę na zwrot wysp Kurylek, ale pod warunkiem, że Japoncy wezmą i całą resztę.

Popatrzyła uważnie jak zareagowaliśmy na jej poczuć humoru. Gdy zaczęliśmy się śmiać, kontenta rzekła „do widzenia” i spokojnie wyszła z „Pasażu” na deszcz...

Włodzimierz Łukomski

U siebie, na Bukowinie

Powszechna jest znajomość języka polskiego u starszego pokolenia, jest to polszczyzna bogata i żywa, dzieci nierzadko już go nie znają...

W ciągu kilku powojennych lat Polaków żyjących w Rumunii stopniowo pozbawiono dorobku twórczego przez pokolenia: rozwiązano organizacje i stowarzyszenia polskie, odebrano czytelniki i domy polskie, zamknięto szkoły. Z powodu strat wojennych i repatriacji zmniejszyła się liczebność tej grupy. Wydawało się, że historia Polonii bukowińskiej jako zwartej grupy dobiegła kresu. Tym bardziej że nie pamiętała o niej Polska Ludowa, a komunistyczne władze Rumunii zmierzały do utworzenia państwa jednonarodowego.

Przetrwali jednak i gdy tylko wraz z upadkiem reżimu Ceausecu pojawiła się taka możliwość, zaczęli się na nowo organizować. W marcu 1990 roku Związek Polaków w Rumunii został oficjalnie reaktywowany, w maju zaznaczył swoją obecność w życiu politycznym, zdobywając w pierwszych po wojnie wolnych wyborach mandat do parlamentu, na jesieni zaczęto wydawać dwumiesięcznik „Polonus”. Na odrodzenie życia polskiego w Rumunii wpłynęły wydarzenia dokonujące się w Polsce, co podkreślono w artykule wstępnym „Polonusa”: „Po całym świecie rozrzucony są Polacy i wszędzie istnieją polskie organizacje — jedne wielkie, jak np. 100-tysięczne w Chicago, inne kilkunastotysięczne, jak np. ta na Łotwie. Wszędzie jednak Polacy

prostują plecy dzięki zmianom, jakie zachodzą w kraju”.

Około 60 proc. członków Związku stanowią Polacy z Bukowiny. Oddziały terenowe działają we wszystkich skupiskach polskich, tzn. we wsiach Nowy Sołonec, Ruda, Paltinoasa, w „rumuńskiej Wieliczce” — Kaczyce, a także w Serecie i największym mieście Bukowiny — Suczawie. Zarządowi oddziału suczawskiego (do którego należą także Polacy z pobliskich wiosek Mihoveni i Moara-Buajae) prezesuje pan Antoni Rojowski. Symbolizuje on niejako ciągłość organizacji polonijnych na Bukowinie, jako że był ostatnim (przed rozwiązaniem w 1953 r.) prezesem stowarzyszenia „Dom Polski” w Suczawie. Przechował również sztandar związku z 1933 r. i księgę pamiątkową Czytelni Polskiej w Suczawie, prowadzoną od 1903 do 1939 r. Dawny budynek Czytelni to obecnie teatr miejski, Związek wynajmuje w nim dwa pomieszczenia, ale stara się o odzyskanie swojej własności.

Związek ciągle znajduje się w stadium organizacji, na razie liczy 2000 członków, ale liczba ta ciągle rośnie. Główną troską działaczy jest odtworzenie szkolnictwa polskiego i dbanie o zachowanie języka. Do lat pięćdziesiątych związki małżeńskie polsko-rumuńskie były rzadkością. Z czasem pojawiało się ich coraz wię-

cej. Wprawdzie utarła się zasada, że polska dziewczyna wychodząca za Rumuna powinna dostosować się do wiary i narodowości męża, Rumunka zaś wychodzącego do polskiego domu przechodzi na katolicyzm i wychowuje dzieci na Polaków, ale język rumuński zwyciężał częściej. Powszechna jest znajomość języka polskiego u starszego pokolenia i jest to polszczyzna bogata i żywa, dzieci nierzadko prawie go już nie znają. Trudności z organizacją szkolnictwa są ogromne. Brakuje przede wszystkim wykwalifikowanych nauczycieli, i to jest największy problem, nie ma w dostatecznej ilości podręczników, potrzeba także sal lekcyjnych. Działacze polonijni starają się jednak krok po kroku pokonywać te przeszkody i są już tego pierwsze efekty.

Zwzględu na występujące niedobory w zaopatrzeniu życia codziennego w Rumunii jest obecnie nielatte. Przyjeżdżającemu z Polski rzuciła się w oczy obrazek znany z naszego kraju sprzed kilku lat: kobiety przed pustymi sklepami oczekujące, że coś do nich „rzuci”. Sytuacja Polaków na Bukowinie jest o tyle trudniejsza, że większość z nich mieszka na wsi, a w Rumunii różnica między miastem a wsią — i w poziomie życia, i w zaopatrzeniu sklepów — jest ogromna. W Kaczyce na przykład przez o-

statnie pół roku nie było w sprzedaży proszków do prania. Brakuje zresztą wszystkiego: leków, żywności (zwłaszcza tłuszczów), ale i żarówek czy butów. Z wdzięcznością więc przyjmowana jest przez naszych rodaków z Bukowiny pomoc napływająca do nich z Polski.

Codziennie kłopoty nie mają jednak wpływu na nastroje panujące w Związku. Dominuje optymizm i nadzieja, planuje się remont istniejących domów polskich (np. w Kaczyce) czy budowę nowych (w Paltinoasie kilka rodzin przenieśli na ten cel swoje działki), kompletuje na nowo biblioteki. Dla wielu naszych rodaków właśnie polska książka stanowi najcenniejszy dar. Do nich należy na przykład pan Franciszek Biesiada, rolnik ze wsi Moara, kierujący pracą miejscowego koła Związku Polaków. Zafascynowany historią Polski do tego stopnia, że wydarzenia z przeszłości wywołują w nim żywsze emocje niż otaczająca go rzeczywistość, z radością myśli o emeryturze, ponieważ będzie wreszcie czas na lekturę.

PS. Informacje uzyskano w trakcie wyprawy z darami dla Polaków na Bukowinie w dn. 18-24.03. br.; transport przygotowały: NSZZ „S” UJ, „Wspólnota Polska” oddz. w Krakowie przy wsparciu JM Rektora UJ i burmistrza Wieliczki.



Młodzi piłkarze Krakowa wraz z kierownictwem i autorem tekstu pozują do fotografii przed kościołem oo. Dominikanów.

który codziennie wita licznych turystów wjeżdżających do centrum miasta. Pięknie odrestaurowano jedynie kościół oo. Dominikanów, ale miejscowi Polacy twierdzą, że z tego tylko powodu, iż postanowiono zamienić go na „muzeum ateizmu”.

Trzeba przyznać, że ukraińscy gospodarze nie szczędzili wysiłku, aby nasz pobyt uczynić w miarę znośny. Jednak na wet tu, na rubieżach sowieckiego supermocarstwa można wyznać, że gigantyczna katastrofa jest tylko kwestią czasu, że zbliża się nieuchronnie.

— Czym chata bogata — zapraszano nas do skromnego stajni, nadmienając bez ogródek, że teraz ich chata uboższa, niż zazwyczaj.

— Po drugiej wojnie był okres głodu — powiedział mi szepem jeden z gospodarzy, przyodzian z okazji Dnia Zwycięstwa w obwieszoną medalami marynarkę. — Ale ludzie byli pewni, że tyle ile przewidywał deputat dostaną. A teraz, proszę popatrzeć — z wewnętrznej kieszeni marynarki wyciągnął plik kartek. — Mam kartki i 90 rubli renty, ale nie mogę kupić. Chyba że odstoję w kolejce parę dni i nocy. Tak jak za czasów Chruszczowa za chlebem...

Z rozmów jakie miałem okazję przeprowadzić wynika, że hałas jaki przed Bożym Narodzeniem rozchodził się po Europie o „głodującym Związku Radzieckim” był sztucznie wywołany w Moskwie. W określonych celach politycznych. Głód faktycznie nie było. Przynajmniej na Ukrainie, tu, we Lwowie, chleba jest pod dostatkiem. Jednak ceny za wszystkie produkty skaczą niczym gimnastyk na batucie.

Któręś dnia, podczas deszczu wybrałem się z p. Romualdem — autentycznym lwowiakiem — w poszukiwaniu rodzinnych śladów. Gdy dojecha-

Na lwowskim rynku, który powstał za sprawą przywileju lokacyjnego Kazimierza Wielkiego, stoi odnowiony niedawno ratusz. Nigdy nie wzbudził mojego zachwytu. Moje dziecięce zainteresowanie koncentrowałem na czterech studniach, choć były o setki lat młodsze, bo powstały podczas austriackiego zaboru tej części Polski. Rynek spełniał dawniej rolę targowego placu. Podczas świątecznych wizyt rodzinnych lubiełam zaglądać. Podpatrywałem przepukki, które jak w żadnym innym mieście potrafiły zachwalać swój towar. Ze Lwowa pochodziła przecież „przyczynki”, czyli „dikiadki”.

Tuż za rynkiem, stoi w zagubionej uliczce stara, czynszowa kamieniczka, na której, tak samo jak na innych we Lwowie, wyrte są ślady zęba czasu. Na parterze, w ciemnej, ale czystość i ładu, mieszka od lat pani majorowa B. Jej mąż wraz z moim bratem przeszedł gehennę więzienia NKWD w Brygidkach. A po procesie za „szpiegostwo” wywieziono ich hen, do łagru w Kandałakszy. Tylko za to, że byli oficerami, że walczili przeciwko dwu zbratanym najeźdźcom, i złapano ich, gdy usiłowali przekroczyć węgierską granicę. Jednak dzięki temu zrzadzeniu losu uniknęli obaj pewnej śmierci w Katyniu. O staszkowie lub Kozelsku.

Z majorem B. los obszedł się jednak nie najlepiej. Zmarł na tyfus, gdy już cieszył się z odzyskanej wolności i dotarł na drugi, wolny, brzeg Morza Kaspijskiego. Zna długo wyzyskiwała, nim dotarła do niej tragiczna wieść, że nie wróci. O wyjeździe ze Lwowa nie było już mowy. Zresztą znała, że nie ma sensu zaczynać życia od nowa. Postanowiła zostać. Jest więc tu i trwa, jak na posterunku... Uty

(Dokończenie na str. 6)

Tylu Polaków, ilu... Aborygenów

Z GREGIEM WALLISEM, pierwszym sekretarzem spraw imigracji Ambasady Australijskiej w Warszawie rozmawia Łukasz Walczak

— Polaków jest w tej chwili w Australii około 150 tys.; tyle samo ilu rdzennych mieszkańców Aborygenów. Jak są oni postrzegani przez mieszkańców Australii? Jaka jest ich pozycja społeczna?

— To naprawdę jest bardzo trudne pytanie. Chodzi mi oczywiście o tych Polaków, którzy urodzili się w Polsce i dopiero potem wyemigrowali. Zajmują oni miejsca w każdej warstwie społecznej. Są w najwyższej i są w najniższej. Są zwykłymi ludźmi i są bogaczami. Nie są dyskryminowani dlatego, że osiedlają się już w Australii od wielu lat. Nie są postrzegani jako nowi ludzie, są stałą częścią społeczeństwa.

— Ilu Polaków rocznie emigruje do Australii?

— Polacy bardzo dobrze klasyfikują się w programie imigracyjnym, co roku otrzymujemy 1800 aplikacji o pobyt stały. Zdecydowana liczba tych podań jest rozpatrywana pozytywnie. W zeszłym roku około 1400. W tej liczbie są wszystkie rodzaje emigracji; łączenie rodzin, emigracja

niezależna i zawodowa. Po prostu wszystkie możliwe przypadki. Ta duża liczba przyjętych podań jest wynikiem tego, że polskie kwalifikacje zawodowe odpowiadają australijskim wymogom i są akceptowane przez rząd.

— Z emigracji zawodowej przedstawicielem jakich zawodów mają największą szansę na wyjazd?

— Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że wszystkie polskie stopnie wykształcenia są akceptowane. Szczególnie dobre są polskie „papierzy” rzemieślnicze. Na przykład budowlane. Duże szanse mają inżynierowie, no i oczywiście specjaliści od komputerów, informatycy. Był nawet taki przypadek, że zaprobawiliśmy małżeństwo nauczycieli języka polskiego. Najtrudniejsze do zaakceptowania są kwalifikacje lekarskie. Nie ma jednak w tym nic wyjątkowego, gdyż większość dyplomów medycznych z innych krajów świata nie jest uznawana.

— Jakże są ogólne zasady australijskiej polityki emigracyjnej, w jaki sposób pozy-

skuje się fachowców ze świata?

— Podstawą formowania takiego „programu” na cały świat jest decyzja naszego rządu o ilości imigrantów jaką danego roku możemy przyjąć. To bardzo proste, jeśli potrzeba by w danym roku przyjechało więcej osób, wtedy łagodzą się warunki przyjazdu w „programie”. Jedną i niezmienną zasadą programu imigracyjnego jest zachęcanie do przyjazdu młodych, wykształconych ludzi, bo tylko oni są w stanie wnieść coś nowego w życie naszego kraju. Zdecydowanie o wiele łatwiej wyjechać do Australii osobie młodej.

— Jak wielu Polaków wyjeżdża turystycznie do Australii?

— Najprościej można by było odpowiedzieć, podając liczbę 4-5 tysięcy turystów rocznie. Chciałbym jednak odpowiedzieć na pytanie dlaczego tylko tyle. Do nas jest bardzo daleko z Polski, koszty podróży są olbrzymie, więc i turystów nie może być wielu. Nie muszę dodawać, że nawet wizy

turystyczne wydaje się osobom, które spełniają określone warunki. Chcemy zapraszać tylko prawdziwych turystów, którzy chcą obejrzeć nasz kraj, a nie „pracować na czarno”.

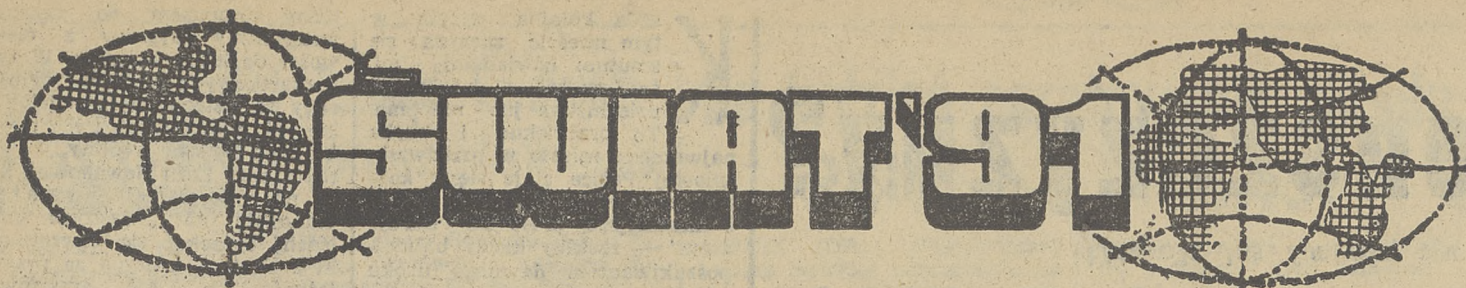
— Na jak długo wydawana jest wiza turystyczna?

— Przeważnie okres ważności wizy turystycznej wynosi 6 miesięcy, czasami mniej, 3 miesiące.

— Czy atrakcyjność Australii wynika również z tego, że zazwyczaj nie mieszka się do tzw. „wielkiej polityki”?

— Nie możemy się porównywać z Wielką Brytanią czy Niemcami. Ale na ile możemy, angażujemy się w sprawy innych części świata. Ostatnio na przykład w wojnie w Zatoce Perskiej. Generalnie jednak interesuje nas region świata, w którym leżymy, czyli Pacyfik. Wierzymy, że nasze zaangażowanie w sprawy świata jest odpowiednio do wielkości Australii.

— Pytanie prywatne, mniej oficjalne, jak długo jest Pan (Dokończenie na str. 6)



Etiopia

Utopił kraj we krwi

Mengistu Hajle Mariam — oficer niższego stopnia, który stał się jednym z najbardziej zwycięskich dyktatorów w Afryce, przeżył wiele wojen, klęski głodu i katastrofy gospodarczej, zresztą wykorzystując siłę i bezlitosny talent rozlewu krwi.

Milliony zginęły w nie kończących się wojnach z wieloma organizacjami powstańczymi. Ponad milion zmarło, kiedy zignorował klęskę głodu — jedną z najgorszych w tym wieku. Dziełami tysięcy przeciwników prawdziwych lub wymyślonych zaginęło bez wieści.

Przekształcił swój kraj w parodię ZSRR z czasów Stalina, wykorzystując komunistyczną ideologię dla zupełnie nieideologicznych celów: opanowania Etiopii po jej początkowej rewolucji, uzyskania broni z Moskwy i absolutnej władzy. Wspierała go w tym tajna policja i szwadrony śmierci.

W 1984 r. rozpoczął demilitaryzację swych rządów, tworząc marksistowsko-leninowską Etiopską Partię Robotniczą. W trzy lata później zrezygnował ze stop-

nia wojskowego podpułkownika, doprowadzając do wybrania go jednomyslnie prezydentem.

W 1990 roku, kiedy skończyła się zimna wojna i ZSRR stracił zainteresowanie Etiopią, z dnia na dzień dokonał zmiany na rzecz gospodarki wolnorynkowej w stylu zachodnim, szerszego udziału w rządzie. Ale nie dokonał zupełnie zmian niezbędnych w tym kraju.

Wyszkolony w USA, fizycznie niepozorny, rozrabiający, major w armii cesarza Hajle Selasiego, Mengistu został wysłany przez swych towarzyszy-oficerów jako delegat do Tymczasowego Wojskowego Komitetu Koordynacyjnego w Addis Abebie po przejęciu władzy przez armię w bezkrwawym zamachu stanu w 1974 r.

Mengistu i jego przyjaciele przejęli kontrolę nad komitetem, dokonali oświadczenia o zabójstwie egzekucji, które zapewnili Mengistowi przejęcie władzy w 77 r.

Pozwolił on, aby cesarz spokośnie zmarł w więzieniu. Zamordował 59 b. ministrów i zwolenników poprzedniego rządu w orgii strzelaniny z broni maszynowej w końcu 74 r.

W późniejszych latach mówiło się, że rozstrzeliwał przeciwników, a nawet przyjaciół, za biurką, że osobiście rozstrzelał generałów przed frontem ich żołnierzy i zazwyczaj podczas posiłków wymachiwał pistoletem.

Kiedy upadła władza Hajle Selasiego, przez Etiopię przeszła fala idealizmu socjalistycznego — studencko-nauczycielskiego. Mengistu zresztą wykorzystał intelektualistów, manipulując między innymi rywalizującymi organizacjami i pozyskując ogromne poparcie ludowe na początku rewolucji.

W 1977 r., kiedy wysłał studentów do rejonów wiejskich, by upowszechniali tam słowo marksistowskie, zmontował trwający rok wojnę w miastach między frakcjami w stolicy, która powodowała, że większość bardziej zaangażowanych ludzi wyginęła lub została uwięziona. Nazwał to „czerwonym terrorem”. Szwadrony śmierci wyciągały ludzi z domów o północy, zwłoki leżały na ulicach. Zadenuncjowano ogromną liczbę „wrogów rewolucji”. Za jego rządów rodziny tych, których uwięziono, dowiadawali się o egzekucji krew-

nych jedynie wtedy, kiedy mówiono im, aby przestali przynosić paczki z żywnością.

W 1977 r. Somalia dokonała inwazji na Etiopię. Mengistu odparł inwazję, dokonując zresztą zwrotu dyplomatycznego i wojskowego. Jego żołnierze przegrywali walcząc bronią amerykańską, kiedy przekonał ZSRR, aby przerwał poparcie dla Somalii. Dostawione z dnia na dzień uzbrojenie Etiopczyków w broń radziecką. W następnych 10 latach otrzymał wsparcie radzieckie wartości ok. 2 mld dol. Zorganizował i wyszkolił zupełnie nową armię liczącą 300 tys. żołnierzy. Uczynił to w ciągu 5 miesięcy i wygrał wojnę z Somalią.

14 lat później wojna w Erytrei trwała nadal. Jednocześnie trwała inna wojna, przeciw rebeliantom tigrskim. Mengistu próbował ją stłumić, wykorzystując siłę zbrojną. Setki tysięcy przymuszono do zwerbowanych żołnierzy — często nastolatków — ginęło każdego roku, kiedy Mengistu używał ich do walki przeciw dobrze uzbrojonym, popieranym przez państwo arabskie, oddziałom Ludowego Frontu Wyzwolenia Erytrei.

Jest osobą, która decyduje o wszystkim i o wszystkich w północnej części Korei, ale ma już 79 lat i nikt nie wie, jak długo potrwą jego władza.

Urodził się w krytej słomą chacie, ale dziś mieszka w pałacu z marmuru i jest czczony przez swój naród jako „Wielki Wódz”. Tyle wiadomo na temat Kim Ir Sena, który jest jednym z ostatnich na świecie ortodoksyjnych przywódców komunistycznych. Kult jednostki, jaki wokół niego powstał, osiągnął rozmiary nie spotykane nigdzie na świecie od czasów śmierci pierwowzorów — Józefa Stalina i Mao Zedonga.

Cała reszta wiedzy na temat Kim Ir Sena bierze się z propagandy, obserwacji poczynionych przez akredytowanych w Pchennianie dyplomatów oraz spekulacji. Nie ma po co pytać przeciętnego Kореаńczyka na północy o szczegóły z życia „Wielkiego Wodza”. Jedną z osobistości wskazuje od razu, że zadawanie takich pytań jest przejawem braku dobrego wychowania: „my w KRLD nie mówimy o osobach indywidualnych”.

Nikt też nie powinien spodziewać się, że Kim Ir Sena mógłby spotkać taki sam los, który stał się udziałem N. Ceausescu. Telewizja północnokoreańska nie pokazywała oczywiście ciała rumuńskiego dyktatora, przeszłego kuli i leżącego na podwórzu więziennym.

Korea Północna

Ostatni taki wódz

Prezydent mieszka w pałacu, położonym o kilka minut jazdy samochodem od centrum Pchennianu. Pałac jest otoczony przez fosę, a dociera się do niego aleją między fontannami. Po ręcznie strzyżonych, wypielęgnowanych trawnikach przechadzają się majestatycznie bażanty i czerwono-pióre żurawie. Nocą teren parku i sam pałac są oświetlone, a spokoju i bezpieczeństwa „Wielkiego Wodza” pilnują żołnierze w butach z cholewami.

Mała chatka ze słomianą strzechą, znajdująca się w miejscowości Mangyongdae w odległości 20 km od Pchennianu, jest dziś narodową świętością. Zjeżdżają się tam pielgrzymki z całego kraju — dzieci, młodzież, dorośli, starcy, robotnicy, żołnierze, chłopcy.

Wszystko, co wiadomo o „Wielkim Wodzu”, to to, że nali papierosy. Przeciętny obywatel wie jeszcze tyle, że Kim Ir Sen właśnie ukończył 79 lat. Podobno ma problemy z sercem, a poza tym od lat nosi po prawej stronie karku wielką narośl — podobno nie jest to nowotwór złośliwy.

Równie niewiele można się dowiedzieć na temat syna i następcy Kim Ir Sena — 49-letniego Kim Dzong Ila, nazywanego „Drogim Przywódcą”. Nie wiadomo nawet dokładnie, gdzie i kiedy się urodził, ponieważ oficjalne biografie dodają jeden rok do jego prawdziwego wieku po to, aby jego 50-lecie zbiegło się gładko z 80 urodzinami ojca. Wszystko to dlatego, że Kореаńczycy zachowali mistyczną wiarę w liczby i dobrowolny charakter niektórych cyfr lub ich zestawień. Kim Dzong Il urodził się w górach w pobliżu granicy radzieckiej — twierdzi oficjalna kronika, ale według dokumentacji przechowywanej w ZSRR Kim-junior przyszedł na świat w Chabarowsku.

W 1983 roku Kim Dzong Il odwiedził Chin i spotkał się z przywódcami chińskimi. Do tej pory nie wiadomo, czy człowiek, który już niedługo będzie miał pod swymi rozkazami pięć do sześciu miliony ludzi, składał kiedykolwiek wizytę w jakimś innym kraju. Dziś sprawuje on kontrolę nad codziennym życiem KRLD, ale nie angażuje

się jeszcze w politykę zagraniczną i w sprawy militarne. Jeden z dyplomatów wskazuje, że Kim jakby umyślnie trzymał się z daleka od cudzoziemców; jego zdaniem kierownictwo północnokoreańskie uważa, że być może Kim-junior łatwo mógłby popełnić jakiś błąd. Niektórzy twierdzą, że jest porywczy i skory do gniewu.

Zarówno ojciec, jak i syn należą do najbardziej enigmatycznych postaci dzisiejszego świata. Ich prosta i bezkompromisowa ideologia samowystarczalności i polegania na własnych siłach, znana jako „czuche”, przyczyniła się do przeobrażenia Korei Północnej w zamkniętą, biedną i niekiedy niebezpieczną twierdzę.

Ponieważ ojciec i syn kontrolują ciała i dusze 21 milionów ludzi w tym rejonie, zaliczanym do najbardziej podatnych na napięcia i konflikty, to ważne jest to, aby wcielić, co się dzieje na świecie.

Kim-senior — jak dotychczas wiadomo — złożył wizyty w 16 państwach, przy czym były to wyłącznie państwa wówczas bądź jeszcze dotychczas socjalistyczne. Jego najlepsi przyjaciele — przywódcy chiński — starzeją się. Wpływy Moskwy zmalały, a Kim Ir Sen oskarża Michaiła Gorbaczowa o utratę Europy wschodniej. Nikt, nawet własny syn, nie śmie przeciwstawić się Kim Ir Senowi — twierdzą dyplomaci w Pchennianie.

Niemcy — ZSRR

Zwycięstwo Lenina

Francuski tygodnik LE POINT zamieścił pod powyższym tytułem komentarz Jean-François Revela.

Nie doceniliśmy skuteczności komunizmu. Nawet kiedy niegdysiejsi, najbardziej fanatyczni zachodni zwolennicy nie uświadczali sobie jego sukcesu w urzeczywistnieniu głównej ambicji, jaką było uczynienie niemożliwym powrót do gospodarki kapitalistycznej. Obecnie nieszczerze spytajmy Helmuta Kohla i Michaiła Gorbaczowa, różniące się swą naturą i zasięgiem, mając jednak wspólną cechę, gdyż potwierdzają tezę Lenina, że rewolucja musi być nieodwracalna.

Niemcy zachodni wściekają się dzisiaj na kanclerza Helmuta Kohla, gdyż są pierwszym zachodnim narodem oceniającym koszty udzielenia gospodarki komunistycznej przez pryzmat zwiększenia ich podatków. Obawiają się ponadto — co już teraz stwierdzają — bezużyteczności tego deszczu marek na organizm zbyt wycieńczony, by mógł z niego skorzystać. Nie można zaprzeczyć, że Kohl ma na swym kon-

cie szereg nieostrożnych posunięć ekonomicznych w procesie zjednoczenia Niemiec. Jednak nie zapominajmy, że jego priorytetem był problem polityczny. Musiał wychwycić sprzyjający moment dla wykorzystania pozytywnego ustosunkowania strony radzieckiej oraz potrzeb finansowych Gorbaczowa. Zanim zarzucimy kanclerzowi jego pośpiech, przypomnijmy sobie, że jesienią 1990 roku Gorbaczow już zmienił orientację, armia i KGB zaczęły się znów dźwigać w górę, a proeuropejski minister spraw zagranicznych E. Szewardnadze podawał się do dymisji. Wówczas zaś zjednoczenia Niemiec polityczna Europa byłaby jednym trzęsawiskiem.

Faktem jest, że biorąc pod uwagę okres średniofalowy, fiasko odbudowy gospodarki niemieckiej można uznać za eksperymentalną naukę. Ten komunistyczny kraj, którego „nawrócenie” odbywa się w wymarzonej warunkach przez fuzję z jedną z najsiłniejszych liberalnych gospodarek świata, rozspina się w zerknięciu z wolnością. Co więc będzie z innymi!

Innymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, który po 6 latach pieriestrojki nigdy nie był aż tak pogrążony. Dochodzimy tu do istoty leninizmu: komunizm się nie udaje, ale wyjście z komunizmu jeszcze mniej. Premier Walentin Pawłow szacuje na około 10 proc. spadek krajowej produkcji brutto za sam pierwszy kwartał 1991 r. Wysoki urzędnik Międzynarodowego Funduszu Walutowego oświadczył 21 kwietnia, że ani MFV, ani Bank Światowy, ani żaden kraj kapitalistyczny nie mogłyby w sposób racjonalny zainwestować ani grosza w „zgniłą strukturę”. Za taką ów ekspert uważa scentralizowany Związek, którego kurczono się trzyma Gorbaczow. Zdaniem MFV, nie może być mowy o żadnej poprawie, bez wcześniejszego zerwania więzów federalnych i bez autonomii gospodarczej, czyli bez niezależności politycznej republiki.

Takie jest właśnie stanowisko Borysa Jelcyna. Kto przejął punkt widzenia drugiej strony w rozejmie między Jelcynem i Gorbaczowem? Pierwszy, jak się mówi, przyjął antykrzysowy plan

drugiego. Niestety ten plan niczym się nie różni od dziesiątek wcześniejszych programów, które rozwijały się z dymem. Gorbaczow jest atakowany zarówno przez radykałów, gdyż nie wprowadził dość reform, jak przez konserwatystów, ponieważ nie dość się wykazał na polu przesładowań. Osłabiony u siebie, wraca z pustymi rękami ze swych podróży zagranicznych.

EBOR, nowy europejski bank za pośrednictwem którego François Mitterrand i Jacques Attali zamierzają stworzyć organizacyjne ramy zerwania z socjalizmem, odzwierciedla naiwną euforię pierwszych chwil pieriestrojki. 12 miliardów dolarów, jakimi dysponuje może posłużyć do wybudowania 6 fabryk — które i tak nie będą funkcjonować. Na same Niemcy wschodnie Bonn przeznacza w ciągu 5 lat 300 miliardów dolarów!

Opracował:

JERZY CZUBA

filmowe *Graffiti* (7)

PRZEBOJE KIN KRAKOWSKICH

(20-26 V 1991 r.)

Tytuł Dystrybutor	Liczba widzów		Wpływy w tys. zł		Ilość dni na ekranie
	w ostatnim tygodniu	od premiery	w ostatnim tygodniu	od premiery	
1. Tańczący z wilkami Fundacja Sztuki Filmowej	10.630	28.765	209.645	569.670	25
2. Chłopcy z ferajny	1.291	8.513	14.092	95.730	25
3. Linia życia Syrena	982	15.188	10.872	164.961	38
4. Pocztówki znad krawędzi Syrena	624	5.826	7.488	59.508	59
5. Kochaneczek Syrena	600	600	6.702	6.702	3
6. Raj na ziemi ITI	435	712	5.148	8.472	10
7. Ojciec chrzestny III Eurocom	349	17.051	5.118	283.007	45
8. Wykładało Eurocom	462	4.051	5.100	59.073	26
9. Pajaki ITI	367	18.246	4.404	205.409	38
10. Zabić księdza Syrena	424	2.305	3.924	20.850	31

Costner wciąż przyspiesza. „TANZĄCY Z WILKAMI” zarobili w ubiegłym tygodniu ponad trzykrotnie więcej niż pozostałe filmy na naszej liście razem wzięte. W Krakowie chodzi się teraz niemal wyłącznie na jeden film. Po pokazach w „Kijowie” Centrum Filmowe „GRAFFITI” organizuje od wtorku dodatkowe projekcje w kinie „Warszawa”, aby rozładować trochę kolejki przed „Wandą”.

W cieniu Costnera pozostają premiery ostatnich dwóch tygodni: „Kochaneczek” i „Raj na Ziemi” zajmują odpowiednio piąte i szóste miejsce. „Kolbą w twarz” nie zmieściło się nawet w pierwszej dziesiątce.

Mocno trzyma się „Linia Życia” — już po raz szósty na trzecim miejscu.

A więc chwala „TANZĄCEMU Z WILKAMI”. Tego filmu po prostu nie wypada nie zobaczyć.

NAJBLIŻSZE PREMIERY

„MAŁA SYRENKA” (LITTLE MERMAID) USA 1989 r., reż. John Musker, Ron Clements, film animowany, dystrybucja w Polsce ITI, premiera 1 czerwca, kino „WANDA”, godz. 11.00

Bajecznie kolorowy, pełen tajemniczych przygód i czarodziejskich postaci świat Disneya będzie najpiękniejszym upominkiem z okazji Dnia Dziecka. Kanwą „MAŁEJ SYRENKI” stała się baśń J. Ch. Andersena pod tym samym tytułem. Film przekazuje całą uroczystość, piękno i głębię andersenowskiej myśli, mimo iż w zasadniczy sposób zmieniono zakończenie — na optymistyczne — bardziej zgodne z duchem wszystkich filmów Disneya.

Premiera filmu będzie tym razem połączona z happeningiem plenerowym pt. „WJAZD DO EUROPY”. O godz. 10.30 ruszy dokoła Plant specjalnie

uformowany rząd niezwyklej samochodów. Także w kinie będą czekać na dzieci liczne niespodzianki oraz słodczyce ufundowane przez przedsiębiorstwo „KRAKAUER”.

BABAR ZWYCIĘZCA (Triomphe de Babar) — Francja — Kanada 1988, reż. Alan Bunce, film animowany, dystrybucja w Polsce ITI, premiera 1 VI kino „Warszawa”

Kolejny prezent dla dzieci w dniu ich święta. Bohaterem jest Babar, słoń w zielonych spodniach, znany od paru lat dzieciom w USA i Kanadzie dzięki ilustrowanej serii książek. Film pokazuje jak mały słonik Babar, dzięki swej pomysłowości osiąga zwycięstwo nad dzikimi nosorożcami Lord Relaxami i po wielu przygodach zostaje królem państwa słoń. Ta pełna ciepła opowieść jest wielką pochwałą przyjaźni, prawości i dobroci.

FESTIWAL FILMÓW KRÓTKOMETRAŻOWYCH

Wczoraj rozpoczął się w kinie „KIJÓW” coroczny Festiwal Filmów Krótkometrażowych, w tym roku, podobnie jak w poprzednim — jedynie jego międzynarodowa edycja. Program jest niezwykle bogaty. Ogromnie rozrosła się sekcja video, w której możemy zobaczyć niemal tyle samo filmów co w konkursie głównym. Na video przedstawia swe propozycje ośrodki telewizyjne i studia filmowe. Powtórki pokazów z kina „KIJÓW” odbywać się będą równolegle w „ROTUNDZIE”. Wśród imprez towarzyszących m. in. projekcja słynnego filmu BBC w reż. B. Sulika „IN SOLIDARITY”, przegląd animacji z Wilna, wieczór francuski, wieczór niemiecki, a także tajemniczy film ukraiński pt. „WOJNA CZARNEJ I BIAŁEJ MAGII” (w kinie „MIKRO”). Zadeklarowało swą obecność 400 gości z kraju i 200 z zagranicy. Mimo ogromnych problemów finansowych, z którymi borykali się organizatorzy — Festiwal jest — i nie nie zapowiada spadku jego poziomu.

PRZEBOJE VIDEO

(lista opracowana na podstawie wyników wypożyczalni „GRAFFITI” ul. św. Gertrudy 5 i „VIDEO-STAR” ul. Długa 34 i os. Na Skarpie 7)

1. „E.T.” — reż. Steven Spielberg
2. „Pod osłoną nieba” (THE SHELTERING SKY) — reż. Bernardo Bertolucci
3. „Gliniarz z Beverly Hills II” (BEVERLY HILLS COP II) — reż. Tony Scott
4. „Amerykański Złotak” (AMERICAN GIGOLO) — reż. Paul Schrader
5. „Moja Macocha jest kosmitką” (MY STEPMOTHER IS AN ALIEN) — reż. Richard Benjamin

NOWOŚCI VIDEO

POD OSŁONĄ NIEBA (The Sheltering Sky — prod. WLOCHY — WIELKA Brytania, reż. Bernardo Bertolucci, wyk. John Malkovich, Debra Winger, Campbell Scott.

Historia miłości i wyobcowania wyreżyserowana przez B. Bertolucciego (Konformista, Ostatnie tango w Paryżu, Ostatni cesarz) włoskiego twórcę o światowej renomie. Reżyser w oparciu o nowelę P. Bowlesa opowiada historię amerykańskiej pary małżeń-

skiej podróżującej przez Północną Afrykę. Ta zmysłowa podróż przez Saharę, wspaniałe sfilmowana przez Vittoria Storaro, oddala ich od cywilizacji, a także od siebie wzajemnie. W głównych rolach gwiazdy Hollywoodu: Debra Winger (Czule słowa, Czarna wdowa) i John Malkovich (Niebezpieczne związki).

Kaseta z prawami do wypożyczenia do nabycia APOLLO FILM Kraków ul. Smoleńsk 2 pok. 115, I piętro godz. 9-15.

Grażyna Starzak

Wygaszony neon

Piętnastego maja w Czeladzi panowało prawdziwe przynębanie. Sklepiarze nie otwierali „interesu”, taksówkarze nie wychylali głowy z ciepłego domu. Na schłodnym rynku było tak pusto jakby pomór padł na miejscowych.

Dwie kobiety czekające na autobus z samego rana, komentowały to co się w Czeladzi stało, wyrażając niewidzialnemu wrogowi pięścią.

W mocno spóźnionym autobusie nikt nie ubliżał kierowcy. Większość pasażerów miała poważniejsze problemy na głowie. Tamtej środy w kopalni w Czeladzi, zabrakło pieniędzy na wypłatę.

Księgowa beznadziejnie rozkładała ręce. — Nie mam i już. — To co ja dzieciom jeść dam? Sztanie będą gryźć? — krzyczała kobieta z „upadłego III”. — A gdzie, mnie to obchodzi co pani z dziećmi zrobi? — wtracił się chłopak w hełmie na głowie. — Ja nie mam z czego honorowego długu zapłacić...

Dyrektor „ekonomiczny” długo nie miał odwagi pokazać się ludziom na oczy. Ale w końcu musiał to zrobić, gdy roześlony tłum zgęstniał. Niewiele miał do powiedzenia. Tłumaczył, że inne zakłady też mają kłopoty. Ze wypłatę wstrzymał w Hucie Katowice, w mieleckim Świdniku, w Stalowej Woli. Ze „Czerwone Zagłębie” płaci ludziom... bluzkami.

„Czerwone Zagłębie” przestało być „czerwone” kilka miesięcy temu. Z „czerwonego” okresu pozostał tylko wygaszony, teraz neon i kłopoty, których nigdy takim zakładem jak ten nie brakowało.

Wśród prawie półmilionowej załogi „Zagłębia” większość to z różnym stopniem upośledzenia — inwalidzi. „Spady” z całego Śląska — mówią pogardliwie okoliczni mieszkańcy.

„Zagłębie” — jeden z produkujących zakładów w swojej branży — było traktowane w Czeladzi różnie. Przez tych, których dotknęło nieszczęście, że z nabożną czcią, przez innych pogardliwie właśnie. I jedni i drudzy mówili o „Zagłębiu” — „rumieniec wstydliwy Śląska”.

Ten wstyd był dotychczas głęboko schowany. Bo przecież nie licowała z osiągnięciami wydobywczymi i przetwórczymi regionu. Mało kto zatem w Polsce wiedział, iż na drugim biegunie bardzo iluzorycznych osiągnięć Śląska, są dziesiątki zabitych i setki okaleczonych.

Tylko w ubiegłym roku przy pracy straciło życie 176 górników. Jak oceniają między innymi eksperci, stan bezpie-

czeństwa w polskich kopalniach jest tak fatalny, iż nie sposób porównać go z sytuacją w innych krajach świata. No, może wyjąwszy Albanię.

Uspokojeniem własnego sumienia dla władz z poprzedniej epoki miało być zlokalizowanie na Śląsku kilkudziesięciu zakładów, w których życia na nowo mieli się uczyć młodzi i bardzo mło-

dzi inwalidzi. „Czerwone Zagłębie” choćby ze względu na nazwę miało być pokazowe. I było. W oddziale pracy chronionej utworzono stanowiska pracy dla prawie setki inwalidów. Zakład utrzymywał 4 „szkoły życia”. Zawodu uczyli się tu ludzie, umiający dotychczas wydawać tylko dźwięki. W „Zagłębiu” odbywali praktyki. Najczęściej w szklarni. Aby cokolwiek wyrosło, dozorcę pracę ogrodnika musiał bardzo uważać, gdyż „dzieci” — tak nazywa się tutaj najciężiej upośledzonych — sadziły warzywa cebulką do góry, a zamiast chwastów wyrwały sadzonki pomidorów.

Dotknięci kalectwem w mniejszym stopniu, pracując w oddziale tworzyły sztucznych na specjalnych etatach „gradowaczy”. Segregują pudełka przeznaczone dla wędkarzy, układają w paczkach wykonane przez zdrowych pracowników elementy do produkcji „małych fiatów”.

„Lokomotywa” zakładu, dzięki której „Zagłębie” przetrwało mimo trudnej sytuacji przedsiębiorstwa produkującego na rynek jeżdżącej krawieckiej. To właśnie tu płacono ostatnio pracownikom... bluzkami.

Andrzej Bielski, prezes „Zagłębia” tłumaczy, że chodziło o wypłatę dywidendy. Z tej szczególnej formy zapłaty skorzystało 70 proc. pracowników. Nikogo do brania bluzek nie przymuszano. Teresa Motloch, księgowa dodaje, że nawet chętnie brano towar, gdyż mimo konkurencji na rynku „z ciuchami”, produkcja „Zagłębia” ma bardzo dobrą markę. Zdaniem pani Teresy, niektórzy mogą nawet na takiej formie wypłaty nieźle zarobić. Jedwabne bluzki kupowano w fabryce po 160 tys. złotych, sprzedawano od 160 do kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Przychylna kłopotów „Zagłębia” są powszechne w całej gospodarce „zatory płatnicze”. W tym zakładzie oblicza się na 1 miliard 700 milionów złotych. Z płaceniem za kupioną w „Zagłębiu” konfekcję zalegają i WPHW (właśnie się prywatyzuje) i PHS i nawet kupcy prywatni. „Zagłębie” złożyło do sądu przeszło trzydzieści pozwów na nieuczciwych klientów, ale ci ostatni nie przejmują się wcale.

Prezes Bielski na spotkaniu w Katowicach z ministrem Bonim podał własną receptę na zlikwidowanie „zatorów”: — po prostu zlicytować! Albo nakłonić do wykupienia długów banki. Podobno w Polsce jest już kilka prywatnych firm — spółek, które mają to robić. Sam Bielski już z taką firmą rozmawiał. Wstępne warunki to wykupienie długów „Zagłębia” w zamian za po-

W „Czerwonym Zagłębiu”

nie płacą za kupione wyroby od miesięcy, bez wypowiedzenia zwolniono załogę. Nie skutkują indywidualne protesty (bojkot, głodówki), bo z pustego i najlepszemu prezes nie należał. A kasa „Elektronu” jest pusta.

I w tym zakładzie kilkuset ludzi nie otrzymuje zasłużonych pensji nie z powodu lekceważenia pracy lecz ciężkiej zapaści całej gospodarki.

Dotknęła ona w mniejszym stopniu tych, którzy szybko pomysłili jak należy się bronić. W „Zagłębiu” pokoje administracji świecą pustkami. Zredukowano liczbę „umysłowych” do 6 proc. załogi. Zwolniono lekarzy. Czyśta nie ominęła przeszkoszeń gabinetów. Bielski sprawuje władzę sam, nie licząc księgowej. Te redukcje pozwoliły podciągnąć płace pozostałym. Ale nie na zasadzie „wszystkim po równo”. W „Zagłębiu” od lat szły na eksport nauczyli się, że lepszy i szybszy musi dostawać więcej. Dobra szwaczka zarobi tu ponad dwa miliony.

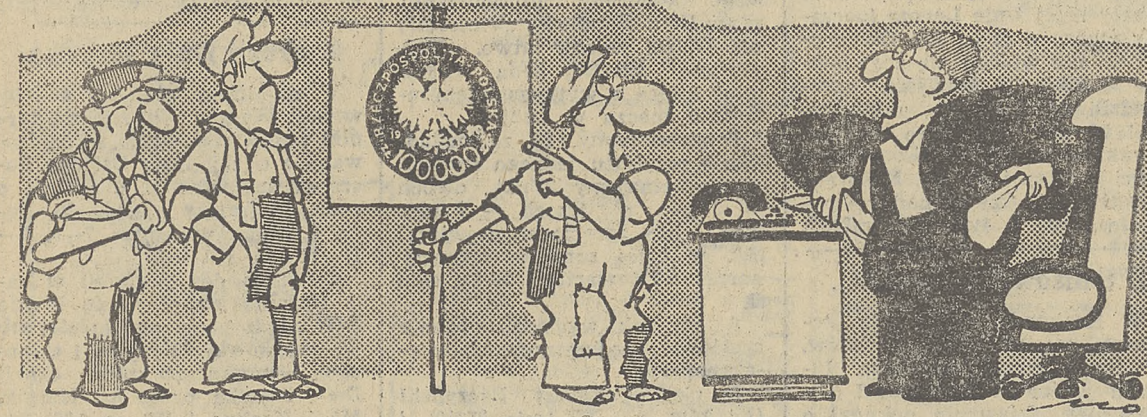
Przebudowanie struktury i porządkowanie organizacji to jeden z elementów zakładowego programu wyjścia z kryzysu. Drugi to szukanie nowych rynków zbytu. Prezes Bielski znalazł je na Ukrainie. Tamten rynek wciąż jest chłonny jak gąbka. Prezes nie rozumie pojawiających się tu i ówdzie uprzedzeń. Nareszcie przecież w kontaktach z „tamtą” stroną przestała się liczyć ideologia a zaczęły prawdziwe pieniądze.

Zrozumieli to natychmiast Amerykanie. Bielski będąc w Kijowie naliczył aż... 280 przedstawicieli amerykańskiego small biznesu, śmiało i bez większego namysłu podpisujących kontrakty z ukraińskimi firmami. Bielski też w imieniu „Zagłębia” podpisał. Kontrakt opiewa na kilka milionów dolarów.

Kolejny etap nowego, ekspansywnego myślenia w „Zagłębiu” to wysłanie oferty do większości rezydujących w Polsce ambasad. Jest przecież jeszcze tak sporo nieodkrytych rynków.

W całej tej „grze o jutro” najmniej pewny jest los ludzi którym „Zagłębie” daje więcej niż tylko pomocą żyć. W kraju mamy ok. 2,5 mln pracujących na różnych stanowiskach inwalidów. Jeśli przepisy nowo przygotowywanych ustaw (emerytalnej i dotyczącej ludzi niepełnosprawnych) będą dalej tworzone z pominięciem interesu tej grupy ludzi, samodzielnie dzisiaj spółdzielnie inwalidów kolejną raz zredukują załogę. Tym razem usuną tych dla potrzeb których były tworzone.

W sprawie jednego z proponowanych przepisów — w pro-



jektu ustawy emerytalnej proponuje się znaczne podniesienie inwalidzkiej składki ZUS — o burzowe środowisko spółdzielnie wysłało protest do samego prezydenta Lecha Wałęsy. Liczą co cichu na wsparcie pani Danuty Wałęsowej, która sama prowadzi jedną z fundacji utworzonej w celu ulżenia losu niepełnosprawnych.

— Ile lat musiał Pana zdaniem upłynąć aby polskie rolnictwo osiągnęło poziom austriackiego? — Trudne pytanie. Myślny na to pracowali ponad 20 lat. Model: rolnictwo plus turystyka jest w naszym regionie niemal obowiązujący...

Rozmawiał: PIOTR GRZYŁAK

Austriackie propozycje

w naszych gospodarstwach praktyki dla młodych rolników. Myślny o przeszczerpieniu na polski grunt niektórych sprawdzonych u nas pomysłów, choćby opalania wiejskich gospodarstw drewnem pozyskiwanym z wiatrolomów. Nasze, górskie rolnictwo powiązane jest z inną dziedziną gospodarki, która przynosi wielki zysk — z turystyki. Mammy nawet takie stowarzyszenie, zajmujące się organizacją wypoczynku, który u was jest znany pod nazwą „wczas pod gruszą”. W Austrii to bardzo powszechna forma spędzania wolnego czasu. Mieszkańcy wsi w okolicach Linzu prowadzą różne kierunki produkcji rolnej, jednocześnie mają niewielkie

pensjonaty, w których tętni życie turystyczne.

— Czy austriackie rolnictwo jest w jakiś sposób preferowane?

— Owe preferencje sprowadzają się przede wszystkim do odpowiedniej polityki kredytowej. Rolnik może liczyć na 60 proc. kredytu przy dużych inwestycjach, przy oprocentowaniu nie przekraczającym 4-5 procent w skali roku. Ponadto dotowane są gospodarstwa w górach. Zależy nam na ich utrzymaniu. Zyski dla ich właścicieli przynosi głównie turystyka.

— Ile lat musiał Pana zdaniem upłynąć aby polskie rolnictwo osiągnęło poziom austriackiego? — Trudne pytanie. Myślny na to pracowali ponad 20 lat. Model: rolnictwo plus turystyka jest w naszym regionie niemal obowiązujący...

Rozmawiał: PIOTR GRZYŁAK

os Angeles zostało odkryte przez hiszpańską ekspedycję w 1769 roku. Za datę powstania uznaje się rok 1781, kiedy to miejscu, gdzie zamieszkało 11 rodzin nadano nazwę: El Pueblo de Nuestra Señora la Reina Los Angeles de Porciuncula — Wioski Matki Boskiej Królowej Anielskiej z Porciunkuli. Z tej długiej nazwy pozostał teraz sam Aniołowie. Według danych z 1990 roku Los Angeles liczy obecnie 3.259.340 mieszkańców. Jest to właściwie zespół wielu miast, wszystkich zresztą świętych — Santa Barbara, Santa Ana, Santa Monica, San Bernardino, rozciągających się na powierzchni 450 mil kwadratowych.

Franciszek Palowski

Miasto Aniołów

Elementem, który połączył liczne miasteczka w jeden organizm miejski była woda, a ściślej mówiąc budowa akweduktu doprowadzającego wodę z Sierra Nevada (Gór Snieżnych) do Los Angeles. Kto chciał mieć wodę musiał być w Los Angeles. Do dziś jednak poszczególne części

kach nad Sanem, życie uratował jego żołnierz, polski chłop, który go wyniósł na plecach z pola walki. Mimo poszukiwań, Poldek nigdy go po wojnie nie odnalazł. W Krakowie zbiegi z transportu sanitarnego, zdążającego do oflagi i ukrywał się u przyjaciół. Potem poszedł do getta.



— Gwiazdy nad głowami, gwiazdy pod stopami... Tylko w Los Angeles. Fot.: Autor

tego miasta różnią się od siebie tak bardzo, jakby były enklawami innych krajów. Dzielnica zamieszkała przez Japończyków, czyli „Little Tokyo”, jest tak japońska w architekturze, że ma się wrażenie, iż jest się naprawdę w Japonii. Jest też Chinatown. Czyż jest zresztą większe miasto Ameryki bez swojej dzielnicy chińskiej? Administracyjne centrum, czyli Downtown, jest opłatanie przez Meksykanów. W sklepach na tamtejszym Broadwayu słychać tylko meksykańską muzykę, w kioskach są wyłącznie czasopisma w języku hiszpańskim. W starej dzielnicy Los Angeles, Casa de Adobe to dom z wystrojem z czasów kolonialnych. Można go zwiedzać, w sklepikach obok kupić meksykańskie pamiątki, a na ulicy popatrzyć na tancerzy azteckich Indian. Z pewnością nikt nie wie dokładnie ilu Meksykanów tu mieszka. Oficjalne statystyki podają, że nielegalnie co roku przybywa do Stanów Zjednoczonych około pół miliona Meksykanów. Gdzie mają znaleźć oparcie jak nie wśród swoich? Kalifornijczycy patrzą na te zmiany demograficzne i kulturowe z pewnym niepokojem. Świadczyć może o tym fakt, że podczas ostatnich wyborów prezydenckich w Kalifornii głosowało również nad punktem uznającym język angielski za język urzędowy w Kalifornii. Ze jest przesadą głosować nad rzeczą oczywistą? A jednak coraz częściej mieszkańcy Los Angeles nie mogą się porozumieć po angielsku w urzędach, bo urzędnicy, Meksykanie, mówią biele, ale po hiszpańsku. Stąd referendum, wygrane dla angielskiego. Teraz każdy urzędnik przed objęciem funkcji będzie musiał zdać egzamin ze znajomości tego języka.

Zanim dojechalismy do domu Poldka, który mieszka w Beverly Hills, krótki postój na Rodeo Drive. To najdroższa ulica świata. Tu parkują najdroższe samochody, często można zobaczyć twarze znane z filmu i telewizji, do niektórych sklepów można wchodzić tylko wtedy, gdy ma się telefonizację umówioną wizytę. Ale też nie radzę tu kupować. Najtańsze podkoszulki bawełniane tzw. „T-shirty” są po 150 dolarów. Za to, jeżeli ktoś chce, może kupić obraz Picassa. W jednej z galerii, do której wstąpiłem oferowano nawet sporą zniżkę na dzieło tego artysty. Dom Poldka stoi po drugiej stronie Wilshire Boulevard na ulicy będącej przedłużeniem Rodeo Drive. Niewielka ró-

W tym samym czasie do Krakowa przybył Oskar Schindler, Niemiec urodzony w Sudetach, trochę awanturnik, bon vivant, współpracownik Abwehry. W Krakowie zajął się interesami. Przejął fabrykę „Rekord” na Zabłociu, produkującą naczyń emaliowanych. Gdy Poldek pierwszy raz zobaczył Schindlera, który przyszedł do sklepu jego matki, chciał go zabić. Miał w kieszeni małą belgijską „szóstkę”. Przyszłość pokazała, że mógłby zabić człowieka, któremu wielu, w tym i on sam, zawdzięcza życie.

Oskar Schindler, który firmę „Rekord” zamienił na Deutsche Emmalinen Fabrik, był pod ochroną Wehrmachtu, gdyż jego fabryka produkowała na potrzeby armii. Przekonał niektórych urzędników w krakowskiej administracji niemieckiej, by pozwolili mu wybrać spośród Żydów z obozu w Plasowie niezbędnych mu fachowców, których zatrudnił u siebie. Używał jako argumentu łapówek w postaci biżuterii i złota, korzystał ze znanych metod, na przykład gry w karty, przegrywając wysoko do osoby, na której życzliwości mu zależało. Gdy już ich miał, przekonywał, że aby nie marnować siły roboczej (dniówka trwała 12 godzin), może będzie lepiej, by ci z „listy Schindlera” nie wracali na noc do obozu w Plasowie, lecz mieszkali w zorganizowanym przy fabryce „podobozie”.

Wśród „fachowców” byli wybitni artyści, uczeni, byli i 4-letnie dzieci. Wśród nich jeden z najważniejszych współczesnych fotografików amerykańskich, Ryszard Horowitz. Metody i wpływy Schindlera były tak skuteczne, że udało mu się nawet wydosłać z powrotem wagon jego pracowników, których skierowano „przez pomyłkę” do obozu w Oświęcimiu. Był to jedyny tego typu przypadek. Wśród ocalałych wówczas była żona Poldka, pani Lucmilla. Pod koniec wojny Schindler przeniósł swoją fabrykę wraz ze swoją „Arką Schindlera” na teren Czech i tam oczekiwał się wyzwolenia.

Ale w przeddzień wyzwolenia „Schindlerowcy” rozbili niemieckich strażników i stali się ludźmi wolnymi. Było ich około 1300. Mieszkają na wszystkich kontynentach. Poldek i jego żona w Los Angeles.

Kiedyś znany australijski pisarz Thomas Keneally stał przed jego sklepem z galanterią skórzaną. Chciał kupić walizkę, a na Rodeo Drive

były tak drogie, że nie było go na nią stać. Poldek łatwo nawiązuje kontakty z ludźmi więc spytał gościa, kim jest? — Pisarzem. — Czy dobrym? — pyta Poldek. — Niektórzy tak uważają, w każdym razie żyję z tego — odpowiada Keneally. — To ja mam dla pana temat na świetną książkę — mówi Poldek. Każdy pisarz na takie dictum stara się wykreślić, bo codziennie kilku ludzi chce mu opowiedzieć coś rewelacyjnego. Ale kiedy wysłuchał opowieści Poldka powiedział: ja tę książkę napiszę. W rok była gotowa. Wyszła w znanym wydawnictwie Simon and Schuster, zdobyła wiele nagród, wyszła w wielu krajach świata. W Polsce o sprawie było cicho. Gdy się okazało, napisał o niej przed la-

Ameryka Wielkich Dróg (12)

ty Maciej Kozłowski w „Tygodniku Powszechnym”. Poza tym pewien były dyplomata, który w swoich wspomnieniach napisał zgodnie z obowiązującą wówczas jedynie słuszną linią, że ktoś taki jak Schindler, czyli dobry Niemiec nie może istnieć i że jest to spisek syjonistyczny.

Ja po wywiadzie z Poldkiem, w którym mówiliśmy o Schindlerze dostałem ohydny anonim. Każę go sobie włożyć do trumny, gdy pójdę na spotkanie z „Panem B.”. Książka przetłumaczona czeka od kilku lat w Wydawnictwie Literackim. Pytam Poldka, jak została odebrana książka tu, w Los Angeles. Zasepił się na chwilę, choć jest człowiekiem pełnym optymizmu, co jak twierdzi, pomogło mu przeżyć wojnę. — Najpierw wiadomości dobre, a potem złe — proponuje. — Jest takie powiedzenie, że kto uratował jednego człowieka, uratował cały świat. Schindler uratował więc świat 1300 razy. — Niektórzy mówią, że po prostu kupił 1300 Żydów za wysoką cenę — mówię. — Znam te zarzuty — odpowiada Poldek. — A jaka cena ma życie? — pyta. — Nie ma — odpowiadam zgodnie z przekonaniem, ale proszę też, by się nie wykręcał od odpowiedzi.

— Tak — mówi Poldek — można powiedzieć, że kupował nasze życie, ale nie zarabiał na tym. Niezależna komisja obliczyła po wojnie, że na dożywianie „Schindlerowców” wydał w przeliczeniu na amerykańską walutę około 360.000 dolarów. — Skąd je brał — pytam. — Czy wiesz, jaka wartość ma w czasie wojny rzecz tak zycząca jak garniec emaliowany? — pyta Poldek — czasem schindler sprzedawał na czarnym rynku część swoich wyrobów, za te pieniądze dostarczano mu biżuterię i złoto. Nie pozostało w jego rękach. Gdy go odszukalem w kilkanaście lat po wojnie był opuszczony, schorowany, bez środków do życia. Pomagaliśmy mu wtedy, posyłając od uratowanych co miesiąc pewne kwoty. A gdy umarł, odznaczony przez państwo Izrael medalem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”, pochowany został, tak jak chciał, w Izraelu. Zaś w kondukcje żałobnym prowadzonym przez katolickiego księdza, szli rabini żydowscy. Słyszałem też, że w czasie ostatniej wizyty Jana Pawła II w Polsce, w Gdańsku poświęcił on dwaście noszący nazwę „Oskar Schindler”, ufundowany przez Żydów niemieckich — mówi Poldek. — Ale słyszałem też, że i wśród społeczności żydowskiej były osoby, które miały ci za złe, że byłeś inicjatorem książki, stawiającej Niemca w kontekście Holocaustu — mówię. — Tak — potwierdza Poldek — niektórzy przestali się nawet do mnie odzywać. Byli wśród nich i tacy, których przez lata uważałem za przyjaciół. Trudno, uważam, że moim obowiązkiem jest stawiać człowieka szlachetnego. Według chasydów, jest ich na całym świecie zawsze tylko 36. Chciałbym jeszcze dożyć, by Steven Spielberg, znany reżyser, który zakupił prawa do sfilmowania tej historii za 400.000 dolarów nakręcił ten film... w moim ukochanym Krakowie, do którego się wybieram, by w czerwcu tam uczcić 50-lecie ślubu z moją Milusią. Pobralismy się w getcie w strasznych czasach, doczekaliśmy się wnuków w Los Angeles.

Wieczór spędzamy w chińskiej restauracji na Hollywood Boulevard. Niedaleko nas słynne kino Mann's Chinese Theatre, gdzie mają miejsce wszystkie uroczyste premiery filmowe Hollywoodu. Przy wyjściu z restauracji dostajemy w prezencie różową pluszową pandę. To w prezencie za zjedzenie za więcej niż 15 dolarów. Wracamy po chodniku w który wmontowano duże gwiazdy z nazwiskami słynnych gwiazd filmowych. Gwiazdy pod tobą i gwiazdy nad tobą... Nad Pacyfikiem wisi duży księżyc.

Przyjaciele Kasprowicza

(Inf. wł.) W Zakopanem, na Harendzie, odbył się 9. ogólnopolski walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza. Podstawowym celem stowarzyszenia jest obecnie opieka nad domem Jana Kasprowicza na Harendzie, który jak wiadomo jest Kasprowiczowskim muzeum, nad mauzoleum poety (spoczywa tam wraz z nim jego żona — Marusia Kasprowiczowa), oraz nad cenną galerią obrazów Władysława Jarońskiego, zięcia Kasprowicza.

Wybrano nowe władze stowarzyszenia.

Prezesem został ponownie doc. Roman Loth, pracownik Instytutu Badań Literackich w Warszawie. (w. jarz.)

„Tama” na krakowskim Rynku

(Inf. wł.) Rozpoczęte wczoraj w Krakowie obrady plenarne KBWE posłużyły członkom Ruchu Wolności i Pokoju oraz Federacji Anarchistycznej do kolejnego protestu przeciwko budowanej w Czorsztynie zaporze.

Od południa pod apelem wy-

Rakowski i Wilczek — spokojni

Sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej postanowiła wczoraj nie występować z wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przed trybunałem stanu b. premiera Mieczysława F. Rakowskiego i b. ministra przemysłu Mieczysława Wilczka za postawienie w stan likwidacji stoczni gdańskiej. (PAP)

Sytuacja opanowana — na jak długo?

Nauczyciele otrzymali pieniądze

(Inf. wł.) Przez wiele dni w krakowskich szkołach tematem nr 1 nie była, jak można by sądzić — klasyfikacja, lecz problemy finansowe nauczycieli. Jak wiadomo nie wypłacono im w stałym terminie należności za przepracowane godziny nadliczbowe, w niektórych szkołach opóźnione też były wypłaty poborów dla pracowników administracyjnych. Sześćdziesiąt tysięcy złotych przysługujących nauczycielom, skróceniu roku szkolnego, niezapłaconemu za okres wakacji itp.

Wczoraj krakowskie szkoły wyszły jednak na prostą. Dyrektor Wydziału Ekonomicznego Kuratorium Oświaty i Wychowania Roman Kuźniak zapewnił, iż załatwienie pobrań są już wypłacane i

na razie sytuacja została opanowana. Co jednak będzie w przyszłym miesiącu — trudno dziś stwierdzić, wiadomo jednak, że wieści o niepłatnych wakacjach są bezpodstawne. Plotkę tę zdemontowało Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Stefan Kubowicz mówi o sygnałach, jakie w związku z sytuacją oświaty docierają do związku. Efektem ich była podjęta w niedzielę uchwała i stanowisko wyrażające wotum nieufności dla resortu oświaty, zarzucające mu podejmowanie decyzji bez konsultacji ze związkami.

„Opóźnienie w wypłatach spowodowało zaniepokojenie wśród nauczycieli — przyznaje prezes zarządu Okręgu ZNP Andrzej Ujejski. W przyszłym roku zostanie prawdopodobnie wprowadzony inny system wypłat za godziny nadliczbowe, który pozwoli uniknąć takich sytuacji”. (bar)

Rady nie dla posłów

(Inf. wł.) Komisja Regulaminowa Sejmu podjęła wczoraj w głosowaniu decyzję, że posłowie i senatorowie nie mogą zasiadać w radach nadzorczych spółek, w których udziałowcem jest Skarb Państwa. Jak się dowiadujemy w Sejmie, podczas posiedzenia komisji nie było jednak quorum. Komisja ponownie rozpatrzy sprawę na najbliższym posiedzeniu. Następnie prześle wniosek do Prezydium Sejmu, które podejmie w sprawie decyzję. Przypominamy, że w zeszłym roku rozpoczęto specjalne kursy dla członków parlamentu mających zasiadać w radach nadzorczych takich spółek. (sam)

▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■

♦ TURYN. 21-letni Michał Bartoszek, który przebywa we Włoszech zajął 2 miejsce w biegu na 2000 m, i... ustanowił rek. Polski wynikiem 5.01,07 min. Zwycięzca, Di Napoli, czasem 4.56,00 ustanowił rek. Włoch.

SPRINTEM

♦ RZYM. 3 etap kolarskiego Giro d'Italia wygrał Włoch Cipollini, a Polak Szerszyński był 17. W klasyfikacji gen. prowadzi Chioccioli (Wł), a Jaskuła utrzymuje 7 m. ze stratą 19 s.

♦ PARYŻ. W międzynarodowych tenisowych mistrzostwach Francji odpadają dalsi gracze rozstawieni: Zina Garrison (nr 8) przegrała z Japonką Sawamatsu 4:6, 0:6. Ta ostatnia w następnej rundzie gra z zamieszkałą na stałe w USA — Renatą Barańską. Polka wygrała wczoraj z Francuską Laval 3:6, 6:4, 6:3.

Strejlau w roli Pionka

Gramy z Walią w Radomiu

Jutro nasza piłkarska reprezentacja rozegra mecz towarzyski z Walią. Będzie to chyba dobry sparringpartner jako że w jego składzie występuje sporo graczy I-ligowych z Wyspy.

Kiedys, a konkretnie w 1973 r. Walijscy zalali nam nawet trochę sadła za skórę, gdyż w pierwszym naszym meczu eliminacyjnym do MS-74 pokonali nas w Cardiff 2:0. Na szczęście rewanż nam się udał (3:0), a później po innych spotkaniach i zwycięskim remisie na Wembley awansowaliśmy do finałów i zwyciężyliśmy z Niemiec srebrny medal. A Grzegorz Lato został nawet „królem strzelców”.

Ale do rzeczy. Środkowy mecz Polska — Walia odbędzie się w Radomiu. I słusznie, gdyż miasto to lubi piłkę (kiedys występował w reprezentacji gracz Radomiaka — Czachor).

Nasi kadrowicze od wczoraj przebywają już w Radomiu. Wśród powołanych przez Andrzeja Strejlaua graczy jest dziesięciu, którzy występują w klubach zagranicznych: Wandzik, Jakólewicz, Kaczmarek(?), Wdowczyk, Furtok (widzieliśmy ostatnio niezły występ tego piłkarza), Kosecki, Tarasiewicz, K. Warzycha, R. Warzycha i Ziobor. Innymi słowy nasz selekcjoner postępuje tak jak przed laty trener Pionek, kiedy prowadził reprezentację Danii. I wówczas ten ostatni dobrze na tym wyszedł.

Ponadto z graczy występujących w naszej ekstraklasie powołani zostali: Bako, Gębura, Kubicki, Soczyński, Nawrocki i R. Szewczyk. Ale jaka jedenastka wybiegnie na stadion Radomiaka — ustalone zostanie dopiero przed meczem.

Podwójne derby

Dzisiaj odbędą się trzy zaległe mecze piłkarskiej klasy makroregionalnej „Małopolska”. W Krakowie Garbarnia (8. miejsce w tabeli), podejmować będzie Wawel (11), w Krzeszowicach Świt (13) zmierzy się z Cracovią (3), natomiast w Jasie Czarni (10) spotkają się z Zelmirem (5). Początek wszystkich spotkań o godz. 17. Przypominamy, że zostały one przełożone z powodu ulewnych deszczów, jakie miały miejsce przed 10. dniami. Nas najbardziej rzecz jasna interesują dwa pierwsze mecze. Dojdzie w nich do derbów województwa krakowskiego. (fil)

Finał w Bari: Crvena Zvezda kontra Olympique

Kto zdobędzie PE?

Nie Real Madryt, Bayern, Milán, Juventus, Benfica, czy Liverpool lub Ajax, ale... jugosłowiańska CRVENA ZVEZDA z Belgradu oraz OLYMPIQUE MARSYLIA, stają dzisiaj we włoskiej miejscowości Bari do decydującej rozgrywk 36. edycji piłkarskiego Pucharu Europy.

Mecz na „Stadio San Nicola” zapowiada się nadzwyczaj interesujący, choćby dlatego, że w barwach francuskich występuje na co dzień gwiazda jugosłowiańskiego futbolu, zresztą były gracz Crvene Zvezdy, Dragan Stokjovic. Oczywiście w Marsylii mówi się, że trener Raymond Goethals posadzi tego zawodnika na ławce dla rezerwowych, ale... jak będzie — przekonamy się dopiero w Bari.

Olympique przygotowywał się do dzisiejszego występu nadzwyczaj starannie. Drużyna przebywała na zgrupowaniu w ośrodku wysokogórskim w Alpach, skąd bezpośrednio przyleciała do Bari przed meczem. Jak zapewnia trener Goethals w pełni sił jest już Brazylijczyk Carlos Mozer. Należy się też spodziewać występu leżącego ostatnio kontuzji obrońcy, Erica di Meco. Innymi słowy Olympique przygotowuje na ten mecz wszystko, co posiada najlepsze.

Crvena Zvezda też koncentrowała się na przygotowaniu do tego najważniejszego pojedynku.

Żuźlowe emocje

Jutro odbędzie się 6. kolejka spotkań w I lidze żużlowej. Zajmująca piąte miejsce w tabeli Unia Tarnów podejmować będzie na własnym torze będącą o dwie lokaty niżej Unię Leszno (początek meczu o godz. 18). Obu drużynom nie wiedzie się zbyt dobrze w lidze. Tarnowianie zgromadzili dotąd 5 pkt., a ich rywale 4 pkt. Kto jutro powiększy swój dorobek? W zespole gości występują m. in. Kasprzak i Jankowski. Czy gospodarze poradzą sobie z tym duetem? (fil)

Z tenisowych kortów...

W Krakowie odbyły się tenisowe mistrzostwa seniorów. W finale singla mężczyzn 16-letni junior P. Żurawiecki (Olsza) niespodziewanie pokonał 3 lata starszego P. Branieckiego (Nadwiślan) 7:6, 6:4. W finale singla kobiet A. Rozmus wygrała z M. Gromnicką (obie Olsza) 7:5, 7:6.

Kto nie gra, ten nie wygra...

W Krakowie nie było „trzynastki”

Finał rozgrywek piłkarskich jest coraz ciekawszy. Jeszcze 5 drużyn ma teoretyczne szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego, a praktyczne na udział w międzynarodowych pucharach. Nic więc dziwnego, że coraz więcej kibiców uczestniczy w zakładach serwowanych przez Totalizatora...

W tych najbliższych zakładach, na nadchodzący weekend, nasz ekspert proponuje nowy system polegający na wytypowaniu tylko 5 pewnością (w 8 pozostałych meczach uwzględnia każdy z możliwych wyników). Obstawienie tego systemu kosztuje 72.900 zł. Jest gwarancja trafienia aż 4 „jedenastek” i 24 „dziesiątek”, nie zapominając, że można trafić nawet „trzynastkę”. System ten można otrzymać w krakowskiej kolekturze nr 2/83 przy ul. Basztowej nr 18.

A oto zestaw par, w pierwszej rubryce pionowej podajemy prognozy Totalizatora, w drugiej p. Stanisława Wajdy:

1. Górnik Z. — Zawisza 7 2 1 1 — —
2. Igloopol — GKS Katowice 3 3 4 1 X 2

3. Legia — ŁKS	6 3 1	1 X 2
4. Motor — Stal M.	6 3 1	1 X 2
5. Olimpia — Ruch	6 3 1	1 X 2
6. Śląsk — Zagłębie S.	7 2 1	1 —
7. Wisła — Lech	4 4 2	1 X 2
8. Zagłębie L. — Hutnik Kr.	5 3 2	1 —
9. Górnik Wb. — Hutnik W.	6 2 2	1 —
10. Gwardia W. — Zagłębie W.	6 3 1	1 X 2
11. Lechia Gd. — Stilon	3 4 3	1 X 2
12. Polonia B. — Stal St. W.	4 3 3	1 X 2
13. Widzew — Raków	6 3 1	1 —

W Krakowskim Oddziale Międzywojewódzkim nie znaleźliśmy w zakładach z 25—26 bm. „trzynastki”. Są natomiast 2 „dwunastki”, 70 „jedenastek” i 709 „dziesiątek”.

W zakładach piłkarskich z 25—26 bm. jest tylko 1 „trzynastka” za którą Totalizator płać ok. 156 mln zł, za 28 „dwunastek” po ok. 5.600 tys. zł, za 526 „jedenastek” po ok. 290 tys. zł, i za blisko 5 tys. rozwiązań z „dziesiątką” po ok. 31 tys. zł.

Pisz na Berdyczów!

(Dokończenie ze str. 3)

skuje tylko, że coraz częściej no gi odmawiają jej posłuszeństwa. A rada by częściej odwiedzać radaków, iść do kościoła i na cmentarzu zrobić trochę porządku. — To jest — jak mawia — moja powinność.

— Panie Janie, proszę mi przy obiecać — dodaje — że ukaże się moje wezwanie na rzecz ratowania skarbu narodowej kultury, które tu jeszcze są. Macie teraz „nasz” rząd i „naszego” prezydenta. Niechże się głośniej upominają o to, co zawsze było polskie. Choćby o resztę zbiorów Ossolineum. Niszczą je w zakamarkach kościoła Bernardynów. Proszę także podziękować tym wszystkim pracownikom „Energo”, którzy wykonują u nas najbardziej patriotyczną misję: odbudowują zniszczony cmentarz Obrońców Lwowa. Ci, co tam leżeli, a świętokradcy zakłócili im spókoj, stanowili przecież naszą

dumą. Oddali życie w obronę naszych rubieży. Byli najlepszymi z najlepszych synów tej ziemi. To nie są moje słowa, tak o obrońcach Lwowa wyraził się Marszałek Piłsudski.

Przekazałem książki z Krakowa, które dzięki pani majorowej B. trafiły do spragnionych oczystego słowa. Do uczennic uczniów dwóch tamtejszych szkół, do których uczęszczają dzieci tych, którzy nigdy się nie wyparli polskości.

A propos pani majorowa B. napomniała o jeszcze jednej sprawie, która wprowadziła tylko pośrednio wiąże się z polskimi, ale... zasadniczo. — Jeszcze do niedawna — powiedziała mi — na polską złotówkę nikt we Lwowie nawet nie popatrzył. Rubel i ewentualnie dolar liczyli się w handlu, czy podczas cichych transakcji. Obecnie rubla zastąpiła właśnie złotówka. Niech tego Balcerowicza święty Anto-

ni ma w swojej opiece, a to, że nasze miasto, mimo władzy sowieckiej, znów złotówką stoi (!).

W Polsce macie demokrację, a wprowadziliście wobec nas ograniczenia. Dlaczego? — czeka na moją odpowiedź Wołodka, nauczyciel jednego z miejscowych liceów.

— Jakie ograniczenia, przecież ciwierz Ukrainy zjeżdża do nas i handluje na targach lub placach — odpowiadam.

— W naszych gazetach napisali, że w związku z przyjazdem do Polski papieża, zamykacie na dłuższy czas granicę — upierał się Wołodka.

— To totalna bzdura. To manipulacja waszych władz. Przecież właśnie Jan Paweł II mówił, iż podczas nadchodzącej wizyty w ojczystym kraju spodziewa się przyjazdu wielu pielgrzymów z Ukrainy, katolików i prawosławnych.

JAN FRANDOFERT

Tylu Polaków, ilu... Aborygenów

(Dokończenie ze str. 3)

w Polsce i jak się Panu u nas podoba?

— Jestem w Polsce od 8 miesięcy i zostanę tu jeszcze przez następne 2 lata. Zauważyłem bardzo dużo zmian od czasu przybycia. Przede wszystkim w Warszawie, gdyż tu spędzam najwięcej czasu. Ogółem wrażenia mam jak najlepsze. Wróciłem ze służbowego wyjazdu. Przez tydzień podróżywałem po Polsce północnej i jestem zaskoczony przyjaznością Polaków. Ich sposobem podejmowania gości i nastawieniem do życia. Poza tym bardzo mi się spodobała Polska. Mimo trudnej sytuacji Polacy są nastawieni optymistycznie do przyszłości.

— Jeśli tak, to czemu wiele osób chce stąd emigrować do Australii?

— A czemu emigrują ludzie z Niemiec, z Anglii? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo złożona. I wiele przyczyn, dla których ludzie szukają szczęścia w innych krajach. To jest przecież trudna decyzja opuścić kraj, w którym się urodziło i wychowało, ale nie mniej orenia powody takich decyzji. Wielu ludzi może wyjechać do Australii by zmienić klimat, bo u nas jest ciepło. Niektórzy są niecierpliwi i wydaje im się, że wyjeżdżając z ojczystego kraju mogą poprawić swój byt ekonomiczny. Jeszcze inni mają w sobie chęć poznawania ciągle czegoś nowego. Wiele osób podejmuje taką decyzję z powodów zawodowych, takie kraje jak Kanada, USA czy Australia dają im lepsze warunki rozwoju, samorealizacji w zawodzie. Wracając do

początku pytania, to chcę powiedzieć, że wiele osób wyjeżdża z Australii i jedzie do innych krajów w poszukiwaniu tego samego, czego szukają imigranci przyjeżdżający do nas.

Australia jest ciekawym i pięknym krajem. Mimo ostatniej recesji, która powoli ustępuje, mamy ciągle wiele do zaoferowania.

— Jest mnóstwo legend dotyczących wymagań finansowych przy wyjeździe. Jak to wygląda naprawdę?

— Pómnymy o wizach turystycznych na początek. Zasadniczą rzeczą dla osoby wyjeżdżającej turystycznie, która nie ma żadnego kontaktu w Australii, jest dysponowanie rozsądną sumą pieniędzy, pozwalającą na utrzymanie się w Australii przez okres pobytu. Jeśli chodzi natomiast o wyjazd na stałe, tak jak poprzednio, jeśli ktoś ma rodzinę, która zapewni nocleg i utrzymanie przez pierwsze dni, nie wymaga się jakichś olbrzymich sum. Natomiast dla tych, którzy nie mają żadnego kontaktu, limit minimalny wynosi 2000 dolarów na osobę. Jest to oczywiście konieczne, by poradzić sobie w zupełnie nowym miejscu przez pierwsze tygodnie. Naprawdę ma to na celu ochronę emigrantów przed kłopotami, oni muszą mieć jakieś zabezpieczenie.

— Jakie świadectwa zapewnia rząd australijski osobie, której przyznał prawo do imigracji?

— Osoba z wizą imigracyjną po przyjeździe ma takie same prawa jak obywatel australijski, a jeszcze dodatkowo inne świad-

czenia. Mam tu na myśli skierowania na odpowiednie kursy i znalezienie pracy. Istnieje specjalne biuro zajmujące się imigrantami i ono zapewnia właśnie pracę i prawo do kursu. Nie zapomniał natomiast pomocy finansowej. Jedynym wyjątkiem jest jedna pieniężna zapomoga na czas szukania pracy. Dostaje go każda osoba z prawem stałego pobytu w Australii.

— Czy po otrzymaniu zgody na pobyt stały trzeba określać ilość lat odpracować czy pozostać w Australii, czy można po roku wrócić do Polski albo polecieć dalej, np. do Stanów Zjednoczonych?

— Osoba mająca wizę, może w następny dzień po przyjeździe wyjechać. Wiza stałego pobytu jest wizą wielokrotną, to znaczy, że można opuszczać Australię tyle razy ile się chce. Wszystko zależy od własnego wyboru, gdzie się kto osiedli, czy będzie podróżował po świecie wyjeżdżając z Australii, czy nie. I to czy wybierze po dwóch latach obywatelstwo australijskie, bo tyle się na nie czeka, także zależy od niego.

— Jakich wiz wolałby pan wydawać więcej: turystycznych czy stałego pobytu?

— W rzeczywistości dla mnie nie ma różnicy między tymi wizami; nie w tym rzecz. Z równą przyjemnością wydaję wizy turystyczne osobie, która jedzie zobaczyć jaki jest mój kraj, jak i z taką samą przyjemnością, osobie, która jedzie do Australii na stałe.

— Dziękuję za rozmowę.

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łodziński



□ **KALWARYJSKA 25 i 36** (dawniej Pstrowskiego), USD: 10800—11300, DM: 6300—6550, ATS: 880—950, FRF: 1820—2000.
 □ **RYNEK KLEPARSKI 6**, USD: 11050—11200, DM: 6450—6600, ATS: 905—935.
 □ **SZEWSKA 12**, USD: 11070—11200, DM: 6400—6600, ATS: 900—940, GBP: 18500—19700.
 □ **SZEWSKA 15**, USD: 11100—11200, DM: 6500—6650, ATS: 915—945.

Powyzsze kantory przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!



□ **MORAWSKIEGO 5** („Interfloor”), USD: 11100—11300, DM: 6450—6650, ATS: 900—930, GBP: 18600—19400, FRF: 1860—2000.

*

□ **RYNEK GŁÓWNY 9** („Renesans”), USD: 11100—11220, DM: 6520—6640, ATS: 900—940.

□ **WIELOPOLE 3** („Wielopole”) — punkt czynny od 9 do 22 — USD: 11100—11250, DM: 6450—6600.

□ **GARBARSKA 14** („Va Bank”), USD: 11100—11220, DM: 6520—6640, ATS: 890—935.

□ **18 STYCZNIA 55**, USD: 11120—11230, DM: 6510—6590.

Notowania z dn. 28 maja z godz. 13

Ceny złota

□ **KALWARYJSKA 25 i 36, SZEWSKA 12, SPRZEDAŻ**. 1 dukat: 500 tys. 4 dukaty: 1,95 mln, 20 koron: 430 tys., łańcuszki komunię: od 360 tys. medaliki i krzyżki: od 120 tys., sygnety męskie: od 750 tys. zł.

□ **SZEWSKA 19. SKUP**. 20 dol: od 3,0 do 3,1 mln, 10 dol: od 1,5 do 1,55 mln, 4 dukaty: od 1,4 do 1,45 mln, 10 rubli: od 800 tys., 1 gram złota próby „14”: 60 tys. zł.

Biurowo Pośrednictwa Nieruchomości

Krystyna Łodzińska-Hubert
 Kraków, ul. Wiślna 10, tel. 22-62-30,
 czynne: pon.-piątek 10—17

SPRZEDAŻ: □ Zakopane, ul. Kościeliska, 1/2 bliźniaka 9 pokoi, 1,1 mld. zł. □ Rabka, ul. Gorczańska piękny, komfortowy dom 150 m², 45 tys. dol. □ Kraków-Olsza, dom mieszkalno-usługowy 280 m² z ogrodem, 90 tys. dol., □ Domy letniskowe: Stróża, Myślenice, Bulina k/Myślenic, Zarzyce (całoroczny).

□ Parcele budowlane i rekreacyjne: Zakopane-Kościelisko, Ząbierzów, Kobierzyn, Słomniki, Węglówka k/Kasinki, Stróża, Szczyrzyc, Pcim, Luboń.

□ Mieszkania w Krakowie i Wieliczce.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DOZORCOSTWO śródmieście, dom 2 piętra, mieszkanie 1 izbowe. Zgłoszenia oferty 32539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENTA liceum, technikum ze zdolnościami manualnymi zatrudnie. Tel. 33-60-67, (8-10). g-32545

VOLVO 244, diesel, 1980 — sprzedam. Tel. 66-95-58. g-32544

SCIANKI działowe z suchego tynku, podwieszanie sufitów. 47-05-13.

MIESZKANIE lub lokal około 40 m² centrum, parter, front lub oficyna — kupię. Tel. 36-03-94 lub oferty 32672 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAL handlowo-magazynowy na parceli 3,5 a w okolicy Ronda Mogińskiego — sprzedam. Tel. 33-06-31.

WYNAJME pomieszczenia 70 m², na magazyn lub ciche rzemiosło lub inne propozycje. Tel. 21-88-28.

HURTOWNIA ARTEKULÓW PRZEMYSŁOWYCH

producentów krajowych i zagranicznych

PREMIUM

Kraków, Cystersów 22

POLECA

ZABAWKI

w dużym wyborze

Zapraszamy! Od 9 do 17

SPRZEDAM tanio nowy silnik do „Odkł.” „Wietliok 8 M”. Oferty 32676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-32676

ZAKŁAD produkcyjny — zatrudni kierownika sprzedaży na kraj. Oferty 32720 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAMERA Super VHS, National M 8000, Tv „Sony” 29”, multisystem, wejście Super VHS — okazynie sprzedam. Tel. grzecznościowy 76-39-06.

DZIAŁKA budowlana okolice Krakowa — Skawina — Mogilany — kupię. Oferty 32684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w asnościowe, 42 m². Os. Dąbrowszczaków 5/149. g-32691

SPRZEDAM podnośnik samochodowy, dwukolumnowy, warsztatowy, nowy. Tel. 12-40-33, wewn. 559. g-33127

DZIAŁKA 12 ar przy trasie Kraków — Zabierzów sprzedam, pilnie. 66-65-10. D-3071

Firma Handlowa E - K

Kraków (012) 11-89-52

poleca:

olej sojowy i słonecznikowy, jogurty, pudding 4x125 g, sery franc. 140 g i 200 g oraz inne art. spoż.

SEAT Ibiza 6 tys. km — sprzedam. Tel. 55-38-56. D-3072

ALFA ROMEO — 1988 sprzedam, cena 6.000 dol. 55-48-27. D-3073

PRACOWNIKÓW przyjmie zakład, ul. Mała Góra 65, w godz. 8—16.

NISSAN Bellebird — combi — diesel sprzedam, tel. 76-13-43. D-3079

WYKONUJE komplety wycozynkowe cena 3.200.000 — narożniki typ kalwaryjski, renowacje, transport. Koszcie, ul. R. Zelazowskiego 28, tel. 55-28-48. D-3085

SPRZEDAM pilnie Fiat 126p — 1984 ul. Winiarskiego 34/70. D-3088

OKAZJA! boazeria — taniej niż gdziekolwiek. Transport bezpłatny, tel. 56-51-54. D-3089

NAJTAŃSZE I NAJLEPSZE KOPIARKI I FAXY

CANON

oferuje POLMEX

Kopiarka Fc-2 9,6 mln
 NP-1215 24,95 mln
 FAX-270 12,9 mln

ul. św. Marka 31,

w godz. 10.00—17.00

tel. 21-17-63

MGH Medycyna Centrala Handlowa Medical Trade Center

Szpital Jana Pawła II
 31 202 Kraków, ul. Prądnicka 80
 tel. 34 60 74, tel. fax 33 67 08

Centrum Zdrowia Matki Polki
 93 317 Łódź, ul. Paradna 48
 tel. 42 39-90

Zaprasza Państwa do sklepów firmowanych naszym znakiem

TELEGRAM

Mamusiu! Tatusiu! w Dniu Dziecka możemy sprawić sobie prezent O tym że kosmetyki koncernu Johnson and Johnson są jednak najlepsze wiecie! Zapamiętajcie więc, że kupon który ukaże się go czerwca w Dzienniku Polskim, nadesłany na kartach pocztowych na adres MCH J&J weźmie udział w losowaniu 50 zestawów kosmetyków renomowanych firm koncernu J&J BEBE PENATEN J&J

Joasia i Pawełek

Preparat Tołpy już w produkcji

Produkcję preparatu torfowego Tołpy (PTI) — rozpoczęła Fabryka Leków Torf Corporation we Wrocławiu.

Dyrektor fabryki Andrzej Hipsz poinformował PAP, że pierwsze serie produkcyjne preparatu zostały już przekazane do Instytutu Leków w Warszawie, gdzie przeprowadzone zostaną rutynowe badania kontrolne. Każda seria preparatu torfowego będzie też kontrolowana w laboratorium fabryki. Niezbędny czas do przeprowadzenia tych badań wynosi 21 dni.

Od przekazania pierwszych partii leku hurtownikom — utrzyma na będzie ciągłość dostaw. Torf Corporation spodziewa się, że preparat w postaci tabletek pojawi się w aptekach na przełomie czerwca i lipca.

Minister zdrowia i opieki społecznej określił ostatecznie wskazania i przeciwwskazania w stosowaniu PTI. Ustalono, że preparat torfowy jest nietoksyczny, nie wykazuje właściwości uczulających i nie ma działania drażniącego miejscowo. Jest w pełni bezpieczny, jedynymi przeciwwskazaniami do stosowania leku są ostre zakażenia bakteryjne i wiru-

sowe oraz granulocytopenia (zanik białych ciałek krwi) — powiedział dyrektor A. Hipsz.

Rozpoczęcie produkcji preparatu torfowego — pod nazwą „Tołpa tabletki” jest uwieńczeniem kilkudziesięciu lat pracy naukowej prof. Stanisława Tołpy i jego zespołu z Akademii Rolniczej we Wrocławiu oraz wieloletniego zaangażowania Barbary Piaseckiej-Johnson w promowanie polskiej nauki i uruchomienie produkcji oryginalnego polskiego leku (PAP)

Bez wiz do Szwecji

Od 1 czerwca br. obywatele Polski i Szwecji będą mogli przebywać w drugim kraju bez wizy przez okres nie przekraczający 3 miesięcy.

Zgodnie z postanowieniami konwencji o zniesieniu kontroli paszportowej na wewnątrz-nordyckich granicach — do trzy-miesięcznego pobytu bez wizy dla obywateli polskich wlicza się każdy pobyt w Szwecji, a także w Danii, Islandii, Norwegii i Finlandii w ciągu 6 miesięcy przed kolejnym wyjazdem. (PAP)

MIESZKANIA DO SPRZEDA-
NIA: garsonjery — Nowa Huta — 125 mln., Azory — 134 mln., pokój z kuchnią — Boh. Wrzesnia, telefon — 145 mln., Mateczny — 150 mln., II Pułku Lotniczego — 170 mln., Wola Duchacka — 175 mln., 2 pokoje — Skawina — 128 mln., XX-lecia — 145 mln., Azory — 150 mln., Nowa Huta — 175 mln., Podwawelskie, telefon — 180 mln., Dąbie, telefon — 220 mln., Łobzów — 250 mln., Dąbie, telefon — 255 mln., Nowa Huta — 260 mln., 3 pokoje — Dębica — 210 mln., Kazimierzowskie, telefon — 235 mln., Bronowice — 262 mln.

Oo wynajęcia: pawilon handlowy 65 m² przy Matecznym. OFERTY PRZYJMUJEMY BEZPŁATNIE. POSZUKUJEMY MAŁYCH MIESZKAŃ DO KUPIENIA I WYNAJĘCIA ORAZ KAMIENIC W CENTRUM.

Biurowo Pośrednictwa Nieruchomości

Firma Handlowa Stronczak

Al. Słowackiego 58, tel.: 33-22-67

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ. Kazimierza W. (38 m. kw.): 210 mln., Nowa Huta (55 m. kw.): 235 mln., Kozłówek (38 m. kw.): 166 mln., XX-lecia (27 m. kw.): 310 mln., Nowa Huta (46 m. kw.): 250 mln., Proszowice (20 m. kw.): 78 mln., Prądnik Czerwony (53 m. kw.): 280 mln., Śródmieście (100 m. kw.): 600 mln., Podwawelskie (35 m. kw.): 175 mln., Ugorek (36 m. kw.): 185 mln., Bieżanów (50 m. kw.): 225 mln., Prokocim (46 m. kw.): 230 mln., Łokietka (41 m. kw.): 230 mln., Wieliczka (48 m. kw.): 210 mln., Nowa Huta (30 m. kw.): 145 mln., Piaski Wielkie (56 m. kw.): 280 mln. zł.

FORMALNOŚCI ZWIĄZANE z uzyskaniem UPOWAŻNIEN PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KINEMATOGRAFII

na sprzedaż i wypożyczenie videokaset załatwisz w Krakowie: AGENCJA „Crackfilm”, ul. Czarnowiejska 49/6, tel. 33-22-28, 33-74-94

sg-29140

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 maja 1991 r. zmarł

opatrzonej św. Sakramentami

ś. t. p.

mgr inż. STANISŁAW DERDA

żołnierz AK, ps. „Dyzio”

Uroczystości pogrzebowe rozpocznie się w sobotę 1 czerwca o godz. 9.30 w kaplicy cmentarnej Nowa Huta — Grębałów, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

RODZINA I PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 maja 1991 r. zmarła

mgr KRYSZYNA WOLNY

były długoletni pracownik Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja Instytutu, Rada Zalogi, organizacje związkowe oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 maja 1991 roku zmarła

mgr ALICJA MIKULEC

długoletni st. wykładowca Studium Języków Obcych AGH w Krakowie, za pracę dydaktyczną i wychowawczą odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej utraciliśmy prawego Człowieka, szczerze oddanego młodzieży nauczyciela. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rektor,

Senat AGH,

kierownictwo Studium Języków Obcych oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 24 maja 1991 r. zmarł nagle

ś. t. p.

mgr inż. STANISŁAW DERDA

nasz długoletni, były pracownik, Człowiek Wielkiego Serca. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 1 czerwca 1991 r. o godz. 9.30 na cmentarzu w Grębałowie.

Dyrekcja P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków O/Kraków oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 maja 1991 r. zmarł nagle

inż. TADEUSZ PAŚNIEWSKI

długoletni zasłużony pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Elektroenergetycznego „ELBUD” w Krakowie, Główny Specjalista ds. Gospodarki Transportowo-Sprzętowej, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniami resortowymi za szczególne zasługi w rozwoju energetyki.

Odszedł od nas Człowiek powszechnie szanowany i lubiany, całym sercem związany z przedsiębiorstwem i energetyką. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 31.05 o godz. 14.00 na cmentarzu Podgórnym w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja,

Rada Pracownicza,

organizacje związkowe,

koleżanki i koledzy

Przedsiębiorstwa Budownictwa Elektroenergetycznego „ELBUD” w Krakowie

„Tak chciałeś żyć! Musiałeś odejść...”

ś. t. p.

JAN KOPEĆ

ukochany Mąż i najdroższy Ojciec, najlepszy Dziadziuś, kochany Brat, Człowiek szlachetny i dobry, po ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, odszedł od nas na zawsze pozostawiając nas w bólu i rozpacz, dnia 25 maja 1991 roku, w wieku 70 lat. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 29 maja o godz. 13 w kościele parafialnym w Liszchach.

Pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA, WNUKI I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1991 roku przeżywszy 69 lat, odszedł od nas do Krainy Wiecznych Łowów Kolega

STANISŁAW MONIOWSKI

W Zmarłym tracimy serdecznego Kolegę, zamilowanego myśliwego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 maja o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

„Niech knieja szumi nad Jego mogiłą”.

Koledzy z Kola Łowieckiego „Zubr” w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1991 roku zmarła

ś. t. p.

ZOFIA TYMIŃSKA

historyk, były pracownik Archiwum Państwowego w Przemyślu, emerytowany profesor szkół średnich w Przemyślu i Krakowie, wsparty i oddany pedagog i wychowawca młodzieży, wdowa po śp. Józefie Tymińskim, ostatnim przedwojennym wojewodzie krakowskim.

Msza św. odprawiona zostanie w środę 29 maja o godz. 12 w kościele w Bronowicach Wielkich.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy cmentarnej na Pasterniku o godz. 13.

WNUKOWIE, SYNOWE, RODZINA I PRZYJACIELE

ś. t. p.

HALINA GRESZTA z Majerowskich

MGR FARMACJI

odeszła od nas nagle 24 maja 1991 roku.

Pożegnamy Ją na cmentarzu w Batowicach w piątek 31 maja o godz. 13.

MAŻ i CÓRKA

SKALAR

TRADE & SERVICE Co Ltd — POLAND

Sprzedaż detaliczna

Kraków, ul. 18 Stycznia 55
 tel. 36-36-37
 tel./fax 36-36-36
 telex 322474

OFERUJEMY PAŃSTWU TELEWIZORY:

SONY, SHARP, FUNAI
 JVC, HITACHI, TOSHIBA

POSZUKUJEMY ODBIORCÓW (właścicieli sklepów z Krakowa i spoza Krakowa).

PREZENTOWANEGO PRZEZ NAS SPRZĘTU

Mimo zmiany kursu dolara nasze ceny kalkulowane są w oparciu o poprzedni kurs — 9600 zł.

SKALAR

TRADE & SERVICE Co Ltd — POLAND

Sprzedaż hurtowa

Kraków, ul. Ehrenberga 40
 tel. 37-33-21
 tel./fax 36-36-36
 telex 322474

POSZUKUJĘ placu składowego drewna. Możliwość zatrudnienia. Tel. 22-76-50.

WIDEOFILMOWANIE — 48-39-75.

DO wynajęcia garaż i suterena (40 m²). Ul. Zabinię 10 A.

KUPIĘ mieszkanie za około 105 mln zł. Tel. 22-84-86, 22-84-02 (8.00-16.00).

FRYZJERKĘ damską, damsko-męską przyjmę do pracy. „Madonna”. II Pułk Lotniczy 44, lub telefon 33-97-96, wieczorem.

SPÓŁKA „Dempol” ul. Skłodowskiej 6/3 zatrudni pilnie: zbrojarzy i cieśli, po krótkim okresie pracy możliwość wyjazdu na eksport.

DACIE nowa z dodatkowym wyposażeniem sprzedam. Kraków, L. Wędy 15/35.

DZINY włoskie z dzinu USA. Plakaty. Fototapety szwedzkie — Sira- dom 11.

SIŁOS cementowy sprzedam. Wiśnicz Stary 42.

SPRZEDAM — dom drewniany z zabudowaniami gospodarczymi na 6a działce w Buczu koło Brzeska. 42-70-90 po 19-tej.

WYNAJME pokój dziewczynie. 35-00-40.

TANIO sprzedam karoserię Skody 105 — Franciszek GROMALA Zabrze k. Łącka. Z-28013

DO sprzedania działka budowlana, uzbudowana, 30 arów, Sejdu Jan, Powiśle 47, Stary Sącz.

MULTIKARA, parkiet bukowy — tanio sprzedam. Nowy Sącz, ul. W. Pola 56. Z-28011

ROLNIKI! Kombajny zbożowe „CLAS” sprzedam. Gaska, Bedkowiec 114, Gmina Wielka, Wiś.

DOMOFONY 21-76-34.

DOM stan surowy — sprzedam. Tel. 76-17-63. G-33188

FLIZIARZY zatrudnię, praca w du- chych obiektach. 48-00-35, 8-10.

TELEFONY Panasonic, 2 linowe, 2 linowe sekretarsko-dyrektorskie — sprzedam. Tel. 12-61-67. G-33176

SPRZEDAM nowy stół bilardowy. Tel. 37-09-75. G-33175

ZAMIEŃ dom 10-izbowy plus garaż w Bieczanowie na 2 mieszkania lub sprzedam. Oferty 33169 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAŁATWIAMY kontakty i towar w szerokim asortymencie. Holandia tel. 0031-0711-11970.

PRALNIE automatyczna „Luna” nowa, 3,5 mln — sprzedam. Tel. 77-33-73. G-33165

SPRZEDAM kiosk spożywczy z lo- kalizacją. Tel. 48-45-49. G-33187

SKOPE S 100 oraz części — sprze- dam. Tel. 34-25-23. G-33160

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszka- nia — do wynajęcia. 37-38-74(5), pok. 406A, (8-13). G-33157

PRZEDSTAWICIEL Amerykańskiej Firmy — poszukuje agentów, atrak- cyjną prowizja. Tel. 68-32-00.

ZASTAWĘ 1100 — pilnie sprzedam. Tel. 22-95-68, wewn. 122, 8-15.

POSZUKUJĘ garsonieri lub małego mieszkania. Tel. 44-93-33, wewn. 435, (7-15). G-32881

MEŁDE, bezdzietne małżeństwo wy- najmie garsonierę (Podgórze). Tel. 21-61-45. G-32878

SPRZEDAM samochód Steyer wy- wrotkę, kabinę Jelcz Steyer — no- wą ramię, silnik Jelcz, Maria W. Chacz, Dobra 583 tel. 213. G-32671

KUPIĘ garsonierę, pokój — kuchnia (najchętniej pl. Na Stawach). Dwu- pokojowe 40 m², własnościowe — za- mienie na większe (można być do remontu). Oferty 33669 „Prasa” Kra- ków, Wiśna 2.

„MALUCHA” 1981 — tanio sprze- dam. Tel. 44-30-05. G-32868

OKAZJA — tanio sprzedam hurtem lecie kurki chińskie z mady. Tel. 66-22-08. G-32863

PANASONIC telefon — sekretarka — sprzedam. Tel. 48-56-64, od 14. G-32862

WYDZIERZAWIĘ na placu targowym — kiosk nadający się również na kantor. Tel. 48-56-64, od 14. G-32862

PROJEKTOWANIE wnętrz użytko- wych. Tel. 37-57-68. G-32859

SPRZEDAM: Opla Kadett 1,6 Diesel, 1985, popielaty metalic. Tel. 37-69-46.

FIAT Uno 1986 — sprzedam. Tel. 81-13-63. G-33200

INSTALACJE elektryczne, domofony. Najtaniej. 47-53-23. G-32749

DZIAŁKĘ budowlaną Wola Justow- ska — sprzedam. Wiadomość — 22-17-11 (14.30-15.30). G-32739

WSPÓLNIKA do prowadzenia pracowni krawiecko-dziwiarskiej — po- szukuję. 34-51-05, (18-21). G-33124

ZATRUDNIĘ fliziarzy, tynkarzy, parkietarzy. Tel. 21-39-59 (10-12).

FORDA Transit 1986 — sprzedam. Tel. 12-26-16. G-32743

SPRZEDAWCĘ do sklepu mięsnego zatrudnię, umiejętność rozbioru — sklep „Smakoyk”, ul. Włotowa, Ko- żłówek. G-33115

PILNIE sprzedam Nysę towarowo-o- sobową, grudzień 1987. Tel. 12-37-43.

POSİADAM teren 1,5 ha koło stacji PKP Borek Fałęcki — oczekuję pro- pozycji. Oferty 32738 „Prasa” Kra- ków, Wiśna 2. G-32738

PILNIE sprzedam — Forda Scorpio 2,5 diesel, październik 1985. Tel. 11-37-43. G-32734

NOVA izoterma — duże przebiegi, teren całego kraju. Przyjmę rekla- mę na długi czas. Oferty 32733 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. G-32733

DO dobrze rozwijającego się przed- siwzięcia — przyjmę zdecydowanego udziałowca. Oferty 32732 „Prasa” Kra- ków, Wiśna 2.

AMERYKANIN poszukuje mieszka- nia, małego (centrum). 43-54-41.

AUTOMATY do pieczenia produkcji izraelskiej — sprzedaż hurtowa. Wia- domość: sklep, Stachewicza 23.

Ogłoszenia Ekspresowe

DO sprzedania dom na działce 17 a. Cichawa 112, koło Gdowa. Informa- cja na miejscu lub tel. Gdów 169.

CUDZOZEMIEC poszukuje mieszka- nia z telefonem. Tel. 36-03-63.

KOLUMNY SB 180, 120/180 W. 35-20, 000Hz — sprzedam. Tel. 48-29-61.

SPRZEDAM F 125p, 1983 i Nissan- -Datsun, sportowy, 1980. Tel. 11-39-71.

MATEMATYKA. Tel. 47-45-31.

RISO MG II — sprzedam. Tel. 12-31-34. G-32903

SPRZEDAM Opla Omega combi 2.3D, 1988. 11-90-17. G-32866

KOMPUTER sprzedasz — kupisz? Tel. 34-23-69. G-33112

126p, 1984 — sprzedam lub zamienię na 126p. Tel. 48-07-56. G-32908

KTORA z firm chce mieć własny, dochodowy miesięcznik rozrywkowy wraz z zespołem redakcyjnym za 10 mln miesięcznie. Oferty 32909 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACOWNIE krawiecką sprzedam lub nawiążę współpracę. Tel. 22-37-10. G-32837

SPRZEDAM walcarkę jubilerską. Tel. 22-07-03, wieczorem. G-32899

SPRZEDAŻ kurczaków żywych i bi- tych. Tel. 78-23-02. G-32892

KOSIARKI Ering — sprzedam. 11-07-08. G-32890

PONTON atestowane RFN — sprze- dam. 11-07-08. G-32889

POSİADAM plac, hale w centrum, przystąpię do spółki lub wydzierż- wia. Oferty: nr D-3032 „AGENCJA” Kraków, ul. Józefińska 11.

SPRZEDAWCZY z referencjami na stoisko papiernicze poszukuję. Tel. 56-14-64, po godz. 20. D-3040

PARCELE budowlaną w Tyńcu 25 a. okazyjnie sprzedam, tel. 55-47-55.

BETONIARKE, stempie, różne mate- riału budowlane — kupię, tel. 66-36-92. D-3052

PRZYCEPE bagażową kupię. Tel. 66-20-02. D-3051

ERYGADE murarzy zatrudnię. Tel. 56-50-92. D-3050

ŁADE 2107, 1989 — sprzedam. Tel. 47-58-96. G-31030

AUDI 80, 1990, Flotę 1988, Gofa 1984 inne — sprzedam. 66-47-02, 16-21.

PRZEDSTAWICIEL firmy włoskiej poszukuje lokalnego handlowego pow. 100 m², tel. 37-08-74.

WIDEOFILMOWANIE 33-76-82.

PIECZĄTKI Al. Krasieńskiego 26.

FARBA emulsyjna, transport ciężaro- wy, materiał budowlany i hutniczy. Atrakcyjne ceny. Tel. 11-60-85.

DOMOFONY instaluje „FONEL”. Tel. 33-60-52. C-1524

ELEKTROINSTALACJE — tel. 47-08-57. C-1489

WIDEOFILMOWANIE 33-76-62.

MONETY z Papierem — sprzedam. 21-66-76. G-32072

WOD. — kan. — gaz — c.o., elektry- czne. 43-46-12. G-1912

DUŻY dom w centrum Krakowa, stan surowy zamknięty lub wykoń- czony — sprzedam. Tel. 12-00-22, wie- czorem. G-31753

WCZASY dla dzieci w Rabce. Tel. 76-902. G-29731

PAPIEROSY — hurt. Rynek Główny 45 — oficyna (10-16). G-32518

WIDEOFILMOWANIE 21-76-54.

OKAZJA! Sprzedam Forda Sierre, 1987. Tel. 47-47-77. G-31440

BLACHARZY do naprawy samocho- dów zachodnich zatrudnię. Wyma- gana umiejętność obsługi p.o. auto- matów spawalniczych MIG-MAG. Zakład Blacharstwa i Lakiernictwa Samochodowego inż. Józef Gidel, ul. Centralna 57A, tel. 44-90-96, po godz. 20 — 12-60-05. C-1557

SPRZEDAM działkę budowlaną u- zbudowaną (woda, prąd, gaz) 51 arów w Łęczanowicach. Wiadomość: os. Łu- czanowice, ul. Orłowskiego 9.

FORD Escort, 1987 — sprzedam. Tel. 44-52-37 (8-15). C-1554

OVERLOCK Textima 3-nitkowy, LZ-3, nóż tarczowy — sprzedam, 44-10-49. C-1567

AUDI 81 — sprzedam. 48-37-00. C-1565

SPRZEDAM prasę drogową Uaz — ogła- śc parking strzeżony, al. 29 Listopada. G-31688

VOLKSWAGEN Golf po wypadku, rok 1978. Tel. 43-13-02. C-1548

ATARI — Commodore, Amiga, IBM — gwarancja, niskie ceny. Sklep „Tri- o” Al. Słowackiego 60, także: monito- ry, drukarki, joysticki oprogramowa- nie. Hurt i detal. G-32705

ZAMIEŃ superkomfortowe, własno- ściowe piętrowe w bliźniaku, 62 m² (garaż, ogród, telefon) na 3-4 poko- jowe mieszkanie lub inne propozycje. 66-10-98. G-32704

POKOJ bez używalności kuchni — poszukuje starsza Pani. Oferty 32659 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM pianino Georg — swal- de. Zabierzów, tel. 342. G-32660

DWA „maluchy”, 1984, 1981 — sprze- dam. 22-78-26. G-32662

WTRYSKARKA 200 g. poliautomat — sprzedam. Tel. 55-51-20. G-32661

MIESZKANIE trzy pokoje, super- komfort w Wieliczce, pilnie sprze- dam lub zamienię na małe mieszka- nia. 78-26-18. G-32710

AKWIZYTORA artykułów turystycz- nych i metalowych — poszukuję. Kraków, Tynieć, ul. Heligondy 116.

POSZUKUJĘ magazynu o powier- zchni powyżej 200 m², najlepiej z te- lefonem. Tel. 47-38-22. G-33104

WIDEOSTUDIO „Hik”. Tel. 33-29-92.

PRZEPISYWANIE na maszynie wszelkich tekstów w języku polskim i językach obcych — „Unio” S. A. ul. Rakowicka 1, tel. 21-92-75 lub 21-11-23. G-32793

SPRZEDAM Opel Kadett 1.3S, 1987. Tel. 55-15-04, 8-16. G-32795

SPRZEDAM Fiat 126p, rocznik 1982. Tel. 37-62-50, wieczorem. G-32798

FSO z gwarancją, monetę z Papię- zem — sprzedam. Tel. 33-23-71.

OPEL Record, 1984 — sprzedam. Tel. 67-33-55. G-32641

KABEL Yaky 4 x 120, 77 mb — sprze- dam. Tel. 66-52-73, do godz. 16.

AUDI 100 Diesel, 1981 — sprzedam. Tel. 37-05-93. G-32644

ZAGINĄŁ pies „dalmatyńczyk” (bia- ły w czarne kropki). Tel. 61-47-12.

SPRZEDAM FSO 3,5-letni. Mikołaj- ska 11/10, wieczorem. G-32648

MOTOROWER „Simson S-51B” i wie- że „Siemens” — sprzedam. Tel. 11-98-92. G-32656

DZIAŁKĘ 33 a budowlaną w Mora- wicy — sprzedam. Tel. 12-63-46.

W CENTRUM Krakowa do wynaje- cia duży lokal sklepowy i pomieszcze- nia biurowe za dookończenie re- montu. 21-13-81. G-32751

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, spółdzielcze, 50 m². Tel. 27-76-74, 21-74-31. G-32753

SAAB 9000 Turbo, 1988; Dodge Car- van 1989 — sprzedam. Tel. 66-44-60.

WYNAJME lokal 23 m² (ciche rze- miosło, magazyn). Tel. 11-35-82, (7-15).

GALANTERIE skórzaną — poleca producent Brogi 13, tel. 47-50-66.

SPRZEDAM Poloneza Truck, maj 1990; FSO 1500, grudzień 1984. Tel. 43-23-97. G-32776

SPRZEDAM — nowy 126p. Tel. 12-6-72, po 18. G-32788

MIESZKANIE własnościowe, super- komfortowe, 48 m² przy Parku Kra- kowskim — zamienię na dwa gło- sionery. Oferty 32780 „Prasa” Kra- ków, Wiśna 2.

125p, 1988 — sprzedam. 37-77-30, wie- czorem. G-32781

TV Jowisz Pal/Secam — sprzedam. Tel. 36-54-24. G-32861

ANGIELSKI — tłumaczenia specjali- styczne i korespondencja — rachun- ki. Tel. 33-10-63, godz. 14-16.

REKLAMY 44-35-50. G-32573

TELEWIZORY Sony 25” i 26” — sprzedam, stereo, teletext, gwaran- cja. Tel. 37-13-18. G-32574

KSIEGOWOSC poprowadzę. Tel. 66-55-59. G-32613

SPRZEDAM 125p, 1983, po remoncie. Tel. 36-29-43. G-32439

FIRMIE wynajmę mieszkanie o po- wierzchni 50 m kw lub 65 m kw. z telefonem. Tel. 11-69-87. G-32433

COMPUTER szachowy Mefisto IV — 4 mln, telefon bezprzewodowy „Lo- ewe” — łączność z komputerem — 4,5 mln. — sprzedam. Tel. 44-29-89. G-32419

2 DZIAŁKI budowlano-rolnicze o po- wierzchni 55 arów każda, z zewo- nieniami na budowę, położone 6 km na północ od Krakowa — sprzedam. Tel. 12-58-91. G-32256

MERCEDES 190 D 1985, cena 13.000 dolarów, Mercedes 407D, 1980 — sprze- dam. Tel. 67-31-16. G-32085

KAWASAKI 750, 1988 — sprzedam. Tel. 33-32-46. G-32637

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojo- we, umeblované w śródmieściu, na 6 miesiecy. Tel. 66-01-71. G-32836

DZIAŁKI budowlane — sprzedam. 55-89-54. G-32635

LOKAL przy ulicy handlowej — poszukuję. Tel. 21-32-38. G-32842

WYNAJME lub sprzedam budynek w oficylnie, 100 m kw. Filarecka 12/3, wieczorem. G-32841

NAMIOT 10 osobowy, nowy — sprze- dam. Tel. 21-32-38. G-32840

SPRZEDAM tancz rower górski oraz BMX. Tel. 21-32-38. G-32843

KUPIĘ lokal sklepowy w handlowej części Krakowa. Tel. 11-35-81.

SPRZEDAM wózki sportowe i akce- soria „Gerber”. Tel. 11-35-81.

SPRZEDAM VW Bus, rok 1980. Tel. 37-27-18. G-32848

MERCEDESA 208, benzynowego — sprzedam. 76-37-69. G-32545

SKOPE MTS 24, wywrotka, po remon- cie — sprzedam. 55-89-80. G-32811

WARSZTAT stolarski — wyposaże- nie — sprzedam. Kraków, os. Ty- śiąclecia 42. G-32612

SPRZEDAM meblówoskianę „Rega” bez szafy. Tel. 21-68-04, po 17.

UKŁADANIE, cyklonowanie, lakiero- wanie parkietów. Przybycień, tel. 43-26-97. G-32813

WOLNY lokal 35 m² w Skawinie na magaz

PRZETARGI

Klub Sportowy „Korona” Kraków, ul. Kalwaryjska 9, ogłasza PRZETARG na:

1. powierzchnię pod zabudowę kiosku
 2. pomieszczenie biurowe ok. 30 m²
- Przetarg odbędzie się 5.06.1991 r. o godz. 10.
Informacje, oglądanie lokalu oraz składanie ofert codziennie w godz. 8-12.
Zastrzegam się prawo wycofania lokalu z przetargu, bez podania przyczyny.

D-2834

Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW Prasa-Książka-Ruch w Krakowie (w likwidacji), ul. Wielopole 1, sprzedaje W DRODZE PIERWSZEGO PUBLICZNEGO PRZETARGU następujące wózki widłowe z wyposażeniem w chwytaki do bel papieru (w dwóch wózkach typu Reckord-1):

1. wózek widłowy Reckord-1, nr inwentarzowy 7-760-121, rok produkcji 1988, stopień zużycia wózka wynosi 40%. Cena wywoławcza wynosi 48.750.000 zł
2. wózek widłowy Reckord-1, nr inwentarzowy 7-760-122, rok produkcji 1988, stopień zużycia wózka wynosi 35%. Cena wywoławcza wynosi 45.000.000 zł
3. wózek widłowy RAK-3A, nr inwentarzowy 7-762-0083, rok produkcji 1980, stopień zużycia wózka wynosi 70%. Cena wywoławcza wynosi 16.500.000 zł.

W/w wózki można oglądać w dniu 19 czerwca 1991 r. w godz. 10-12 w Krakowie przy ul. Wadowickiej 8 (w magazynie papieru).
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego w Krakowie przy ul. Wielopole 1 (kasa czynna w godz. 11-13) w dniu 20 czerwca 1991 roku wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 1991 roku o godz. 12 w Krakowie przy ul. Wadowickiej 8 — w magazynie papieru.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-2” W KRAKOWIE

przyjmię do pracy handlowców

znających zasady obrotu towarowego z zagranicą ze znajomością języka angielskiego lub niemieckiego

Wymagany jest co najmniej 5-letni staż pracy w handlu zagranicznym.

Zainteresowanych prosimy o kontakt: PBP „BUDOSTAL-2”, 31-476 Kraków, ul. Lublańska 34, telefon: 12-55-99 (dojazd autobusem: nr 128, 132, 139, „B”).

g-713

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE w Krakowie

sprzeda:

- ☐ blachy czarne 1,5-12 mm
- ☐ blachy trapezowe 0,50-0,75 mm, ceny z 1990 roku
- ☐ naczepy kontenerowe 18 t (20-stopowe)
- ☐ naczepy N 160
- ☐ naczepy po remoncie, z gwarancją
- ☐ przyczepy typ HL 80-11
- ☐ przyczepy typ D-83
- ☐ przyczepy nowe

ORAZ

- ☐ opony nowe i bieżnikowane do samochodów ciężarowych

MIECZYSLAW LESZCZYŃSKI

Kraków, ul. Promienistych 11/8, tel. 12-00-85.

g-30961

UWAGA!

Zaopatrzeniowcy, akwizytorzy, właściciele sklepów, hurtowni!

HURTOWNIA „AMMEX”

oferuje najtańsze w kraju:

- | | |
|--|---------------------|
| ☐ zeszyty 60 k. kratka + linia | 2.200 zł/szt. |
| ☐ zeszyty A-4 80 k. | 6.000 zł/szt. |
| ☐ zeszyty 20 k. kratka | 600 zł/szt. |
| ☐ notesy A-4 | 5.000 zł/szt. |
| ☐ notesy A-5 | 2.500 zł/szt. |
| ☐ bloki rysunkowe 20 k. | 1.600 zł/szt. |
| ☐ bloki rysunkowe 20 k. | 2.500 zł/szt. |
| ☐ serwetki kolorowe 40x40 | 4.700 zł/opakowanie |
| ☐ serwetki białe 40x40 | 6.600 zł/p. |
| ☐ serwetki białe 34x34 | 4.700 zł/p. |
| ☐ atrament chiński w 3 kolorach | 6.000 zł |

Ponadto w sprzedaży:

- klocki „LEGO”, „PUZZLE”
- art. papiernicze
- bogaty asortyment zabawek dmuchanych

Wszystkie towary importowane. Dogodne warunki płatności. Stałym Klientom towar dostarczamy własnym transportem.

Zamówienia telefoniczne — 67-32-67.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Kraków, ul. Kołomyjska 39 (przecznica z Wronej) od pon. do piątku w godz. 8-16.

Hurtownia przyjmuje zamówienia na zeszyty na sezon szkolny.

g-29660

SKLEP „MARCO”

KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 6

POLECA

- ☐ DEWOCJONALIA
- ☐ SREBRO
- ☐ ART. PAPIERNICZE

Zapraszamy Klientów codziennie w godz. 10-19.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH al. Słowackiego 64

oferują do sprzedaży PO CENACH OKAZYJNYCH:

- ☐ maszyny do przetwórstwa papierniczego
- ☐ wiatę magazynową o pow. użytk. 540 m²

INFORMACJA: tel. 34-51-99 wewn. 20.

WOJEWODA KRAKOWSKI

ogłasza konkurs na stanowiska

DYREKTORÓW SZKÓŁ MEDYCZNYCH:

1. Medycznego Studium Zawodowego ul. Kołetek 12
 2. Medycznego Studium Zawodowego Nr 5 ul. Miodowa 36
- Kandydaci winni spełniać następujące warunki:
- posiadać wykształcenie wyższe magisterskie lub równorzędne z przygotowaniem pedagogicznym
 - posiadać przynajmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej
- Oferty winny zawierać:
- odpis dyplomu ukończenia wyższej uczelni, ewentualnie innych form dokształcania
 - koncepcję pracy wybranej szkoły
- Kandydaci winni złożyć wymagane dokumenty w terminie 4 dni od ukazania się ogłoszenia pod adresem Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22 p. 344.

K-2405

Przedsiębiorstwo z Udziałem Zagranicznym „INTERPAN”

FILIA W KRAKOWIE — os. Kościuszkowskie 2
Kraków, tel. 48-52-89, 48-59-98, 48-54-55 wewn. 23 i 29

przyjmię do wykonania prace w zakresie:

- ☐ projektowania instalacji odpylania i wentylacji wraz z wykonaniem elementów i montażem
- ☐ izolacji termicznych
- ☐ prac antykorozyjnych — wysokościowych
- ☐ ocieplania budynków

g-30490

Rewelacyjna seria PANASONIC-KX

- automatyczne sekretarki, telefony, centralki
 - telefaksy zintegrowane (telefon, fax, sekretarka)
- NAJNOWSZE MODELE, GWARANCJA, SERWIS
atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne

DYSTRYBUCJA:

symico

Kraków, al. Puszki 25/4, tel. 22-34-38 w godz. 9-15

g-32591

SUPREME najtaniej kupisz bepośrednio u producenta 14.000 zł/1 m²

Kraków
ul. Bieżanowska 84/66

g-619

Sprzedam wynajmę, spółka duża działka zabudowana Jeden sklep czynny drugi uruchamiany potrzebny wspólnik z większą gotówką i z inicjatywą

sg-20121

Wyspecjalizowana w obrocie nieruchomościami Kancelaria Prawna oferuje dla kapitału zagranicznego i krajowego

kamienie

w centrum Krakowa
KRAKÓW
ul. Pijarska 21
tel. 21-74-14
czynny całą dobę

g-765

GFKASETY

- video
- magnetofony: czyste nagrane
- telefony bezprzewodowe

oraz — notatniki cyfrowe dla biznesmentów

poleca

HURTOWNIA

ul. Królowej Jadwigi 303
tel. 20-20-11 wewn. 411

„Major — Market”

zatrudni

sprzedawców

— place atrakcyjne

Informacje od 16 do 18, Kraków, ul. Dobrego Paste-rza 67.

g-32110

CEDRUS

PLITY MEBLOWE
LAMINOWANE W 25 KOLORACH I WZORACH
ORAZ PILSNOWE I WŁÓKNO
AKCESORIA MEBLOWE
UCHWYTY, ZAWIASY, WKRETY, ZAMKI,
KLUCZE, KOŁKA, ROLKI ITP.
BOAZERIA I LISTWY

ZABIERZÓW K. KRAKÓWA TEL. 14355
UL. KRAKOWSKA 176 W. 660
PN-PT 7-16 SOB. 7-13

BIURO TŁUMACZEŃ

PHU „Trident” Spółka z o.o.

ul. Karmelicka 57, tel. 33-09-92

tłumaczenia:

- przysięgle
- techniczne
- i inne

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

INTER

TRANSPORT

ładunki do 25 t. Kraj — zagranica

KRAKÓW, ul. Wadowicka 8,
tel. 66-25-22 w. 283

tlx 0322596

AUTO — USŁUGI

blacharskie, lakiernicze
mechanika samochodowa
samochody dostawcze
oraz osobowe

CERPOMIAR

ul. Fredry 4

66-89-27
66-06-56

„MARCOMP-MILLROY”
01-793 Warszawa
ul. Rydygiera 12
tel. (022) 39-93-50 wewn. 235
39-97-09

oferuje

- komputery IBM i kompatybilne
- laptopy (Toshiba, Chicony i in.)
- drukarki (ponad 50 modeli)
- telefony
- faxy
- kopiarki
- osprzet i serwis

Biura Handlowe: Rzeszów
537-49, Zakopane 28-46.

FIRMA HANDLOWA „INTER-BOHEST”

hiszpańskie
art. dziecięce

KYKO

Powśle 7, pok. 24
tel. 21-67-85

Hurtownia „MARBO”

poleca
duży wybór
artykułów
importowanych

- kosmetyki
- pampersy
- chemia gospodarcza
- art. gospodarstwa domowego
- ruszty ogrodowe
- węgiel drzewny

Poszukujemy osoby ze znajomością języka włoskiego do pracy w spedycji ciężarowego transportu samochodowego.

Kraków, ul. Przewóz 45,
tel. 55-19-29, 55-19-16,
55-08-13, fax 55-08-13,
tlx 0326559 w godz. 7-15

HURT — DETAL

Zabawki
w szerokim
asortymencie
firmy
„JETCO”

oraz

art. papiernicze
i piśmienne

oferuje

PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE

„FAWEX” s.c.

Kraków
ul. Brodzińskiego 5
tel. 56-33-11
w godz. 8-16

Hurtowa sprzedaż niezawodnych zestawów

TV SAT
angielskiej firmy
PAGE

modele SS 6060 oraz SS 9000

Rewelacyjne ceny!!

Frowadzimy również sprzedaż
detaliczną i montaż

Przedsiębiorstwo Eksportowo-Importowe PREXIM sp. z o.o.
30-037 Kraków, al. Słowackiego 4/5
tel. 34-55-00, w godz. 8.30-15.00

Biuro Podróży

„JAMNIK”

KRAKÓW
pl. Szczepański 7

tel. 22-66-03

proponuje:

- przejazdy autokarowe do 35 miast RFN
- Austrii
- Francji
- Szwajcarii
- Włoch
- wczasy krajowe i zagraniczne
- wycieczki do Wiednia
- Holandia po samochody
- do Francji, Hiszpanii, Turcji, Jugosławii
- na Safari do Afryki
- na Malediwy i Majorce
- wczasy lecznicze, żeglarstwo, wędkarskie
- wyrabiamy wizy

D-2807

Sklep

„AMSTERDAM”

Kraków

ul. Winiarskiego 11

poleca

- mebleścianki
- naczynia
- fotele rozkładane
- wersalki
- renomowanych firm państwowych

ZAPRASZAMY!

Hurtownia „SEZAMEX”

Wieliczka

Rynek Górny 1

tel. 78-18-40

oferuje

około 200 pozycji
cenowych
odzieży
importowanej

np.:

- bluzki (bawełna) od 30.000 zł
- garsonki od 130.000 zł
- swetry od 55.000 zł
- i wiele innych z możliwością negocjacji cen

Tapety

samoprzylepne
okleiny meblowe

WIELOPOLE 12
w podwórzu

sg-27931

ZAKŁAD MECHANIKI MASZYN

ul. Dekerta 9 tel. 012-56-14-52
30-703 Kraków telex 0326347

wykonujemy
OBRABIARKI
do DREWNA

Udzielamy 2 lata gwarancji. Nasze maszyny są tańsze niż importowane. Sprzedajemy gotowe i na raty.
Jeśli masz wybór — WYBIERZESZ MASZYNY!

Zakład Ślusarski „KRATDOM”

wykonuje

kraty, wystawy
drzwi stalowe

tel. 77-55-49 do 15
86-50-07

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PWG KRAK SERVIS
ZAPRASZA!OD DNIA 3 CZERWCA DO
CENTRUM SPRZEDAŻY

proponujemy

PRZYCZEPY I SAMOCHODY CAMPINGOWE

o najwyższym standardzie, znanych firm zachodnioeuropejskich
ul. Zakopiańska, 800 metrów za stacją benzynową w Opatkowicach.INFORMACJE: Centrum Sprzedaży Przyczep i Samochodów
Campingowych 30-081 Kraków, ul. 18 Stycznia 57, tel. 37-34-89,
telex 22-66-44 PL. K. SERV.PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW
w Krakowie, ul. Bagońskiego 1A, tel. 33-18-63

przyjmie do pracy

na terenie miasta pracowników w zawodach:

MURARZ-TYNKARZ ■ CIEŚLA ■
PALACZ C.O. ■ STOLARZ

K-2394

ORIENT — MARKET

Kraków ul. Krzywda 1 tel. 83-11-07; 86-19-13

oferuje:

- DEZODORANTY — Limara (21 tys.), FA (17,5 tys.), CREDO, REXONA
- KREMY — POND'S (25 tys.), KALODERMA (25 tys.), FA
- LAKIERY do włosów — RIAI (21 tys.)
- PASTY do zębów, żele, pianki do golenia, pomadki (2 tys.), cienie
- ODZIEŻ TAJLANDZKA — spodnie, bluzki damskie, koszule dżinsowe

Firma poszukuje magazynu ok. 200 m kw.

D-3042

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA „KARPATY”
32-447 Siepraw, tel. 0-115 310-19

WYNAJMIE:

■ pomieszczenia biurowe i magazynowe

INFORMACJE W BIURZE SPÓŁDZIELNI

g-32358

„BUDIMEX-KRAKÓW” Sp. z o.o.
w Krakowie, ul. Salwatorska 14

zatrudni

W I i II OBSZARZE PŁATNICZYM

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

na stanowiska kierowników budów i mistrzów robót budowlanych

WYMAGANE KWALIFIKACJE:

- biegła znajomość języka niemieckiego lub rosyjskiego
- odpowiednia praktyka w wykonawstwie
- uprawnienia budowlane

DO PODAŃ NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

- dokumenty kwalifikacyjne
- kwestionariusz osobowy podpisany przez zakład pracy
- życiorys
- opinię zakładu pracy
- 4 zdjęcia

Dokumenty należy składać w Dziale Zatrudnienia „BUDI-MEX-KRAKÓW” tel. 22-64-74.

K-2406

„BUDIMEX-KRAKÓW” Sp. z o.o.
Kraków, ul. Salwatorska 14

zatrudni

na budowach zagranicznych w I i II obszarze płatniczym pracowników o wysokich kwalifikacjach w zawodach:

- CIEŚLA
- BETONIARZ-ZEROJARZ
- MURARZ-TYNKARZ
- FLIZIARZ
- POSADZKARZ-LASTRIKARZ
- PARKIENIARZ
- MALARZ
- BLACHARZ-DEKARZ

Ponadto prowadzi nabór do kadry rezerwowej inżynierów i techników budowlanych ze znajomością języków: niemieckiego, rosyjskiego.

Podania wraz z dokumentami kwalifikacyjnymi prosimy składać w Dziale Zatrudnienia „BUDIMEX-KRAKÓW”.

Bliższych informacji udzielamy telefonicznie pod numerami: 22-64-74 i 22-24-14.

K-2407

Importowane
tkaniny

w sprzedaży hurtowej

oferuje

D.T. „ELEFANT”

Sprzedaż: magazyny ul. G.
Zapolskiej 38 (budynki ME-
RA-KFAP), telefon 37-72-62,
37-42-22 wewn. 573.Zapraszamy w godzinach
8.30—16.

Ceny oprymocjonalne.

g-817

Firma
„DYNAMIC”
tel. 56-27-53hurtowa sprzedaż
obuwia

sprzedaż

samochodów

„FORD FIESTA”

magazyn — ul. Fredry 32

D-3082

TELEFAXY TELEFONY ZEGARKI

- ▲ telefony KX F 90 i KX F 50
- oraz telefony firmy PANASONIC
- ▲ zegarki, budziki — ponad 100 modeli firmy CASIO
- ▲ notesy menedżerskie

HURT I DETAL

z własnego importu poleca IMPOL

IMPOL. Kraków, ul. Łobzowska 39a, tel/fax 33-69-18

PANASONIC CASIO

OKRĘGOWA DYREKCJA „CPN” W KRAKOWIE
uprzejmie informuje Odbiorców produktów
naftowych,

że od dnia 28.05.91

uległy zmianie numery telefonów
w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi „CPN”
w Krakowie-Olszanicy.Aktualne numery centrali telefonicznej Zakładu to:
36-57-02, 36-57-34Bezpośrednie połączenie do Działu Sprzedaży:
37-97-01Zapraszamy na zakupy po atrakcyjnych cenach hurtowych
gwarantowanych jakościowo produktów naftowych.„CASTON”
hurtownia kaset
magnetofonowych
nagranychKraków
ul. Lubicz 22
(500 m od Dworca Głównego)
Tel. 21-91-92

g-32336

Fundacja
„PRIMUS
INTER PARES”

kolonie letnie

z jęz. angielskim

intensywny kurs

dla lektorów

uprawnionych

do nauki dzieci

w przedszkolach

Tel. 22-13-55, 21-37-85

g-32283

HOLANDIA
zakup samochodów

wyjazdy

mikrobusem

co tydzień

tel. 12-33-59 (17—22)

Pośredniczymy w odbiorze
podatku BTW.

g-32284

LOKAL

handlowy

o powierzchni

80—100 m²

szukam

do wynajęcia

Tel. 33-66-76

g-32338

Wynajmiemy
pomieszczenia
biurowe, 180 m²
z telefonemInformacja telefoniczna —
33-96-60.

g-32203

Hurtownia
„AMAL”

Bochnia

ul. Wygoda 66

oferuje

szeroki wybór

art. papierniczych

biurowych

i szkolnych

(200 pozycji)

oraz

art. higieniczne

ZAPRASZAMY

w godz. 9—16

g-31924

SPÓŁKA
wyzierzaw
budynkuo pow. 70 m²

w Proszowicach

ul. Kolejowa

(obok dworca PKS)

Informacja: Kraków, ulica
Grzegorzewska 10, tel. 21-97-09.

LAKIEROWANIE

elektrostatyczne

powierzchni stalowych i me-
tali kolorowych

FARBAMI EPOKSYDOWYMI

metodą proszkową.

Tel. 36-46-62

g-688

Sprzedam
BMW 316i

nowe, na gwarancji

prosto z garażu

Tel. 55-05-98

BUTY
tekstylne, chińskie

„KETZ”

ul. Mogilska 43/4

tel. 11-81-11 wewn. 141

TANIE!

g-837

Dr. Adamowi Sajakowi ordynatorowi Oddziału Internistycznego
Szpitala im. Biernackiego oraz całemu personelowi medycznemu,
gorące podziękowania za troskliwą opiekę składa wdzięczna pa-
cjentka

GENOWEFA SZYMAŃSKA wraz z RODZINĄ

Dziękuję serdecznie Panu ordynatorowi dr. Adamowi Sajakowi, Pa-
ni dr. Teresie Bielowicz, lek. med. Wandzie Kwaśniewskiej i Pani
mgr Halinie Światalskiej oraz całemu Zespołowi Lekarzy i Pielęgni-
erek ze Szpitala im. Biernackiego w Krakowie za serdeczną, troskli-
wą i długotrwałą opiekę nad moją Matką

BARBARA GAWLICZEK

Włoskie

MEBLE KUCHENNE

sklep — ul. Krasickiego 16

Firma „EWAS”

ul. Kalwaryjska 20 (podwórzec)

poleca sprzedaż detaliczną

w cenach hurtowych:

- artykuły gospodarstwa domowego firmy CLATRONIC
- garsonki damskie — imp. Tajlandia

prowadzimy również półhurtową sprzedaż

- rajstop
- zapalniczek gazowych, jednorazowych

w godz. 10—16, tel./fax 56-53-27

Niskie ceny!

Poszukujemy importerów, producentów tanich rajstop.

g-24976



„INTERPEGO-BESKID” S.A.

Pszczyna, ul. Bałowego 25

tel. 22-41 lub 48-80, tlix 036797 lub 036798

oferujemy do sprzedaży piwo słowackie

butelkowe, beczkowe, cysternowe

marki

„POWAŻAN”, „URPIN”, „MARTINSKI ZDRÓJ”

Ceny konkurencyjne.

g-790

Firma „STAKO”

WYTWÓRNIĄ WYROBÓW Z DREWNA

— 32-420 Gdów, Plac Targowy 656, tel. 287

— Kraków, tel. 66-24-66

ZATRUDNI:

■ stolarza meblowego

■ stolarzy budowlanych

do produkcji wysokiej klasy stolarki budowlanej oraz mon-
tażu w obiektach zagranicznych

MOŻLIWOŚĆ ZAKWATEROWANIA.

Wymagany trzymiesięczny okres próbny.

Firma dostarczy parkiety w cenie 55.000 zł/m², mozaikę w ce-
nie 35.000 zł/m²

FIRMA HANDLOWA

BAZA

- wyroby papiernicze i higieniczne
 - artykuły szkolne oraz biurowe
 - zabawki
 - ponad 300 artykułów importowanej chemii
gospodarczej i kosmetyków
- ZAPRASZAMY DO NASZYCH HURTOWNI
30-415 Kraków, ul. Wadowicka 8
tel. 66-15-22 wewn. 154
31-621 Kraków, os. Boh. Września 26
tel. 47-52-28

g-31145

Mini Risk.

CHRONI CIEBIE I ŚRODOWISKO

Seria „MINI RISK” opracowana specjalnie
dla ludzi o skłonnościach do uczuleń!

Seria „Mini Risk” obejmuje:

proszek do prania, płyn do płukania tkanin, płyn do mycia naczyń, mydło toaletowe, mydło w płynie, szampon i balsam do kąpieli pod krysztalem, mleczko do pielęgnacji ciała, krem nawilżający, balsam do warg, dezodorant roll-on.

Seria „Mini Risk”

została zaakceptowana przez Szwedzkie Stowarzyszenie Astmatyków i Alergików oraz Państwowy Zakład Higieny w Warszawie. Uzyskała
certyfikaty o nieszkodliwości dla środowiska naturalnego wydane przez odpowiednie organizacje w Szwecji, Finlandii i Norwegii.

PRODUCENT: firma HACKMAN HAVI

Zapraszamy do nabywania
wyrobów „MINI RISK” w hurtowni i sklepie● Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „FARMINA”, Kraków, ul. Długa 48, tel. 33-66-64 i 33-65-91, tlix 0326598 oraz w
stoisku na placu targowym przy ul. Grzegorzewskiej.

Importer i dystrybutor: 00-950 Warszawa, ul. Jasna 12, tel. 27-32-92, tlix 812351, fax 27-29-12



HURTOWNIA PHU „ZACISZE”
Kraków, ul. Fredry 32, tel. 66-02-03

poleca szeroki asortyment
**WYROBÓW CHEMII GOSPODARCZEJ
ORAZ
KOSMETYKI**

- np. proszki: „E” — 4.600 zł, Połena 2000 — 8.600 zł, LANZA — 12.000 zł, Perla — 7.400 zł
- Mydło „Fa” — 3.450 zł, płyn Ludwik 0,5 l — 4.900 zł, „Fa” płyn do kąpieli 1 l — 39.000 zł, „Fa” dezodorant 125 ml — 15.900 zł i wiele innych

Zapraszamy od 8 do 16, w soboty do 13.

g-30905

SZPITAL REHABILITACYJNY W RADZISZOWIE
zatrudni

**Z-CĘ DYREKTORA DS.
EKONOMICZNO-EKSPLOATACYJNYCH**

WYMAGANE WARUNKI:

- wyższe wykształcenie prawnicze lub ekonomiczne
 - praktyka w prowadzeniu jednostek budżetowych
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Telefon: 77-22-52 (7-14).

K-2312

**NAJTAŃSZA
MARGARYNA**
holenderska, atestowana

„REMIA”

cena 5.000 zł za 1,5 kg

do nabycia

W HURTOWNI PPHU „INTERKRAK”

Kraków, ul. Fredry 2, tel. 66-55-22 wewn. 218

Biurowo: Kraków, ul. Juliusza Lea 112, tel. 37-55-55 wewn. 12-54 lub wewn. 12-72.

K-2372



PEWEX
artykuły motoryzacyjne

„Barbakan”, Kraków, ul. Zielna 60
tel. 66-60-21
godz. 9—17.

BIURO TURYSTYKI ZAGRANICZNEJ PTTK
Kraków, ul. Westerplatte 15/16 (Dom Turysty)
tel. 22-95-66 wewn. 204, 205, 206

ZAPRASZA

w godzinach 8—16, w soboty 10—15

□ SŁOWACJA

- Liptowski Mikuláš, hotel „GARNI” z basenem, 11 dni pobytu, autokar z Krakowa cena 1.100.000 zł
- Demianowska Dolina, hotel „BISTRICA” — dojazd własny turysty, cena 750.000 zł (11 dni) — terminy na zamówienie turystów.
- Terchowa Branice (Mała Fatra) — ośrodek wypoczynkowy, autokar z Krakowa — 1.000.000 zł (11 dni)
- piesze wędrówki po Wysokich Tatrach, Chata Kpt. Moravku — Szczybskie Pleso, Chaty Kysuce — Tatrzańska Łomnica, Śląski Dom, Mikulaska Chata, Klastorisko.

□ WĘGRY

- camping „TISZALIGES”, domki kampingowe w Szolnoku, 11 dni, cena 1.200.000 zł, dojazd własny turysty.
- Abadszalok — camp. Füzes nad jeziorem Tisa, Namioty 2-3-osobowe PTTK wyposażone w sprzęt turystyczny PTTK zelektryfikowane, 8 dni, cena 650.000 zł, dojazd własny autokarem — 850.000 zł
- każda miejscowość na Węgrzech — na zamówienie turysty

□ JUGOSŁAWIA

- Tribunj nad Adriatykiem, pensjonat, autokar z Krakowa, cena 1.850.000 zł, bez autokaru 1.250.000 zł (8 dni)
- Madžugorje — pielgrzymka 9 dni, cena 920.000 zł
- kempingi na całym wybrzeżu Adriatyku, cena 600.000 zł

□ WŁOCHY

- Rimini — wypoczynek n. Adriatykiem hotel + śniad., wycieczka do San Marino, 11 dni, cena 2.700.000 zł
- kempingi, Marina di Venezia, Tiber k. Rzymu, Norcenii Girsale Club k. Florencji
- hotele lub bungalowy w całych Włoszech, na zamówienie turysty

□ PORTUGALIA

- pielgrzymka do FATIMY — 17.07.—3.08.1991, autokar, cena 2.900.000 zł + 950 FFR + 45 USD + wizy

□ FRANCJA

- Paryż — zamki nad Loarą — autokar cena 2.500.000 zł — 2.700.000 zł, maj — wrzesień
- kempingi, dojazd własny, ceny od 535.000 zł do 1.070.000 zł



CO SOBOTĘ

ISTAMBUŁ

HAMBURG

WYCIECZKI—WCZASY
krajowe i zagraniczne
Kraków, ul. Grodzka 4,

☎ 22-67-91

P.H. „IMAGINE”

import — export

zabawki

oraz

Commodore 64 II

Amiga 500

Atari 800 XE

- komputery
- monitory
- stacje dysków
- disbox'y
- cortridg'y
- joysticki
- literatura
- zestawy gier

AMIGA, C-64, ATARI
TURBO — ROM

poleca

z 12-miesięczną gwarancją

SKLEP FIRMOWY

KRAKÓW

ul. Lwowska 23

pon.-pt 10—18

sobota 10—14

WYKORZYSTAJ!

- Jedna z ostatnich szans!
 - Już wkrótce podwyżka cen!
- Największa szansa dobrego zakupu zachodniego samochodu — wyjazd tylko z

„DORA VOYAGE”
Belgia + Holandia

- atrakcyjne ceny aut
- fachowa obsługa
- 2 giełdy + najlepsze garaże

Z naszych wycieczek 100% uczestników wraca własnym samochodem.

Rewelacyjna cena — tylko 1.100.000 zł. Najbliższy wyjazd już 31.05 i 7.06.1991 r.

„DORA VOYAGE”
Nowa Huta
os. Złota Jesień 15B
(300 m od kościoła Arka)
tel. 48-06-02 lub 48-20-22 w. 275
C-1381

**ZAOPATRZENIOWCY!
AKWIZYTORZY!**

**Prowizja
za zamówienia na
ŚWIETŁÓWKI
40 W**

pon., śr., piątek, 8—12
Tel. 37-65-11

g-30614

**Z FIRMA
KRAK**

Wyjazdy po zakup
samochodów
do SZWAJCARII
Kalwaryjska 16
Tel. 56-52-14
9—19

**Z FIRMA
KRAK**

W każdą sobotę
do TURCJI
ul. Kalwaryjska 16
Tel. 56-52-14
9—19

Firma Handlowa
„ADAMO”

poleca

TRABANTY 1.1

„Polo”

oraz hurtowe

sprzęt

audio-video

odzież tajlandzką

Kraków

ul. Królowej Jadwigi 182

tel. 21-84-51

w godz. 9—18

ZAPRASZAMY!

**ŁADUNKI
POWROTNE
z Holandii i RFN
do 3 ton**

pojazdy

z zamknięciem celnym

ZAKŁAD

MECHANIKI MASZYN

Kraków

tel. 56-14-52, tix 0326347

D-2715

**BIURO TURYSTYCZNE
„DORA VOYAGE”**

zaprasza

na jedyne w Krakowie

WYCIECZKI

do SEULU

cena 5.500.000 zł

oraz do TURCJI

(Istambul)

cena tylko 850.000 zł

„DORA VOYAGE”

Kraków, os. Złota Jesień 15B
tel. 48-06-02 lub 48-20-22 w. 275

**Biuro Turystyki
„INTERGLOB”**

przejazdy

Kraków—Berlin

—Kraków

w każdy czwartek

Tel. 21-42-61

**Flizy, terakotę
klej do fliz**

poleca

FLIZSHOP

Kraków

ul. Kurkowa 3
(przecznica s. Rakowieckiej)

**Luksusowe
autokary:**

**Niemcy
(30 miast)**

**Włochy, Holandia,
Istambul, Wiedeń,**

Budapeszt

**wizy, wycieczki
ubezpieczenia**

„Westy”

BIURO PODRÓŻY

„JJT”

ul. Świeradzkiego 29

Tel. 34-16-29

g-27744

SOLTUR

zaprasza na:

★ **WCZASY ZAGRANICZNE**

BULGARIA ★ GRECJA ★ HISPANIA ★ JUGOSŁAWIA ★
WĘGRY ★ WŁOCHY ★

Dojazd zorganizowany lub własny.

Hotele, pensjonaty, apartamenty, bungalowy, kwatery, kempingi.

★ **WCZASY KRAJOWE**

★ **KOLONIE — WĘGRY**

★ **WYCIECZKI AUTOKAROWE I PRZEJAZDY**

PARYŻ — 4 noclegi w Paryżu, cena 1.590.000,— zł

WIEDEŃ — 590.000,— zł

HISPANIA (Madryt, Barcelona, Granada)

LONDYN

★ Dla instytucji i szkół zniżki.

**SOLTUR, KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 5,
tel. 21-96-16**

SPRZEDAŻ RATALNA

telewizorów „STASSFURT” z telegazetą, eurościłaczem, pilotem,
89 kanałami

WARUNKI ZAKUPU:

- zapłata za towar rozłożona na 6 rat
- pierwsza rata przy zakupie 1.900.000 zł
- oprocentowanie pozostałych rat 8%
- umowę zawiera się w punkcie sprzedaży
- kupujący przedstawia dwóch poręczycieli z dowodami osobistymi i zaświadczeniami o zarobkach z zakładów pracy

PUNKT SPRZEDAŻY:

KRAKÓW-NOWA HUTA,

ul. Ujastek 1, w siedzibie „Transbudu”, tel. 44-97-70, fax 44-77-76.

tix 0325218

g-30976

SPORTPOL

HURTOWNIA I SKLEP

Kraków, ul. Ostatnia 2c, tel. 11-01-17

poleca:

- obuwie turystyczne i sportowe
- dresy, bluzy dresowe
- kurtki i spodnie izotermiczne „Polar”
- plecaki

Zapraszamy od poniedziałku do piątku, 8—16.

g-23607

Szkoła Samochodowa AUTO-TEST Jerzego Wojtanowicza

organizuje

KURS PRAWA JAZDY kat. ABCT

termin rozpoczęcia zajęć 31.05.1991 rok, godz. 17 w nowym pawilonie przy ul. Aleksandry (Bieżanów) prowadzone jest także szkolenie eksternistyczne na powyższe kategorie prawa jazdy

Informacja i zapisy pod numerem tel. 55-38-61 w godz. 15—20

Szkolenie na prawo jazdy kat. B jest prowadzone na samochodach Fiat 126p, FSO i Polonez.

g-28232

UWAGA! Koncern „Black-Decker” w Polsce!

JUREXIM GmbH

Kraków, Rynek Główny 22/8, tel. 22-65-98

OFERUJE

w ciągłej sprzedaży po najniższych cenach

**PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA
firmy**

- „Black-Decker” — PROFESJONAL
- „Black-Decker” — Garten (ogród)
- „De Walt”
- „Elu”
- „Minicraft”

wraz z dodatkowym wyposażeniem

Ceny fabryczne — najniższe w Polsce!

Informacje o sklepach firmowych oraz pod patronatem firmy jak również porady fachowców i sprzedaż hurtowa — w Zarządzie Przedsiębiorstwa Kraków, Rynek Główny 22/8.

Zapewniamy sieć serwisów gwarancyjnych i pogwarancyjnych w Polsce.

Zapraszamy! U nas najtaniej! Ceny fabryczne!

K-2348

**DOM JEDNORODZINNY „Sulejówek — Miłosna”
JUŻ W SPRZEDAŻY ratalnej**

SZCZEGÓŁY: Wieliczka, ul. Kościuszki 20, tel. 78-24-33, 78-39-87 oraz w wydawnictwach firmowych.

„DZIENNIK POLSKI” Wydawca: KWP „Prasa Książka-Ruch” Kraków, ul. Wiślna 2 (w likwidacji) ADRES REDAKCJI: 31-072 Kraków ul. Wielopole 1, II p. TELEFONY: centrala 22-75-88, Redaktor Naczelny Czesław T. Niemczyński Telefony Redakcji Sekretariat Odpowiedzialny 22-28-98 (od godz. 17 11-16-77); Dział Miejski 22-87-25, Dział Publicystów 22-07-12, Dział Łączności z Czytelnikami 22-95-92, Dział Sportowy 21-45-72 (od godz. 18 11-91-11), Redakcja Nocna 11-15-22 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6 II p tel. 204-49; 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12 tel. 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2 31-007 Kraków tel. 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch” na terenie całego kraju Prenumeratę za docenieniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-953 Warszawa konto PKI XII O/Warszawa 970044-1195-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udziela oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, al. Pokoju 3.

KRONIKA KRAKOWSKA

Ponad dwieście było rannych, dziewięć zginęło. Rodzice w domu, dzieci na ulicy

To już nie jest „mały” problem

W Hebdowie zsa stojącego autobusu wybiegł 9-letni chłopiec i wpadł prosto pod „poloneza” ponosząc śmierć na miejscu. Na ulicy Grzegorzkiej matka przechodziła przez jezdnię z dzieckiem. Zatrzymała się przed nadjeżdżającym samochodem, ale nie przytrzymała dziecka, które zrobiło krok za daleko. Na ul. Zakopiańskiej na stojącego „fiata” najechał „polonez”. W fiacie siedział w specjalnym foteliku do przewożenia dzieci chłopiec, ale przypięty wyłącznie pasem biodrowym. Gdy nastąpiło uderzenie przechylił się i upadł głową na poręcz fotela...

Od początku roku dzieci uczestniczyły już w blisko 250 wypadkach, przy czym prawie dziewięćdziesiąt same spowodowały. Dziewięć dzieci zginęło, a ponad dwieście doznało ciężkich obrażeń.

Główną przyczyną zdarzeń jest nieostrożne wejście na jezdnię —

prosto pod jadący pojazd, lub wysiada zsa pojazdu (w przypadku pieszych). Przy wypadkach spowodowanych przez dzieci ponad cztery piąte stanowią potrącenia. Aż 19 razy pogotowie przyjeżdżało po maluchy, które nie ukończyły jeszcze siedmiu lat i które powinny się po-

ruszać z pomocą dorosłych. (w przypadku osób starszych, do lat 17, niebezpieczeństwo powoduje głównie brawurowa jazda na rowerze, motorowerze, czy motorze).

Najmniej bezpiecznie na drogach jest — jak podaje komisarz Wojciech Zamorski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji — między godziną 16 i 18, czyli wtedy gdy dzieci są już po szkole i wychodzą się pobawić (gry w piłkę na, lub w bliskim sąsiedztwie ulicy, itd.). Zdarza się także, iż dziecko na rowerze, czy motorze potrąca inne dziecko.

Podstawowym problemem jest brak opieki ze strony rodziców, którzy czasami niezbędnie się interesują gdzie i co robią ich kilkuletnie pociechy będące poza domem. Nie należy nieświadomie do rzadkich widoków matki, która przebiega wraz ze swoją córką, czy synem (czasami protestującymi) między samochodami na czerwonym świetle.

Komisarz Zamorski radzi także aby bez względu na to czy przepisy zezwalają (powyżej 10 lat) nie sadzać raczej dzieci na przednim siedzeniu samochodu, a za fotelami (także nie pomiędzy — skąd obserwuje się jazdę). Luźny pas bezpieczeństwa — jest zdaniem wielu policjantów — niezwykle szkodliwy, gdyż może nawet spowodować uduszenie. (J.Sw)

Zwróć uwagę na zabytki...

W trakcie obrad KBWE — studenci krakowskiej ASP i Młodzieżowa Służba Ochrony Zabytków chcą zwrócić uwagę na katastrofalny stan zabytków Krakowa. Dziś o godz. 13 w Ryńku Głównym (przy kościele Mariackim) rozpocznie się manifestacja — happening pod hasłem „Danger — Zwróć uwagę na zniszczone zabytki Krakowa”. Trasa manifestacji wiedzie staromiejskimi ulicami, punktując poszczególne zabytki. (an)

Bilet za 12 złotych

W sprzedaży znalazły się obecnie bilety o nominale 12 złotych, z tym że mają one wyćwiczone literkę „Z” i dzięki temu odpowiadają biletom za 1200 złotych. Można z nich jednak korzystać wyłącznie w autobusach i tramwajach należących do krakowskiego MPK.

10 tys. złotych, lub 7 tys. zł (te tańsze na trasie Barbakan — Rynek Główny, lub Rynek Główny — Wawel) kosztują natomiast bilety w uruchomionej właśnie komunikacji omnibusowej. (js)

O Koperniku

W ramach obchodów 500 rocznicy studiów Mikołaja Kopernika w Krakowie w najbliższy piątek o godz. 11 w Auli Collegium Novum UJ odbędzie się sesja naukowa w czasie której o wszechstronnej działalności mistrza Mikołaja mówić będą m. in. prof. prof. Wilhelm Iwanowski, Jerzy Dobrzycki, Michał Heller, Konrad Rudnicki. Wstęp wolny, organizatorzy serdecznie wszystkich zainteresowanych zapraszają.

Ile kosztuje dom? Wyniki gorsze niż przed rokiem

Osiem mieszkań w cztery lata

Od początku roku wybudowano w naszym województwie 1010 mieszkań (spółdzielczych, prywatnych), czyli o około 15 procent mniej niż w podobnym okresie przed rokiem. W samym kwietniu przybyło 241 mieszkań i miesiąc ten był gorszy od tego sprzed roku o jedną trzecią.

W ubiegłym miesiącu, spółdzielnie mieszkaniowe zakończyły prace w trzech obiektach (123 mieszkania). 35 lokali przybyło przy ul. Saskiej, a budowa obiektu została rozpoczęta w lipcu 1989 roku. Nieco później (we wrześniu 89 roku) rozpoczęły się roboty przy budynku w osiedlu Mistrzowie, gdzie jest 79 mieszkań. Najdłuższy, bo prawie cztery lata powstawało osiem mieszkań przy al. 29 listopada.

Koszty materiałów budowlanych (także robocizny) są coraz wyższe, i np. budynek przy ul. Saskiej kosztował niespełna 3,8 mld. złotych

Majówka w Lesie Wojskim

W czwartek, Koło Grodzkie PTK organizuje „Majówkę” w Lesie Wojskim. Zbiórka na pętli tramwajowej w Cichym Kąciaku o godz. 13.30, trasa: Cichy Kąciak — Park Decjusza — Aleja Kasztanowa — ZOO. (k)

Gdzie osiadą Polonusi?

Od wielu miesięcy trwają już przymiarki — poszukiwany jest odpowiedni teren — do wybudowania w naszym regionie przez jedną z firm amerykańskich domu dla przewlekłych chorych oraz ponad 200 mieszkań dla „Polonusów” z Ameryki. Być może obiekty te staną na terenie gminy Zabierzów (w Rząse), choć można mieć obawy, aby także ta gmina nie miała wstrętu do „obcego kapitału”. (opr)

CZWARTEK 30 V

PROGRAM I

9.00 Film dla młodych widzów: „Śpiąca królewna” — baśń filmowa prod. czechosłowackiej. 10.30 Koncert e-moll Fryderyka Chopina, gra Marek Drewnowski z Wielką Orkiestrą Symfoniczną PRiTV pod dyr. Antoniego Wita. 11.00 „Worldnet” na antenie „Jedynki”. 12.20 „Między wiosną a latem” (I) — telewizyjny turniej gmin: Lidzbark — Gorzno. 13.20 „Łowicka kodra” — serial TP. 13.00 Kronika. 13.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 13.55 „Punkt widzenia”. 19.05 „Rebusy” — teleturniej. 19.35 Język francuski (24). 20.05 Studio sport — Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów — Cetniewo '91. 20.55 1X... 21.30 Panorama dnia. 21.45 „W la-bryncie” — serial TP. 22.20 „997” — kronika kryminalna. 23.20 Sport. 23.30 „Punkt widzenia” — program rozrywkowy. 24.00 CNN — Headline News.

— film dokum. M. Zwoliński. 13.45 „Mrozek. 13.45 „Podróże na kresy” — film dokum. Stanisława Augusty. 14.10 „Między wiosną a latem” (2). 14.55 W starym kinie: „Kosciuszko pod Racławicami” — polski film archiwalny z 1938 roku. 16.35 „Między wiosną a latem” (3). 17.15 Teleexpress. 17.30 Koncert laureatów Studenckiego Festiwalu Piosenki. 18.35 Magazyn katolicki. 19.00 Wieczorynka: Podróże do bajek — „O rybaku i złotej rybce”, „Księżniczka i smok”. 19.30 Wiadomości. 20.05 „Sparta” — serial krym. prod. ang. 21.05 Prezydent RP w Izraelu. 21.45 „Pegaz”. 22.15 Inni ludzie: „Urodziłem się aniołem” — reportaż Ewy Borzęckiej. 22.40 Studio sport — kronika Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów.

PROGRAM II

8.00 CNN — Headline News. 8.10 Język niemiecki (7). 8.40 „Denver — ostatni dinozaur” — serial prod. francusko-amerykańskiej. 9.05 Język angielski dla dzieci. 9.10 „W la-bryncie”. 9.35 „Klucz do szczęścia” — śpiewa Seweryn Krajewski. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 „Dziękuję” — reportaż. 11.00 W muzeach Watykanu. 11.30 Modlitwa — film M. Zmarz-Kaczanowicz. 11.55 „Błękitny ptak” — film fabularny prod. amerykańsko-radzieckiej, reż. George Cukor, wyk.: Elizabeth Taylor, Jane Fonda, Ava Gardner (r. prod. 1976 — 96 min.). 13.35 Teatr Telewizji — F. M. Rilke: „Wciąż Spiszący”. 14.35 „Sztuka ogrodowa w Polsce”. 15.05 Gość „dwójki”. 15.30 „Pożegnanie” — Irena Santor. 17.00 „Polska między I i IV pielgrzymką Jana Pawła II”. 17.30 „De Profundis” — widowisko artystyczne. 18.30 „Cudowne lata” (47). 19.00 Kabaret De-Ka-De. 19.30 Msza koronacyjna Mozarta — śpiewają „Poznańskie Słowiki”. 20.05 Studio sport. 21.00 Studio KBWE. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Perły z lamusa: „Robinson Crusoe na Marsie” — film fabularny prod. USA. 23.45 CNN — Headline News.

1991
MAJ
Środa
29
Urszuli
jutro
Boże Ciało

UWAGA,
KIEROWCY I
PRZECHODNIE!
Widzialność do-
bra, drogi lokal-
nie okresowe mo-
kre.
Sytuacja biome-
teologiczna spo-
woduje: słabe
do umiarkowa-
nych objawy
obniżonej sprawności działania.

Dyżury

ŚRODA 29 V

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, SKAWINA, Ogrody 101, MYŚLENICE, Zermoskiego 10.

CZWARTEK 30 V

APTEKI — dyżury nocne pozostają bez zmian, apteka przy ul. Grodzkiej 26, tel. 21-98-81 — czynna w godz. 9—17.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 10—15. Po 15 informacji udziela apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy 22-29-99; Centrala 22-36-00. Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-80, Białopodgórka 8: 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim: Teligi — 55-59-99. Wieliczka: 78-38-66, 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepolomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

ŚRODA 29 V

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Trynitarska 11, CHIRURGH DZIECI — Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, UROLOGICZNY — Grzegorzewska 18, OKULISTYCZNY — Witkowiec, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

CZWARTEK 30 V

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Kopernika 21, CHIRURGH DZIECI — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, OKULISTYCZNY — Kopernika 38, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

ŚRODA I CZWARTEK
ASP „ZDROWIE” — wizyty domowe lekarzy: 11-20-51.

USŁUGI PIELEGNIARSKIE: tel. 33-76-24 (8—20).

MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14—19.

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14—19.

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 — czynny w godz. 14—18.

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9—21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE: 12-51-90.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10—11.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 11-26-36 — czynny całą dobę.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7—20.

CZWARTEK 30 V
DYŻURY: apteki, pogotowie ratunkowe, informacja służby zdrowia — jak w środę.
Punkt Informacji Aptecznej — nieczynny.
Telefon dla Rodziców, Szkolny i Młodzieżowy — nieczynny.
Telefon Instytutu Onkologii — nieczynny; pozostałe informacje — jak w środę.

Teatry

ŚRODA 29 V

KAMERALNY „Rzeźnia” — 19.30, SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ 14: „Marlena” — 17, BAGATELA: „Ania z Zielonego Wzgórza” — 10, 13, GROTESKA: „Malutka czarownica” — 10, LUDOWY: „Iwona, księżniczka Burgunda” — 19, „Śliniejsza. Ha! Hol Hi!” — 17, MASZKARON — Scena Studio: „TV Śnieżka” — 11, OPERA I OPERETKA (Lubiec 48): „Księżniczka i ogrodnik” — 11, PWST (Warszawska 5): „Non stop show” — 18 (spektakl zamknięty), STU: „Seksualne zło” — 22.15, Teatr „38” (Oleandry 1): „Podniesienie kurtyny” — 19.

CZWARTEK 30 V

MANDALA (ul. Jachowicza 1a): „Threewood” — 19, PWST: „Proces” — 17 (spektakl otwarty), 23 (spektakl zamknięty). Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

ŚRODA 29 V

Centrum Filmowe Graffiti, kino WANDA: Seminarium filmowe — „Zagadka Kaspara Hausera” (RFN, 1974), „Niebo nad Berlinem” (RFN-Francia, 1987) — 9, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 17, Przegląd Filmowy — „Szkłane serce” (RFN, 1976) — 20.30.

APOLLO: „Wykidajło” (USA 15 l.) — 16, „Sekrety miłości” (USA 18 l.) — 18, „Pocztówki z krawędzi” (USA 15 l.) — 20, KIJÓW: Festiwal Filmów Krótkometrażowych, KULTURA: „Indiana Jones i ostatnia krucjata” (USA 15 l.) — 9.45, 14, 18, „Predator-drapieżca” (USA 15 l.) — 12, 16.15, „Nienormalni” — pokaz specjalny (pol.) — 20.15, KULTURA 2 (Wiślna 1): „Ludzie koty” (USA 18 l.) — 15, 17.15, MIKRO: „ILUZZJON: „Tootsie” (USA 15 l.) — 15.45, 18, 20.15, PASAŻ: „Polowanie na Czerwony Październik” (USA 15 l.) — 8.30, 17, „Poślubiona mafii” (USA 15 l.) — 10.45, „Dziśko serca” (USA 18 l.) — 12.45, 19.15, „Ślicznotka z Memphis” (USA 18 l.) — 15, ŚWIT: „Raj na ziemi” (USA 15 l.) — 16, 18, „Kolba w twarz” (fr. 18 l.) — 20, TĘCZA: „Czarne stopy” — seanse dla szkół, UCIECHA: „Kochane czeki” (USA 15 l.) — 16, 18, „Linia życia” (USA 15 l.) — 20, WARSZAWA: „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 16, 19.30, WOLNOŚĆ: „Karate Kid” II (USA 12 l.) — 9, „Chłopcy z ferajny” (USA 15 l.) — 11, 17, „Ojciec chrzestny III” (USA 15 l.) — 13.30, 19.30, WRZOS: „Dick Tracy” (USA 12 l.) — 15.30, 17.30, „Protokół przestępstwa” (USA 18 l.) — 19.30, ZWIĄZKOWIEC: „Cocoon” (USA 15 l.) — 16, 20, „Dzieci gorszego boga” (USA 15 l.) — 18.

WIELICZKA — Górnik: „Cotton club” (pożegnanie z filmem) (USA 18 l.) — 15, „Protector” (pożegnanie z filmem) (USA 15 l.) — 17, „Honor Prizicki” (pożegnanie z filmem) (USA 18 l.) — 19.

CZWARTEK 30 V

WANDA: „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 12.30, 17, Przegląd Filmowy „Niebo nad Berlinem” (RFN-Francia, 1987) — 21.30, MIKRO: „Misja” (ang. 15 l.) — 15.45, 18, „Wojny czarnej i białej magii” (MFFK) — 20.15, PASAŻ: „Polowanie na Czerwony Październik” (USA 15 l.) — 14.45, 19, „Dziśko serca” (USA 18 l.) — 12.45, 17.

WIELICZKA — Górnik: „Cocktail” (USA 15 l.) — 15, „Protector” (pożegnanie z filmem) (USA 15 l.) — 17, „Na Ojczyźnie Ziemi” (pielgrzymka Jana Pawła II — pol. b.o.) — 19; nieczynne: Kultura, Sfraks, Wrzos, Związkowiec; pozostałe kina — jak w środę.

CZWARTEK 30 V

WANDA: „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 12.30, 17, Przegląd Filmowy „Niebo nad Berlinem” (RFN-Francia, 1987) — 21.30, MIKRO: „Misja” (ang. 15 l.) — 15.45, 18, „Wojny czarnej i białej magii” (MFFK) — 20.15, PASAŻ: „Polowanie na Czerwony Październik” (USA 15 l.) — 14.45, 19, „Dziśko serca” (USA 18 l.) — 12.45, 17.

WIELICZKA — Górnik: „Cocktail” (USA 15 l.) — 15, „Protector” (pożegnanie z filmem) (USA 15 l.) — 17, „Na Ojczyźnie Ziemi” (pielgrzymka Jana Pawła II — pol. b.o.) — 19; nieczynne: Kultura, Sfraks, Wrzos, Związkowiec; pozostałe kina — jak w środę.

CZWARTEK 30 V

WANDA: „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 12.30, 17, Przegląd Filmowy „Niebo nad Berlinem” (RFN-Francia, 1987) — 21.30, MIKRO: „Misja” (ang. 15 l.) — 15.45, 18, „Wojny czarnej i białej magii” (MFFK) — 20.15, PASAŻ: „Polowanie na Czerwony Październik” (USA 15 l.) — 14.45, 19, „Dziśko serca” (USA 18 l.) — 12.45, 17.

WIELICZKA — Górnik: „Cocktail” (USA 15 l.) — 15, „Protector” (pożegnanie z filmem) (USA 15 l.) — 17, „Na Ojczyźnie Ziemi” (pielgrzymka Jana Pawła II — pol. b.o.) — 19; nieczynne: Kultura, Sfraks, Wrzos, Związkowiec; pozostałe kina — jak w środę.

Warto wiedzieć i skorzystać...

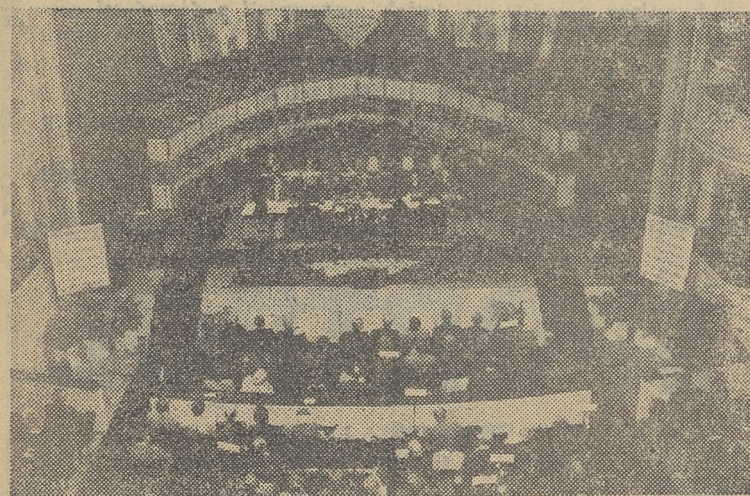
▲ Galeria „Hadar” (ul. Floriańska 13), zaprasza dziś o godz. 18 na wernisaż wystawy malarstwa Michała Judowskiego z Kijowa.

▲ W Ryńku Głównym, dziś o godz. 22 — procesja z udziałem awangardowej grupy artystycznej Er-Jazz z Kijowa (happening z elementami pantomimy, improwizacji malarskich i muzyki „new age”).

Z kroniki wypadków

Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 145 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach, 12 kolizjach i zatrzymała 4 nietrzeźwych kierowców.

Sympozjum KBWE



w teatrze...



...i na ulicy

Fot. Michał Kaszowski

W Tunelu błysnął nóż

Pociąg jadący z Warszawy (do Krakowa) zbliżał się już do Tunelu, gdy nieco podchmielony Janusz B. z Grudziądza poczuł nagły przypływ namiętności. Z pomocą noża i własnych rąk rozpoczął więc niedwuznaczne zaloty do jedynej w tym przedziale kobiety którą była turystka ze Związku Radzieckiego Helena S. Przelicył się jednak nieco z siłami, gdyż być może nie zauważył, że kobieta jest raczej słusznej postury (miała 1,9 metra wzrostu), a ponadto podniosła ona alarm.

Po chwili do przedziału przybiegł z pomocą inny pasażer, ale zo-

stał w drzwiach ogłuszony i na moment stracił przytomność. Gdy się ocknął pan B. już na nim siedział, wymachując mu przed nosem nożem (ale nie ugodził go, naciał jednak co nieco ubranie). Wkrótce zjawił się kolejny mężczyzna z odsieczą — tym razem policjant podróżujący pociągiem prywatnie. Zastosował on wobec bandyty łagodne środki (m. in. perswazję), gdyż wystająca z kieszeni pana B. kolba wzbudziła pewne obawy (była to — jak się okazało — imitacja broni). Krewkiego pasażera obezwładniono. (J.Sw)

PROGRAM TV PROGRAM TV PROGRAM TV PROGRAM TV PROGRAM TV PROGRAM TV PROGRAM TV

ŚRODA 29 V

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 „Domowe przedszkole”. 9.35 „Przyjemne z pożytecznym”. 10.00 „Dynastia”. 11.55 Aktualności telegazety. 12.00—15.55 TELEWIZJA EDUKACYJNA. 12.00 „Wyprawy profesora Ciekawskiego” — program dla dzieci. 12.30 „Terra X: Kłątwa Faraona” — serial dokum. prod. niemieckiej. 13.15 „Świadkowie przeszłości” — serial dokum. prod. czechosłowackiej. 13.30 Język i my. 14.05 Agrozskoła. 14.35 Rolniczy film oświatowy. 15.05 „Świat roślin” (9). 15.30 Uniwersytet nauczycielski. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości popołudniowe. 16.10 „Video-Top”. 16.20 Kino nastolatków: „Jeden rok w pewnej szkole” (18) — serial prod. czechosłowackiej. 16.50 „Sam o sobie” — magazyn nastolatków. 17.15 Teleexpress. 17.35 „System” — publicystyka międzynarodowa. 18.00

„10 minut”. 18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — wady wrodzone. 18.30 „Skarbiec” — magazyn historyczny. 19.15 Dobranoc. „Makowa panienka”. 19.30 Wiadomości. 20.05 „Dynastia”. 20.55 KBWE. 21.25 Studio sport — finał Pucharu Europy w piłce nożnej. 22.10 Wiadomości wieczorne (w przerwie meczu). 23.10 „Rozmowy z Nikodemem”. 23.45 Język angielski (29).

PROGRAM II

7.55—11.00 TELEWIZJA ŚNIADANIOWA. 7.55 Powitanie. 8.00 CNN — Headline News. 8.10 Język niemiecki (6). 8.40 „Denver — ostatni dinozaur” — serial prod. francusko-amerykańskiej. 9.05 Język angielski dla dzieci. 9.10 „Czterdzieściolatek” (17) — serial TP. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 15.30 Program dnia. 15.35 „Denver — ostatni dinozaur”. 16.00 „Dookoła świata” — „Przez Patagonię”. 16.30 „Punkt widzenia” — widowisko publicystyczne. 17.00 „Zmiennicy” (13)

— serial TP. 18.00 Kronika. 18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 18.55 „Punkt widzenia”. 19.05 „Rebusy” — teleturniej. 19.35 Język francuski (24). 20.05 Studio sport — Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów — Cetniewo '91. 20.55 1X... 21.30 Panorama dnia. 21.45 „W la-bryncie” — serial TP. 22.20 „997” — kronika kryminalna. 23.20 Sport. 23.30 „Punkt widzenia” — program rozrywkowy. 24.00 CNN — Headline News.

CZWARTEK 30 V

PROGRAM I

9.00 Film dla młodych widzów: „Śpiąca królewna” — baśń filmowa prod. czechosłowackiej. 10.30 Koncert e-moll Fryderyka Chopina, gra Marek Drewnowski z Wielką Orkiestrą Symfoniczną PRiTV pod dyr. Antoniego Wita. 11.00 „Worldnet” na antenie „Jedynki”. 12.20 „Między wiosną a latem” (I) — telewizyjny turniej gmin: Lidzbark — Gorzno. 13.20 „Łowicka kodra” — serial TP. 13.00 Kronika. 13.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 13.55 „Punkt widzenia”. 19.05 „Rebusy” — teleturniej. 19.35 Język francuski (24). 20.05 Studio sport — Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów — Cetniewo '91. 20.55 1X... 21.30 Panorama dnia. 21.45 „W la-bryncie